



ZIEMIA BOCHENSKA

INDKS 34074X
ISSN 1233-9660

Tym co odeszli

Pamięci żywych aniołów
i diabłów z naturą owieczki
Pamięci poetów, muzyków
i matek, co osierociły dzieci
Pamięci zwykłych, szarych, nieśmiałych
Pamięci szaleńców
i tych co życie przegrali
Pamięci zmarłych zapalę znicz
pod samotnym dębem
Zapłonę i westchnę
Tym co odeszli – po cichu
Tym co odeszli – ku zdziwieniu innych
Tym co mają grób z marmuru
Tym co śpią pod liściem brzozy
Tym co odeszli zapalę świeczkę
w centrum miasta
Zapłonę i westchnę...
I sama odejdę – na wiatr polecę.



PLASTBUD

Bochnia ul. Poniatowskiego 12
tel. (0 14) 611 60 04

FLIZY PANELE PODŁOGI ARMATURA



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

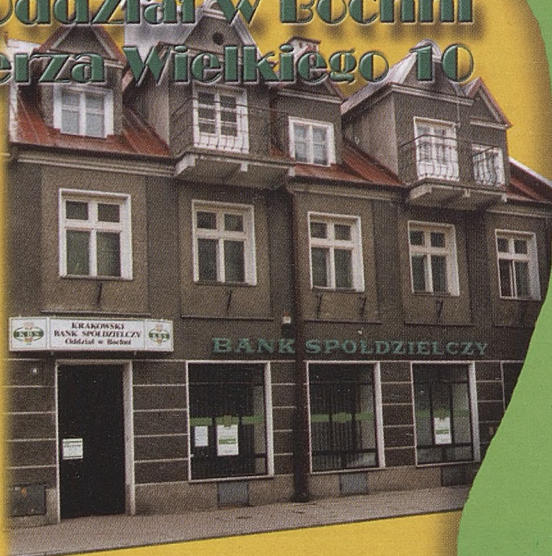
NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

*Ofertujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę
Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym*



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

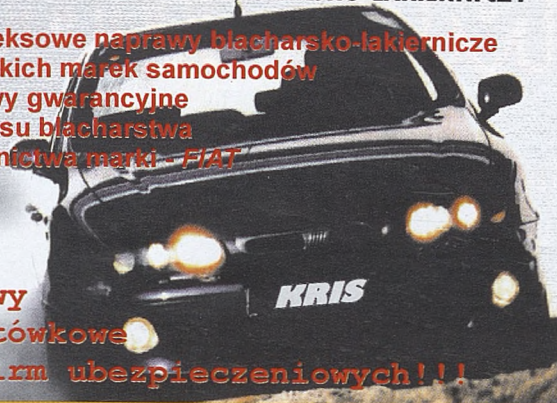
FIAT KRIS

KRZYSZTOF KOŁODZIEJCZYK

AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

- kompleksowe naprawy blacharsko-lakiernicze wszystkich marek samochodów
- naprawy gwarancyjne z zakresu blacharstwa i lakiernictwa marki - FIAT

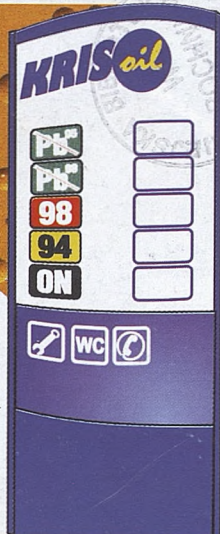
Naprawy bezgotówkowe dla firm ubezpieczeniowych!!!



STACJA PALIW

KRIS oil

STACJA BENZYNOWA
CZYNNA OD 6.00 DO 22.00.
PEŁNY WYBÓR PALIW
RAFINERII PŁOCK
SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY
(MOŻNA KUPIĆ ALKOHOL)



Nowy Wiśnicz, Bocheńska 26, Tel. (0 14) 612 91 56 fax (0 14) 612 86 76

KAWIARNIA

16.00-22.00



dyskoteka

sobota 20.00-3.00 niedziela 20.00-1.00

Atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków, profesjonalnie prowadzona dyskoteka, bilard, własna firmowa gastronomia.

Hanpol

**Bochnia, ul. Karosek 27
tel./fax (014) 611 77 79**

**NOWOCZESNE
SYSTEMY
GRZEWCZE**



ENIX

JUNKERS
Bosch Thermotechnik

Vaillant
co vector

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**



deceuninck



wavin

FLORIAN



**ELEKTRO-
NARZĘDZIA**



Makita

Celma

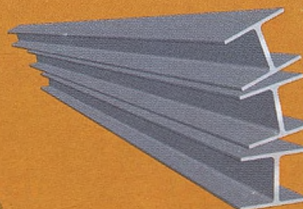
BOSCH



Beta

**WYROBY
HUTNICZE**

- pręty gładkie i żebrowane
- profile zimnogięte
- blachy



NISKIE CENY BLISKO DOMU

REMA 1000

MARKETY SPOŻYWCZE



Szanowni Państwo!

Jesteśmy z Państwem przeszło rok. Jest nam szalenie miło, iż zaakceptowaliście i wybraliście nasz Market Spożywczy. Pragniemy podziękować wszystkim klientom za uwagi i sugestie kierowane do nas, dzięki nim ciągle możemy podnosić jakość naszych usług.

Pragniemy państwa zaprosić na promocje urodzinowe z okazji roku działalności Marketu REMA 1000 w Bochni.

Dealer REMA 1000 Market

Bochnia sp. z o.o.

Maria i Piotr Jakubiec

ZAPRASZAMY 7 DNI W TYGODNIU

32-700 BOCHNIA ul. Wojska Polskiego 6 tel./fax (014) 611 33 46

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE

Herbapol S.A. [®]
w Krakowie

31-462 Kraków, ul. Chałupnika 14



ZAKŁAD PRODUKCYJNY w Bochni, ul. Partyzantów 7
tel. (014) 611 22 04, 611 26 37, fax (014) 611 30 04

W numerze między innymi:

- * O przetargu na sprzedaż kopalni.....10-11
- * Protest w szpitalu.....12
- * Porządki w kopalni.....16
- * Gdzie na Sylwestra?.....42
- * Milenijna pluskwa44-45
- * Wywiad z Ewą Demarczyk.....46-47
- * Opisowa paranoja49
- * Wiek XX w regionie.....58

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc,
kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Cmentarz przy ul. Orackiej w Bochni.

Kantata poetycka

W niedzielę, 26 września w Bazylice św. Mikołaja wystawiony został spektakl – kantata poetycka pt. "Stworzenie świata". Tytuł ten, jak przekonywał – dyrektor Polskiego Stowarzyszenia Estradowego, Bronisław Pałys, wywodzi się z logiki przesłania ewangelickiego, że Bóg stworzył świat. Tematem spektaklu była nauka wypływająca z ducha treści 46 Kongresu Eucharystycznego i treści życia dla rodzin katolickich na III Tysiąclecie. Przesłaniem była nowa ewangelizacja wynikająca z nauk Ojca Świętego Jana Pawła II oparta na 3 filarach: przykazaniu miłości bliźniego, katolickim wychowaniu w rodzinach i Eucharystii – drogi do zbawienia.

Goszczący w Bochni 5-osobowy zespół działa już od dwóch lat. Dzięki niemu 1800 dzieci z najbardziej potrzebujących i popowodziowych rodzin mogło wyjechać na kolonie.

Roman Kołakowski – dyrektor Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Aktorskiej jest nie tylko autorem owej kantaty, ale i jednym z wykonawców. Oprócz niego występowali Marzena Kucmer-Drzewiecka, Izabela Laskowska, Grzegorz Górny, Marcin Rogaziński.

Szkoda, że na spektakl przybyli tylko nieliczni.

Piknik z pomysłem

26 września w Publicznej Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Krzeczowie odbył się piknik. Impreza związana była ze świętem patrona, oraz 5 rocznicą nadania szkole imienia.

Dochód z imprezy, 2 300 zł przeznaczony został na zakupienie nowego komputera do istniejącej w szkole pracowni komputerowej.

Dyrektor szkoły Elżbieta Kosturkiewicz, Rada Rodziców oraz Rada Pedagogiczna informują, iż głównymi sponсорami tej imprezy byli: Browar "Okocim", Firma budowlana M.M.P. Marek Piszczek, Auto "Marco" M. Rynowski, Firma obuwnicza B. i A. Sopata, Palarnia Kawy "Mag", usługi transportowe Józef Bielicki, wójt gminy Rzeszawa Ewa Maria Bigas, wójt gminy Bochnia inż. Jerzy Lysy, firma "Zibi i Stanley" oraz właściciele sklepów: z Krzeczowa K. i W. Zięba, K. i J. Moroński z Bochni, W. Bębenek, T. Rabisz, B. Jaroszevska, J. Brzezina, A. Waśko.

Dyrekcja szkoły wraz z rodzicami za naszym pośrednictwem wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy składa serdeczne podziękowania.

P.S. Jak dowiedzieliśmy się – komputer Pentium II już służy uczniom.

Daniel Olbrychski w Andrychowie

W środę 29 września w Miejskim Domu Kultury w Andrychowie odbyło się spotkanie aktorsko-autorskie z Danielem Olbrychskim.

W pierwszej części wieczoru Daniel Olbrychski zaprezentował wiersze ulubionych poetów, promował również swoją książkę pt. "Parę lat z głowy". W holu MDK można było obejrzeć fotografie wykonane przez Wiesława Adamika podczas realizacji filmu "Pan Tadeusz". Podczas imprezy odbyła się również promocja książki "Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza z fotografiami z filmu Andrzeja Wajdy wykonanymi również przez Wiesława Adamika. Książkę można nabyć w naszej redakcji.

Kolejna wystawa

W ramach prezentacji malarstwa bocheńskich amatorów, 28 września w sali Klubu Biblioteki Publicznej odbyło się otwarcie wystawy prac Henryka Kozubskiego.

Artysta urodził się w Bieczu, w muzykującej rodzinie. Swe umiejętności kształcił w gimnazjum w Wieliczce pod kierunkiem prof. Tadeusza Korpala, ale dopiero 4 lata temu rozpoczął na dobre swą działalność malarską.

W jego kolekcji, składającej się z około 60 obrazów znajdują się obrazy o różnorodnej tematyce, m.in. o zanikających budowach Wieliczki i podziemiach kopalni.

Dotychczas Tadeusz Kozubski brał udział w 3 wystawach indywidualnych i 6 zbiorowych, organizowanych przez: MDK, Muzeum Żup Krakowskich, ART - KLUB z Wieliczki i Krakowa. Wystawa w bocheńskiej bibliotece jest 10 prezentacją jego artystyczny dorobek.

Otwarcu salonu towarzyszył występ folklorystycznego zespołu: Huncwoty, działającego przy MDK w Wieliczce.

Na chwałę Maryi

Tegoroczny Festiwal Piosenki Maryjnej odbywał się od 1 do 3 października.

W konkursie wzięło udział ogółem 15 wykonawców.

Zespoły prezentowały bardzo zróżnicowany poziom. Pojawiały się elementy discopolowe, heavy metal i subtelna piosenka śpiewana. Do koncertu laureatów zostało zakwalifikowanych 5 zespołów: "Szacunek" z Łątki Gómej, "Ad Astra" z Krakowa, Grażyna i Łukasz z Gromnika, "Skrzaty", Koty z Zimnej Wody i Lidia Wojewoda z Gonkowa.

W niedzielę natomiast przedstawiono listę nagrodzonych: Grand Prix festiwalu podobnie jak w roku ubiegłym nie zostało przyznane, na drugim miejscu uplasował się rodzinny zespół Koty (nagroda - 1.500 zł), na III miej-

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-31-82, (0022) 721-882, (0022) 836-010

Małe kamienie - i piękno (nad naszymi dachami)

scu – Lidia Wojewoda (900 zł). Jury przyznało również kilka wyróżnień w wysokości 400 zł: Lidii Wojewodzie, Zespołowi Szacunek za możliwości wokalne solistki, Ad Astrze za blues maryjny, Grażynie i Łukaszowi za muzykę oraz Skrzatom za radość śpiewania.

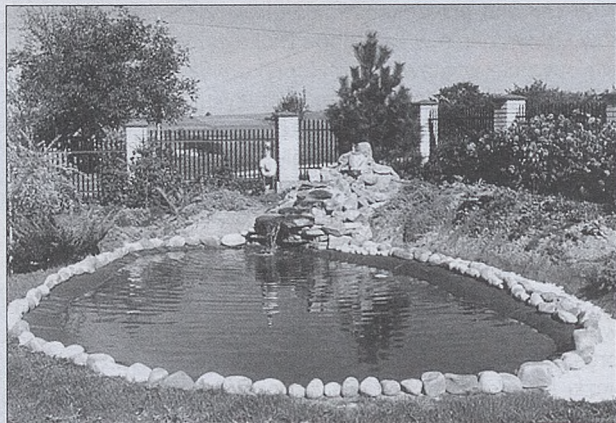
Poziom festiwalu był stosunkowo niski. Wedle opinii przewodniczącego jury – Kazimierza Migdała, dużo niższy w porównaniu do lat ubiegłych.

Kolejne wieczory festiwalu uświetniali swoimi występami: Robert Kasprzycki, Kabaret Moralnego Niepokoju, Janusz Yanina Iwański oraz Antonina Krzysztoń.

Niespodzianką festiwalu była niewątpliwie Ewa Demarczyk, która w ostatnich minutach koncertu laureatów przybyła do miejskiego kina z Krakowa.

Konkurs estetyzacji

W końcu września podsumowano w Trzcinie tegoroczny, pierwszy w tej gminie Konkursu Estetyzacji Wsi Gminy Trzciniana. Organizatorami konkursu i jednocześnie sponsorami nagród byli: Urząd Gminy w Trzcinianie i Ośrodek Doradztwa Rolniczego – Oddział Terenowy w Bochni. Za-



sady konkursu ogłoszono w maju, a powołane przez Urząd Gminy jury, dwukrotnie odwiedziło przydomowe ogrody dwudziestu mieszkańców gminy, którzy zdecydowali się przystąpić do konkursu. Oceniano zagospodarowanie balkonów, elementy architektury ogrodowej, skalniaki, oczka wodne, żywopłoty oraz drogi i przejścia do domów. Jury zdecydowało, że nagrody otrzymają wszyscy, czyli 20 uczestników konkursu. Nagrodą była wycieczka do szkółki krzewów ozdobnych, w której biorący udział w konkursie wybrali dla siebie zakupione ze środków gminy krzewy ozdobne.

Konkurs ten jest jednym z punktów Strategii Rozwoju Gminy Trzciniana przyjętej przez Radę Gminy. Jego celem jest zachęcenie mieszkańców gminy do troski o otoczenie domostw.

Efekty pracy uczestników konkursu jest naprawdę imponujący. Można to zobaczyć na fotografiach wykonanych w poszczególnych gospodarstwach. Można się także przekonać o tym osobiście, odwiedzając gminne gospodarstwa.

Sukces organizatorów i pochwały ze strony uczestników tegorocznego konkursu z pewnością zachęcą innych mieszkańców gminy do wzięcia udziału w kolejnym konkursie, zapowiadany już na rok następny.

Zjazd młodych prawników

W dniach 8 – 10 października w Bocheńskim MDK "Dwójka" przy ul. Wojska Polskiego został otwarty Ogólnopolski Zjazd

Przedstawicieli Grup Lokalnych Stowarzyszenia Studentów Prawa (ELSA). Międzynarodowe stowarzyszenie zrzesza nie tylko studentów ale i młodych prawników. W Polsce należy do niego blisko 1000 osób. Odbyszających się dwa razy do roku w różnych miastach Polski zjazdy, mają charakter warsztatów szkoleniowych, podczas których uczestnicy sterają się pogłębić swoją wiedzę teoretyczną i doświadczenie prawnicze poprzez analizę autentycznych przykładów. W programie zjazdu znalazła się również wycieczka po bocheńskich zabytkach.

Komputery za darmo

Bank BPH S.A. podjął decyzję o podarowaniu ok. 60 sztuk komputerów PC (typu 386 i 486) dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zespołu Szkół Mechanicznych. Dyrektorzy z wdzięcznością przyjęli sprzęt, na którym jeszcze 2 miesiące temu pracowali pracownicy banku. Posłuży on do nauki pracy z pakietami biurowymi: Word, Excell itp.

Jako ciekawostkę warto odnotować fakt, że Zespół Szkół Ekonomicznych odmówił przyjęcia komputerów stwierdzając, że nie nadają się one do użytku. Przyszłość należy do... maszyn do pisania?

Akcja edukacyjna

Rok 1999 to rok profilaktyki jaskry w Polsce. Jaskra została uznana przez WHO za chorobę społeczną. Choruje na nią 67 milionów ludzi na świecie. W krajach cywilizowanych jest pierwszą przyczyną ślepoty. Tylko wczesne rozpoznanie choroby i rozpoczęcie leczenia może zatrzymać jaskrawą destrukcję nerwu wzrokowego.

W Polsce na jaskrę choruje około 700 tysięcy osób, a leczy się zaledwie 64 tys. W tym roku Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej rozpoczyna akcję edukacyjną skierowaną do społeczeństwa. Akcja ma na celu wyjaśnienie, czym jest jaskra, jakie są czynniki ryzyka zachorowania i jak im zapobiec. W tym celu Kolegium Lekarzy Rodzinnych, Koordynator Programu MZIOS oraz Polskie Towarzystwo Profilaktyki jaskry organizują ogólnopolskie szkolenia dla lekarzy rodzinnych i lekarzy pierwszego kontaktu. Kolegium Lekarzy Rodzinnych liczy na współpracę, a przy tym ma nadzieję, że badania profilaktyczne dotyczące jaskry będą refundowane przez Kasy Chorych.

Działalnością oświatową w zakresie profilaktyki jaskry zajmuje się Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bochni.

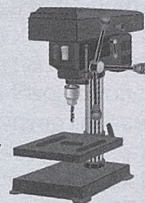
Hasło: **Polsko nie ślepij!**

Zakład Obróbki Metali METAL-TECH

Brzeźnica 191, tel. (014) 612-72-28

Zakład wykonuje usługi w zakresie:

- ☐ OBRÓBKİ METALI
 - toczenie
 - frezowanie
 - wiercenie
- ☐ POLEROWANIE WYROBÓW
- ☐ PRACE ŚLUSARSKIE



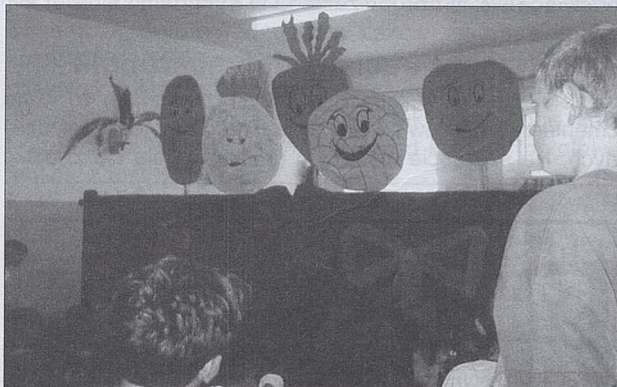
Zdrowe śniadanie

Uczniowie klasy IV ze Szkoły Podstawowej w Mikuszowicach zorganizowali niecodzienną imprezę – szkolne śniadanie. O godzinie 11.00 uczniowie i nauczyciele, zaproszeni przez czwartoklasistów, zasiedli przy bogato zastawionych stołach. Przygotowane przez dzieci śniadanie obfitowało w wapń i witaminy. Biesiadnicy ze smakiem kosztowali mleko, jogurt, kanapki z serem i jajkiem, pastą rybną, pomidorem oraz różnorakie owoce. W trakcie śniadania uczniowie przedstawili pozostałym, jak ogromną rolę pełni w naszym pokarmie wapń i ostrzegali przed niedoborem tego pierwiastka w naszym organizmie.

Uczniowie klasy IV pod baczным okiem Ewy Zduleczonej przygotowują się do konkursu Plussza, a szkolne śniadanie było I etapem tego konkursu. Mamy nadzieję, że młodym propagatorom zdrowego żywienia z SP Mikuszowice uda się zakwalifikować do następnego etapu.

Młodzi artyści

We wrześniu w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Mikuszowicach utworzono koło teatralne, do którego należą: Anna Zugaj, Monika Przybyło, Anna Radwan, Karolina Kurek, Grzegorz Nosal, Magdalena Rakoczy, Piotr Dec, Wojciech



Piowarczyk, Przemysław Nosal, Paweł Siudak, Michał Gajos, Małgorzata Przyborowska, Edyta Leszko, Ewelina Skoczek, Bartosz Biesiada. Opiekunką teatru szkolnego została mgr Elżbieta Romańczuk-Żurek (polonistka).

Pierwsze przedstawienie wystawiono już 13 października o dotyczyło perypetii, jakie przeżywają jarzyny.

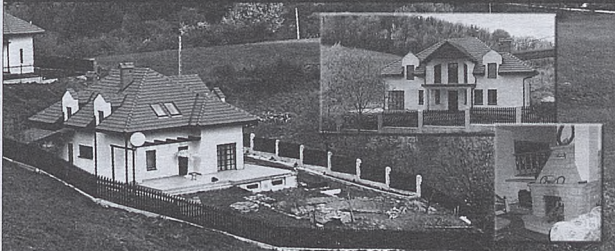
Warzywa, tak jak ludzie kłócą się, przechwalają, kochają, płaczą, bawią i śmieją się. Dowcipne dialogi wywoły-

R E K L A M A

DO SPRZEDANIA DOM NAD ZALEWEM ROŻNOWSKIM
Znamirowice koło Tęgorzory

dom o pow. użyt. 160 m² na działce o pow. 24 ar

Wiadomość: Władysław Kurlit – Kraków – tel. (012) 42 34 162

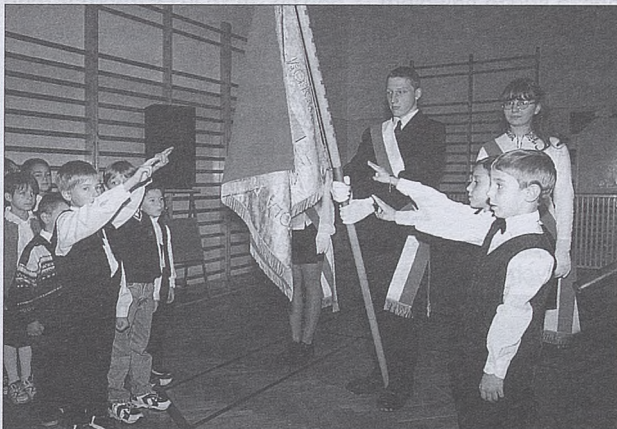


wały uśmiech na twarzach widzów. W części finałowej warzywa, mimo wzajemnych animozji spotykają się w salacie jarzynowej.

Deklaracje do przedstawienia przygotowywali należący do koła uczniowie.

Ślubowanie pierwszaków

Jak w każdej szkole, tak również w Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni, uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowa-



nie. Uroczystość odbyła się 15 października. Oprócz oczywiście pierwszoklasistów, których w tym roku jest 102, na salę gimnastyczną przybyli ich rodzice oraz dyrekcja szkoły: Helena Rzymek i Helena Łabuda.



Sam moment ślubowania został poprzedzony programem artystycznym, który wraz z dziećmi przygotowały wychowawczynie klas pierwszych.

Nie jeden rodzic patrzy z dumą jak jego dziecko składało ślubowanie. Po przyrzeczeniu wicedyrektor Helena Łabuda każde dziecko pasowała ołówkiem na ucznia klasy I.

Spotkanie z pisarzem

19 października w Domu Kultury w Brzeźnicy odbyło się spotkanie z pisarzem Andrzejem Grabowskim. Gospodarzem była Ma-

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-02, (0002) 721-002, (0002) 600-010

Biuro handlowe - i więcej (nałowywał dołatkosom)

ria Gałązka pracownik Wiejskiej Biblioteki Publicznej w Brzeźnicy, zaś inicjatorem i organizatorem Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni. Na spotkanie zaproszono dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Brzeźnicy.

Andrzej Grabowski urodził się we Wrocławiu, jego debiutem jest opowiadanie zamieszczone w harcerskim tygodniku "Na przełaj" (1967). Do jego najważniejszych tomików należą: Jeszcze raz powrócimy do wierności naszej – poezje, "Fistaszki" – fraszki, "Zabiela się jeszcze nasze sadze śniegiem" – poezje, "A to już szron naszego lata" – poezje, "Minstrel" – poezje, "Spóźniona wieczerza", "Wiersze syberyjskie i zakazane", "Ballady i antyfony", "Pod dachem naszej obecności" – poezje. Píše także scenariusze, utwory prozatorskie, felietony publicystyczne, reportaże, jest autorem utworów dla dzieci.

Zniknęły krzyże

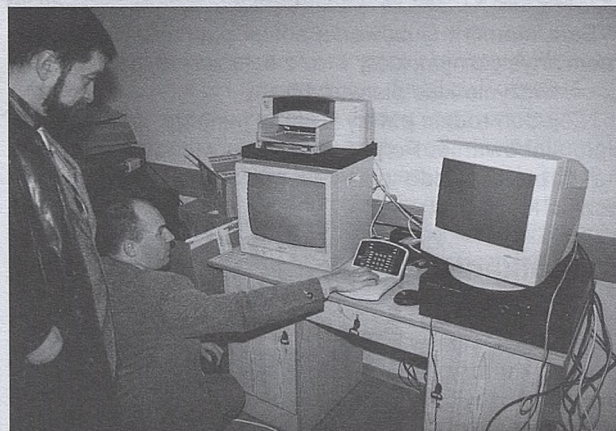
Z cmentarza parafialnego w Mikuszowicach zniknęły z niektórych nagrobków krzyże i wizerunki Chrystusa. De-



wastacji dokonano w sobotę, 16 października. Złodzieje skradli tylko te elementy, które były wykonane z metali kolorowych. Przypuszcza się, że kradzieży dokonała zorganizowana grupa.

Czy w Bochni będzie monitoring?

18 października w Komendzie Straży Miejskiej w Bochni firma Impel zaprezentowała urządzenia wykorzystywane do monitorowania ulic miasta. Przedstawiciele firmy przywieźli



ze sobą nowoczesną kamerę, która m.in. potrafi w ciągu sekundy obrócić się o 360 stopni, a także przybliżyć dany obiekt 145 razy co pozwala np. z 200 metrów odczytać reje-

stracę samochodu. Podobne kamery były zamontowane m.in. podczas walki Andrzeja Gołoty w Hali Ludowej we Wrocławiu, natomiast na co dzień "obserwują" ulice Sopotu.

Obecni na prezentacji przedstawiciele policji i urzędu miasta, z zainteresowaniem obserwowali możliwości sprzętu. Zapewne urządzenia takie pomogłyby w poprawie bezpieczeństwa w naszym mieście. Jest jednak jeden problem. Oczywiście pieniądze. Sama kamera kosztuje około 10 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć urządzenia sterujące i monitor. W sumie, za minimalny zestaw trzeba zapłacić około 30 tys. zł.

Jak na razie bocheński rynek jest pod obserwacją zwykłej kamery, zamontowanej na rogu Domu Handlowego. O tym, czy w najbliższym czasie w Bochni będzie druga kamera, zadecyduje zapewne Rada Miasta.

Szkolenie Dyrektorów

19 października w Szkole Podstawowej w Brzeźnicy odbyły się warsztaty szkoleniowe dla dyrektorów wszystkich szkół z Gminy Bochnia. Warsztaty te stanowią cykl szkoleń samokształceniowych w ramach reformy oświaty. Ich inicjatorem jest starszy wizytator – mgr Bożena Dążkiewicz, która z własnej woli wraz z innymi nauczycielami poświęca się ich organizacji.

Remont trzciańskich nekropolii

Brak środków w kasach gminnych powoduje, że wiele cmentarzy z czasów I wojny światowej wciąż jest zaniedbanych. Na szczęście niektórym gminom udaje się znaleźć

R E K L A M A

F.H. STRZALKA

SKLEP MODELARSKI

Bochnia ul. Rynek 5
(kiosk poniżej Delikatesów Galicyjskich)
zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00

✈ POLECAMY ✈

MODELE KARTONOWE I PLASTYKOWE FIRM:
AKADEMY, AIRFIX, HELLER, ITALIERI,
PLASTYK, REVELL, GPM, FLY-MODEL, TAMIYA
KARTONOWY ARSENAŁ-HALIŃSKI

**FARBY HUMBROL,
KLEJE, AKCESORIA**

się znaleźć pieniądze na odbudowę i niezbędną konserwację tych obiektów. Są tego warte, nie tylko ze względu na pamięć o poległych żołnierzach, ale także ze względu na niezaprzeczalną ich wartość kulturową. Są to, w większości pięknie położone, starannie za-



planowane i solidnie wykonane nekropolie.

W ostatnim czasie intensywne prace nad odbudową cmentarzy trwały m. in. w Leszczynie oraz Łącku Dolnym. Na terenie cmentarza w Leszczynie odbudowano prawie 30 metrów muru ogrodzenia, w Łącku zaś usunięto zakrzaczenie i odtworzono kształt grobów. W oparciu o archiwalną dokumentację rekonstruowano słupy ogrodzenia i drewniane furtki. Odtworzono także nagrobne stele i oczyszczono i zabezpieczono przed korozją metalowe tablice z inskrypcjami.

Wszystko to było możliwe dzięki dotacjom uzyskanym przez gminę od Wojewody Małopolskiego oraz Ludowego Związku Opieki nad Niemieckimi Grobami Wojennymi z Kassel (Niemcy). Część środków pochodzi także z własnego budżetu gminy.

Na przyszły rok zaplanowano rekonstrukcję nagrobnych krzyży, tablic inskrypcyjnych i cmentarnej kapliczki w Leszczynie. Planuje się również wykonanie prac rekonstrukcyjno-konserwatorskich na terenie trzech cmentarzy

w Łącku Dolnym.

Czy będą ubikacje?

Ruch S.A. wygrał przetarg na zagospodarowanie placu gen. Pułaskiego, gdzie obecnie znajduje się przystanek autobusowy PKS i RPK.

Najbardziej cieszy fakt, że w planach zagospodarowania terenu przewidziana jest m.in. budowa szale-tów. Do tej pory bowiem, ludzie oczekujący na auto-bus zaspakajają swoje potrzeby fizjologiczne za po-bliższym transformatorem. Skutek w lecie jest nastę-pujący: pracownicy Sądu Rejonowego, których okna gabinetów wychodzą właśnie na przystanek, nie mogą w lecie wietrzyć zajmowanych pomieszczeń. Zdecydowanie wolą dusić się w zamkniętych poko-jach, niż wdychać nieprzyjemną woń.

Zaprosili nas:

* Miejski Dom Kultury w Andrychowie na spotkanie ak-torsko-autorskie z Danielem Olbrychskim, które odbyło się 29 września.

* Małopolski Związek Osób Niepełnosprawnych, Sta-rostwo Powiatowe wraz z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie oraz patron medialny "Dziennik Polski" na pierw-szy Powiatowy Dzień Osoby Niepełnosprawnej, który od-był się 2 października w Rozdziele.

* Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni na otwarcie wystawy malarstwa Teresy Mrugacz, która odbyła się 11 października w lokalu Biblioteki przy ul. Wojska Polskiego.

* Wojskowy Ośrodek Kultury w Krakowie na otwarcie wystawy "Przemarsz i bitwa" – Kulisy filmu "Pan Tadeusz" w fotografii Wiesława Adamika, która odbyła się 14 paź-dziernika w Galerii WOK w Krakowie.

* Klub Rekreacji i Promocji Zdrowia w Wadowicach na wystawę "Kresowi Rycerze", która trwała od 1 do 30 października.

* Polskie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej do udziału w 42 Ogólnopolskiej Sesji Warsztatowej Dziennikarzy PSPL w Krakowie i na Lubogoszczu organizowanej wspólnie z Krakowskim Szkolnym Ośrodkiem Sporto-wym 15 – 17 października.

* Ford Euro Car na „Dni Otwarte w Salonach Forda”, które odbyły się w dniach 21 – 24 października.

* Muzeum im. Stanisława Fischera na wykład Iwony Za-widzkiej "My i Oni czyli o Żydach bocheńskich", który odbył się 21 października w Sali Portretowej.

* Wydawnictwo ZNAK na koncert z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. dr. Mieczysława Malińskiego, zorga-nizowanego przez Jego przyjaciół, który odbył się 23 października w Sali im. Stanisława Wyspiańskiego, Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE ALICJA PALUCH

**Bochnia, ul. Różana 5
tel. (0604) 484-138**

Obsługa:

☞ wesel

☞ chrzcin

☞ urodzin i imienin

☞ rocznic rodzinnych

☞ ważnych wydarzeń

**ZDJĘCIA ARTYSTYCZNE,
CENY KONKURENCYJNE!**

**Język polski – korepetycje.
Tel. 612-75-82.**

Kolumny przygo-towali: Luiza Ro-mańska, Karol Kli-ma, Agnieszka Skoczek, Łucja Piąt-kowska, Dagmara Pędrak, Tadeusz Olszewski, Kazi-mierz Bukowiec.

KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 4, tel. (014) 612-51-02, (0602) 721-002, (0602) 630-010

Stara kasa - 1 piętro (nad nowym oddziałem)

Podziemny cud gospodarczy

Wiara, nadzieja i...

Spółka akcyjna z Bochni, dysponująca kapitałem założycielskim w wysokości 225 tys. zł, chce uruchomić wydobycie soli w zamkniętej kopalni "Siedlec-Moszczenica". Zdaniem specjalistów wymaga to nakładów w wysokości 55 mln zł, czyli ok. 244 razy więcej niż kapitał spółki.

Według biznesplanu spółki Kopalnia Soli "Bochnia" S.A., na uruchomienie przedsięwzięcia wystarczy zgromadzić "tylko" 31,2 mln zł, które zostaną spłacone z zysków już po dziesięciu latach. Ten podziemny cud gospodarczy ma nastąpić za sprawą szwajcarskiej firmy Proleka Finanz Treuhend AG, która zadeklarowała gotowość zainwestowania 12 mln DM.

Wiara posła

– *Wierzę, że można sprzedać po korzystnej cenie na zachodzie Europy 75 proc. planowanego na 40 tys. ton rocznie, wydobycia soli* – zapewnia Janusz Brzeski, poseł AWS z Bochni.

– *W moim przekonaniu ta szwajcarska firma powiernicza jest wiarygodna. Dlatego jestem dobrej myśli, że mimo wszystko kupimy kopalnię na przetargu, uruchomimy ją i odniesiemy sukces* – dodaje poseł, który jest jednocześnie członkiem Rady Nadzorczej spółki Kopalni Soli "Bochnia" S.A.

Fakt ten tłumaczy nie własnym interesem ekonomicznym, ale interesem społecznym. – *Wszedłem do zarządu, aby zapewnić górnikom miejsca pracy. Jeśli kopalnia ruszy, zatrudnienie znajdzie 200 osób.*

Nadzieja komisarza

Przedsiębiorstwo państwowe Kopalnia Soli Bochnia składa się z trzech zakładów górniczych: Bochnia, Łęzkowice i właśnie Siedlec-Moszczenica. Złoża w dwóch pierwszych wyczerpały się na początku lat 90, w trzeciej znajdują się wciąż pokłady wysokiej jakości soli. Zdaniem prof. Aleksandra Garlickiego z AGH, można je eksploatować przez 100 lat.

W Bochni tworzone jest podziemne uzdrowisko. W Łęzkowicach mają powstać na miejscu zasypanych szybów

tereny rekreacyjne. Najmniej jasna jest przyszłość szybów w Siedlcu-Moszczenicy. Budowano je przez 20 lat i oddano do użytku w 1989 r. Sól wydobywano tu jednak tylko w roku 1993, eksploatując najniżej położone złoża, gdzie sól jest mocno zanieczyszczona i nadaje się jedynie do posypywania dróg.

– *Eksploatacja przyniosła wówczas 1,5 mln zł strat* – mówi zarządca komisaryczny PP Kopalnia Soli "Bochnia" Marek Kędzior. – *Wtedy też uznano wydobycie za nieopłacalne. Decyzję o likwidacji szybów w Siedlcu-Moszczenicy podjął minister przemysłu dwa lata później.*

Jak wylicza komisarz, który uczestniczył w budowie kopalni "Siedlec-Moszczenica", jej ponowne uruchomienie kosztowałoby przynajmniej 55 mln zł.

– *Cena zakupu kopalni wynosi prawie 10 mln. 2,5 mln trzeba zapłacić firmie Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA jako zwrot kosztów za prace nad przystosowaniem wyrobiska na magazyn gazu. Wykupienie dokumentacji geologicznej to wydatek rzędu 4,2 mln zł. Natomiast przystosowanie kopalni do wydobycia soli wymaga kolejnych 38 mln zł* – szacuje Marek Kędzior.

– *Szyby w Siedlcu-Moszczenicy traktuję jak skarby rodowy. Dlatego chcę się go pozbyć jedynie za godziwą cenę. I mam*

nadzieję, że tak będzie – stwierdza zarządca komisaryczny.

Sól pod gazem

Za uruchomieniem kopalni "Siedlec-Moszczenica" opowiadają się zgodnie: burmistrz Bochni Wojciech Cholewa oraz wójt Gminy Bochnia Jerzy Lysy. Obaj najpierw podkreślają, że "sól stanowi skarb tej ziemi", a następnie wysuwają zastrzeżenia co do wiarygodności finansowej spółki Kopalnia Soli "Bochnia" SA oraz jej szwajcarskiego kredytodawcy.

– *Jak mogę wierzyć w powodzenie tak wielkiego przedsięwzięcia skoro spółka ma swoją siedzibę w bloku, obok mojego mieszkania* – mówi burmistrz Wojciech Cholewa.

– *Nie wierzę, że na sprzedaży soli można zarobić aż tyle. To byłby prawdziwy cud ekonomiczny. Chyba, że wydobycie zostanie potraktowane jako działalność uboczna, a działalnością główną będzie składowanie toksycznych odpadów* – przypuszcza wójt Jerzy Lysy.

– *Nigdy nie zajmowaliśmy się składowaniem w wyrobiskach górniczych substancji chemicznych i promieniotwórczych* – twierdzi Eberhard Kanitz, przedstawiciel szwajcarskiej firmy.

– *O składaniu śmieci pod ziemią nie może być mowy!* – zaprzecza poseł Janusz Brzeski. I dodaje, że jest to pomysł równie niebezpieczny społecznie, jak urządzenie w kopalni magazynu gazu.

BOGUMIŁ KURYLCZYK,
MAŁGORZATA NOCUN

Przedruk za zgodą autorów z „Gazety Wyborczej” z 19 sierpnia 1999 r.



Oferta zakupu bez pieniędzy

Słona prawda

Do przetargu na sprzedaż dwóch szybów kopalni soli w Bochni stanęła wczoraj tylko jedna firma. Ale nie wpłaciła wadium – 930 tys. złotych – dlatego ofertę odrzucono.

– *Trwa zabawa naszym kosztem. Ktoś mami załogę obietnicami wspaniałego pakietu socjalnego, a nie ma środków nawet na wadium. Przestrzegam przed sprzedażą bez pieniędzy. Ta oferta jest śmieszna. I prowadzić do tego, że rezygnuję z zakupu poważni kontrahenci* – oświadczył przed komisją przetargową wójt Gminy Bochnia Jerzy Lysy.

Jednomyślnie odrzucenie

O 7.30 księgowa Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnia Soli Bochnia przyniosła hiobową wiadomość: – Żadne wadium nie wpłynęło na nasze konto.

Mimo wszystko, przewodniczący komisji przetargowej Marian Rakoczy zaprezentował kopertę opieczetowaną stemplem Kopalni Soli Bochnia SA.

– *Dokumenty zabezpieczono nawet*

przed prześwietleniem – powiedział.

Wewnątrz było oświadczenie o gotowości uiszczenia gotówką ceny wywoławczej (9,3 mln zł) oraz 2,5 mln zł kosztów na rzecz Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA (za zrzeczenie się koncesji uprawniającej do podziemnego magazynowania gazu w sprzedawanych szybach Siedlec-Moszczenica). Zaoferowano również utworzenie 200 miejsc pracy (z wynagrodzeniem powyżej średniej krajowej) i korzystne warunki dla prowadzenia przez załogę działalności związkowej.

– *Ta oferta spełnia wszelkie wymogi przetargu, prócz najważniejszego: nie wniesiono wadium* – oświadczył przewodniczący komisji w jawnej części przetargu. W części niejawnej ofertę jednomyślnie odrzucono.

Obiecywać wszystko

– *Nie jestem jasnowidzem, ale taki scenariusz przewidywaliśmy. To oferta jak z bajki, bo nie mając nic, można obiecywać wszystko.*

Ktoś chce być dobry dla załogi, pokazując, że wójt i zarządca komisaryczny to dranie – stwierdził Jerzy Lysy. – Widzę, że wierzyłem w cud, bo pragnąłem, aby spółka Kopalnia Soli Bochnia, przedstawiła poważną ofertę. Tymczasem oni znów odwołują sprawę twierdząc, że termin ich zaskoczył. To zaskoczenie jest wielką lipą, bo o przetargu było wiadomo od pół roku – wyjaśniał zarządca komisaryczny PP Kopalnia Soli Bochnia Marek Kędzior.

Zapowiedział, że wkrótce zażąda zmiany nazwy prywatnej spółki, która od nazwy przedsiębiorstwa państwowego różni się tylko literkami SA zamiast PP. Ponadto zwróci się do PGNiG z ponowną ofertą wykorzystania wyrobisk jako magazynu gazu.

Faks markodajny

Miesiąc temu informowaliśmy, że spółka Kopalnia Soli Bochnia dysponuje kapitałem założycielskim w wysokości zaledwie 225 tys. zł, czyli czwartą częścią wadium. Wszystkie koszty związane z zakupem i uruchomieniem szybów miała pokryć szwajcarska firma Proleka Finanz Treuhend AG. Gwarantuje ona przelew do Polski 25 tys. DM, ale jedynie na papierze przesłanym faksem. Ani wójt, ani zarządca komisaryczny kopalni nigdy nie widzieli żadnego oryginału dokumentu kredytodawcy. – *Co pan myśli, że sami do siebie te faksy piszemy?* – odpowiada pytaniem na nasze pytanie prezes spółki Jan Sady.

Niemiecka podejrzliwość

Telefonujemy do Niemiec, gdzie mieszka wiceprezes spółki Małgorzata Boruszcak oraz Ebernard Kanitz, przedstawiciel firmy Proleka na Europę Środkową.

– *Obiecany kredyt zgromadzimy najpóźniej w ciągu ośmiu tygodni – zapewnia E. Kanitz.*

– *Środki na zakup szybów były przygotowane już od pół roku. Komisarz Kędzior dowiedział się o tym jakimiś kanałami i celowo zwlekał ze sprzedażą. A gdy zamroziliśmy zgromadzone fundusze, właśnie wtedy tendencyjnie ogłosił przetarg – wyjaśnia chwilowy brak 25 milionów DM Małgorzata Boruszcak.*

BOGUMIŁ KURYLCZYK
MAŁGORZATA NOCUN

Przedruk za zgodą autorów z „Gazety Wyborczej” z dnia 29 września 1999 r.

ZARZĄD MIASTA BOCHNI

ogłasza konkurs na stanowisko

dyrektora Krytej Pływalni w Bochni

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- 1) posiadać wykształcenie wyższe – preferowane kwalifikacje menedżerskie,
- 2) posiadać co najmniej 6-letni staż pracy w tym 3-letni na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym,
- 3) wykazywać znajomość zagadnień sportu i rekreacji,
- 4) odznaczać się przedsiębiorczością i zdolnościami w zakresie organizacji i zarządzania,
- 5) wiek do 40 lat.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- a) zgłoszenie udziału w konkursie,
- b) list motywacyjny,
- c) CV,
- d) poświadczony odpis dyplomu oraz referencje z poprzednich zakładów pracy,
- e) pisemne opracowanie planu pracy Krytej Pływalni.

Oferty z dokumentami prosimy składać lub nadsyłać pod adres:

**Urząd Miejski
32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wielkiego 2**

z dopiskiem „KONKURS NA DYREKTORA KRYTEJ PŁYWALNI”

Termin składania dokumentów upływa z dniem 10 listopada 1999 r.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Ogólny i Spraw Obywatelskich UM, pok. 114 (w godzinach pracy urzędu), tel. (014) 61 23 46 wew. 306. O dopuszczeniu do konkursu i terminie rozmów kwalifikacyjnych kandydaci zostaną powiadomieni pisemnie.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru kandydata lub unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-62, (0602) 721-882, (0602) 606-610

Warto handlować - i pisać (naśmiesznie)

Protest w szpitalu

We wtorek, 12 października, o godzinie siódmej rano, pielęgniarki bocheńskiego szpitala, zrzeszone w Związku Zawodowym Pielęgniarek i Położnych, rozpoczęły protest. Miał on jednak tylko charakter wizualny – pielęgniarki ubrały czarne podkoszulki, a na drzwiach wejściowych do szpitala i na poszczególne oddziały, rozwieszono informacje o akcji.

– Wybrałyśmy najłagodniejszą formę protestu – mówi Kazimiera Bolak, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w bocheńskim szpitalu. – Nie chcemy, aby nasza akcja w jakiś sposób zaszkodziła pacjentom, dlatego zdecydowałyśmy się na taką formę protestu. Wykonujemy wszystkie czynności związane z naszą pracą.

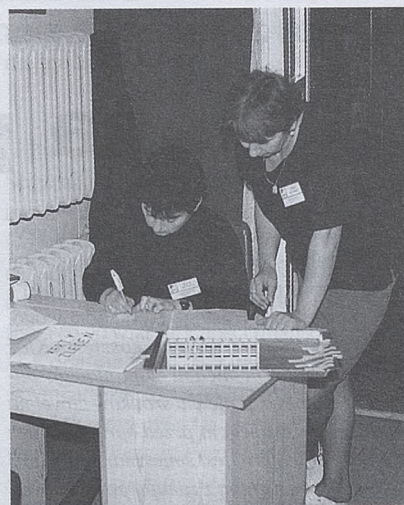
– Domagamy się wypłacenia obiecanych nam już od dawna dwóch dodatkowych procent do pensji, co wynosi około 50 zł – oświadcza Barbara Moneta, wiceprzewodnicząca związku.

Do protestu przyłączyło się 145 osób, tyle bowiem członków liczy związek. Protest objął wszystkie oddziały. Pielęgniarkom poparcia udzieliły inne związki zawodowe działające na terenie pla-

cówki: Międzyzakładowa Komisja NSZZ Solidarność Pracowników Służby Zdrowia, ZZ Techników Medycznych i Elektroradiologii, Izba Pielęgniarska, Związek Zawodowy Lekarzy.

– Nie chcemy wchodzić w spór zbiorowy z dyrektorem Jaworowskim, bo zdajemy sobie sprawę, że sytuacja szpitala nie jest najlepsza – mówi Kazimiera Bolak. – Zamierzamy protestować aż do skutku, do momentu otrzymania wyższych pensji.

– Rozumiem pielęgniarki i nie dziwię się, że rozpoczęły protest. Swoją akcją chcą podkreślić trudną sytuację materialną pracowników służby zdrowia – wyjaśnia dyrektor szpitala, Adam Jaworowski. – Ich protest, jak i protest pielęgniarek w całej Polsce jest skierowany przeciwko całkowitej ignorancji władz, które udają, że nie



widzą postępującą zapaść naszego resortu. Niestety, nie mogą spełnić żądań pielęgniarek, ponieważ to doprowadziłoby do całkowitego upadku szpitala. Obecnie trwają negocjacje z Kasami Chorych na temat pozyskania środków finansowych na funkcjonowanie placówek służby zdrowia w 2000 roku. Niestety, przypominają one raczej dyktat Kas Chorych, niż partnerskie rozmowy – kontynuuje dyrektor Jaworowski.

Zapytaliśmy pacjentów szpitala, co sądzą o proteście pielęgniarek i położnych. Większość solidaryzowała się z protestującym personelem.

– Nareszcie, dlaczego tak późno? – mówiła jedna z chorych. Inna z pacjentek oświadczyła krótko: – Co wy bidule same zrobicie?

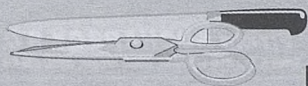
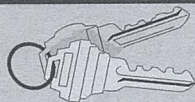
Tymczasem w sobotę, 16 października, po czterech dniach protestu, został on zawieszony. Przyczyn podjęcia takiej decyzji, pielęgniarki i położne nie chciały ujawnić.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



R E K L A M A

**Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie
Zapalniczek, Ostrzenie Noży i Nożyczek**



JAN GIBAŁA

Dom Towarowy, Bochnia, Rynek

OGŁOSZENIE

Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum im. Bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni ogłasza nabór chętnych do pracy w charakterze wolontariuszy w powstającym hospicjum domowym. Praca wolontariuszy może mieć charakter pracy bezpośrednio przy chorym lub w innej formie.

Zgłoszenia będą przyjmowane w siedzibie Towarzystwa – Bochnia, Rynek 15, lub telefonicznie, od poniedziałku do piątku w godzinach od 16 do 17. Telefon: 611 65 99.

Miejskie zdrowie

Od 1 września funkcjonuje Samodzielny Publiczny Miejski Zakład Opieki Zdrowotnej w Bochni. Nowa jednostka powstała w wyniku reorganizacji dotychczasowego ZOZ-u i wyodrębnienia z jego struktur nowego podmiotu, świadczącego usługi z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej.

Organem założycielskim dla SPM ZOZ-u jest samorząd miasta, ale w skomplikowanej i długotrwałej procedurze rejestracyjnej decyzyjnie musiały podjąć kolejno: Starostwo Powiatowe, dotychczasowy ZOZ, Wojewoda Małopolski, Sąd Okręgowy i Małopolska Kasa Chorych. Tak się też stało i od dwóch miesięcy w budynku przy ul. Floris oraz przychodniach na os. Niepodległości i św. Leonarda funkcjonuje „miejski” ZOZ.

Lek. med. Barbara Kumorek, kierująca placówką nie ma jednak spokojnej pracy. Pieniądze zakontraktowane z Kasą Chorych ledwie starczą na wypłaty pracowników, a koszty związane z bieżącym utrzymaniem placówek przekraczają możliwości budżetowe. Dlatego też na początku października odbyło się spotkanie burmistrza Wojciecha Cholewy i Barbary Kumorek z wiceprezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w Bochni Stanisławem Murzynem w sprawie obniżenia opłat za korzystanie z obu osiedlowych przychodni (właścicielem lokali jest właśnie spółdzielnia). Prezes Murzyn zaproponował obniżkę czynszu za lokal na os. Niepodległości o ok. 200 zł (w tej chwili SPM ZOZ płaci niepełna 800 zł czynszu oraz drugie tyle za media), burmistrz w zamian zadeklarował zwolnienie tych pomieszczeń z podatku. – *Nasz skromny budżet pozwala na miesięczną opłatę w wysokości ok. 200 zł czynsz i 300 zł media za lokal na os. Niepodległości i proporcjonalnie mniej za przychodnie przy ul. św. Leonarda, z której dotychczas korzystali obydwaj ZOZ-y – twierdzi Barbara Kumorek. – Uważamy, że te przychodnie lekarskie powinny być uznane za pomieszczenia wyższej użyteczności publicznej i potraktowane przez władze spółdzielni w sposób szczególny. Przecież nie prowadzimy w nich działalności gospodarczej, ale służymy ludziom – w znakomitej większości mieszkańcom i lokatorom spółdzielni. Zresztą mieszkańcy osiedla złożyli już ponad trzysta podpisów pod wnioskiem o utrzymanie przychodni.*

Spotkanie zakończyło się takim właśnie wnioskiem, który został skierowany do Rady Nadzorczej Spółdzielni (to gremium jest władne zmienić odpowiednie zapisy w regulaminie spółdzielni). Decyzja powinna zapaść prawdopodobnie jeszcze w listopadzie.

Tymczasem budynek przy ul. Floris (obiekt jest własnością Skarbu Państwa, ale Rada Powiatu w stosownej uchwale wyraziła intencję przekazania obiektu miastu) jest czynny przez... całą dobę. Oprócz dotychczasowej działalności, zostały wprowadzone dyżury

nocne, w dni wolne od pracy i święta. Okazało się, że dyżurujący lekarz i pielęgniarka są licznie odwiedzani przez mieszkańców Bochni, największa frekwencja bywa w niedziele, po nabożeństwach!

– *Oprócz pacjentów, którzy w sprawach nagłych muszą skorzystać z porady i pomocy medycznej, zdarzają się i tacy, którzy chcą dzień wolny od pracy wykorzystać na wizytę u lekarza – mówi kierownik SPM ZOZ. Wyjaśniam więc, że w przychodni dyżuruje wtedy tylko lekarz „pierwszego kontaktu”, wszelkie porady specjalistyczne i tak można uzyskać w zwykły dzień pracy.*

Powoli zmienia się wygląd gabinetów lekarskich w budynku przy ul. Floris, na zlecenie Urzędu Miejskiego malowane są pomieszczenia administracyjne, gabinety poradni „K”. W najbliższym czasie odświeżone zostaną pomieszczenia przychodni dziecięcej.

Przychodnia przy ul. Floris świadczy także usługi z zakresu „małej” rehabilitacji. Oprócz zabiegów w przychodni, usługi rehabilitacyjne świadczone są także u pacjentów w domach – dotyczy to osób, które ze względu na stan zdrowia nie są w stanie odwiedzić gabinetu. Plany zakładają rozszerzenie zakresu pomocy rehabilitacyjnej. Nowym nabytkiem zakładu jest profesjonalne łóżko rehabilitacyjne, zakupione m.in. za pieniądze uzyskane podczas meczu Radni–Policja (spotkanie zostało rozegrane 26 września na stadionie BKS-u). 800 zł wystarczyło na dofinansowanie zakupu tylko łóżka, być może kolejne środki finansowe od darczyńców i sponsorów (a dzięki zapobiegliwości Barbary Kumorek jest ich bardzo wielu; im też za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuję) uda się zakupić kolejny sprzęt rehabilitacyjny, a także zaadaptować pomieszczenia magazynowe na gabinety rehabilitacyjne. Znając zdolności, nie tylko medyczne, ale i menedżerskie pani kierownik, można być pewnym, że tak się niebawem stanie...

KAZIMIERZ BUKOWIEC

P.S. 20.10. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, Aleksander Grad, poinformował Urząd Miasta o przyznaniu dotacji w kwocie 900 tys. zł na wydatki inwestycyjne w samodzielnym Publicznym Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Bochni.

Podajemy aktualne numery telefonów Przychodni przy ul. Floris: centrala – 612-29-21, 611-70-28, telefon dyżurny (czynny całą dobę) 612-48-66.

Program obchodów Święta Niepodległości

11 listopada 1999r.

9.30 – uroczysta sesja połączonych Rad Powiatu Bocheńskiego, Miasta Bochni i Gminy Bochnia.

♦ Wykład Jana Flaszki, dyrektora Muzeum im. prof. Fischera, „Ojczyzna najbliższa i wielka”,

♦ koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej.

11.15 – msza św. w intencji Ojczyzny w Bazylice św. Mikołaja.

12.00 – przemarsz uczestników ulicami miasta. Złożenie kwiatów pod tablicą na budynku muzeum oraz pod pomnikiem gen. Okulickiego.

12.30 – Apel Poległych przy Pomniku „Poległym za Wolność 1914–1920”. Złożenie wieńców.

17.00 – Wieczór pieśni patriotycznych i monogram w wykonaniu chóru „Canon” z Nowego Wiśnicza i uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. Sala koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni.

Imprezy towarzyszące

9.11., godz. 10.00 – biegi przełajowe dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych i gimnazjów. Planty.

9.11., godz. 12.30 – wyścig na rolkach dla dzieci i młodzieży. Planty.

12.11., godz. 10.00 – turniej uni-hoka dla dzieci z klas I–IV. Hala MOSiR.

12.11., godz. 16.00 – turniej oldbojów w piłce siatkowej. Sala gimnazjum nr 1.

14.11., godz. 9.30 – Otwarte Indywidualne Zawody Strzeleckie. Strzelnica L.O.

14.11., godz. 10.00 – Błyskawiczny Turniej Szachowy. MDK, ul. Regis. 1.

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DRUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 6, tel. (014) 612-51-52, (0002) 721-002, (0002) 630-010

Nasze handlowe - i papier (iand naszymi dostawcami)

Bezpieczna Bochnia?

Bezpieczeństwo i zagrożenie patologiami w mieście, to temat nad którym dyskutowano 30 września podczas obrad plenarnych XII sesji Rady Miasta. Radni zajęli się także wyborem ławników sądowych, jak również przyjęciem sprawozdania z działalności Zarządu w minionym półroczu.

Wprowadzony pod obrady temat bezpieczeństwa zgromadził jak dotąd największą liczbę gości. Przybyli bowiem przedstawiciele policji, prokuratury, sądu, Sanepidu oraz działających na terenie miasta poradni specjalistycznych.

Zarówno zastępca komendanta Policji Powiatowej w Bochni - Stanisław Wójcik jak i szef Prokuratury Rejonowej - Waldemara Węgrzyn podkreślali w swych wystąpieniach, opierając się na danych statystycznych, iż generalnie ilość przestępstw w porównaniu z analogicznymi okresami w latach ubiegłych wzrosła. Niepokojące jest również odnotowanie w kronikach policyjnych zwiększonej ilości przestępstw zaliczanych do poważniejszych jak: rozboje, pobicia lub rozboje z zagarnięciem mienia. 60% wszystkich odnotowanych w powiecie wykroczeń przypada na Bochnię. Mimo tych niepokojących faktów w Bochni występuje o 50% mniejsze zagrożenie przestępczością niż w całej Małopolsce. – *Wykrywalność wynosząca 61%, plusuje nas na dobrym miejscu* – podkreślał komendant Wójcik – *zważywszy na fakt, iż bocheńska policja z uwagi na brak środków, nie jest najlepiej wyposażona*. Na brak pieniędzy uskarżali się również inni przedstawiciele instytucji zabierający głos w dyskusji.

Prezes Sądu Rejonowego, Kazimierz Kostrzewa zwrócił w swym wystąpieniu uwagę na fakt powiększającego się bezrobocia. – *Musimy starać się dobudować rynek pracy. Bieda jest jedną z poważniejszych przyczyn wzrastającej przestępczości*. – mówił.

W imieniu Komisji Oświaty jej przewodnicząca, Ewa Rachfalik wnioskowała o "otwarcie szkół", zwiększenie zajęć pozalekcyjnych i rozśrodkowanie w różne części miasta odbywających się na rynku masowych imprez. Członkowie Komisji Prawa i Bezpieczeństwa Publicznego proponowali przede wszystkim lepsze współdziałanie wielu instytucji w zwalczaniu przestępczości jak i jej przyczyn, wygospodarowanie środków na zakup sprzętu do monitorowania miasta, a także zorganizowanie wspólnych patroli Policji i Straży Miejskiej. Radni AWS jako główną przyczynę wzrastającej przestępczości upatrywali w zbyt dużej sieci placówek posiadających koncesje na sprzedaż alkoholu. Apelowali również o lepsze oświetlenie i zabezpiecze-

nie głównych ciągów komunikacyjnych. Radny Bogdan Kosturkiewicz złożył propozycję, aby w Bochni przykładem innych miast, uruchomiono telefon antykorupcyjny.

Po przerwie radni przyjęli informację Zarządu Miasta o realizacji uchwał Rady za pierwsze półrocze (jest ich blisko 80), oraz realizacji budżetu. Komisja Rewizyjna nie wniosła zastrzeżeń do działalności Zarządu w wymienionym okresie.

Ponadto Radni zatwierdzili przygotowany przez Miejski Zespół Edukacji Regulamin organizowania i przeprowadzania konkursu na stanowisko dyrektorów przedszkoli i szkół, oraz ustalili górne stawki opłat za usuwanie i unieszkodliwianie 1m³ odpadów komunalnych. Od 1 stycznia wynosić one będą: dla gospodarstw domowych – 38 zł; dla podmiotów gospodarczych – 47 zł; i za wywóz gruzu budowlanego – 60 zł.

Najdłużej trwającym punktem drugiej części obrad był wybór ławników ludowych i członków Kolegium ds. wykroczeń na kadencję 2000 - 2003. W wyniku tajnego głosowania na ławników Sądu Pracy przy Sądzie Rejonowym w Bochni zostali wybrani: Krystyna Zachara, Maria Nowak-Niewiara, Andrzej Drozd, Jan Poznański, Janusz Śliwa, Aleksander Kaczmarek, Anna Brzostowska, Władysław Nózka i Ewa Sysło. Członkami Kolegium ds. Wykroczeń zostali: Elżbieta Anioł, Janina Bajda, Kazimierz Bacik, Bogusław Cepak, Krzysztof Cichoń, Jan Duś, Maria Gador, Krystyna Gałat, Jan Jaszczynski, Jan Krzeczowski, Tomasz Miśkiewicz, Zbigniew Mrózek, Maria Mucha, Jerzy Ostrega, Aleksander Rataj, Janusz Surma, Kazimierz Ścisło, Zdzisław Tabor, Leszek Tabor i Edward Tworzydło. Na ławników Sądu Okręgowego w Tarnowie zgłoszono tylko dwie kandydatury: Paulinę Kostańską i Zofię Modelską. Tym samym wszystkie miejsca (4) nie zostały obsadzone. Już po zakończeniu sesji stwierdzono, iż komisja skrutacyjna błędnie sporządziła protokół z wyborów ławników Sądu Rejonowego. Powtórne głosowanie zapowiedziano więc na następną sesję, której tematem wiodącym będą miejskie inwestycje.

(ek)

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia,

ul. Kazimierza Wielkiego 29

tel. (0-14) 611-86-61

połącza usługi w zakresie:

- * **sprzedaży projektów typowych**
- * **projektowania architektoniczno-budowlanego**
- * **pośrednictwa w obrocie nieruchomości**



Sprzedamy:

- * Bochnia – pół bliźniaka – na Zalesiu – komfortowo wykończony;
- * Bochnia – budynek gospodarczy do adaptacji na mieszkanie – 58.000 zł;
- * Połom – bud. dwukondygnacyjny na pięknej działce /gaz, prąd, co/;
- * Łazy – domek w stanie surowym – działka ponad 1 ha koło lasu;
- * Okolice Żegociny – dom drewn. do rozbiórki, działka 18 ar – 18.000 zł;
- * Dobielsawice k/Kazimierzy Wlk. – dom drewniany – dz. 6 ar – 51.000 zł;
- * Brzesko – budynek mieszkalny – 350m², trzykondygnacyjny;
- * Chrońów – budynek mieszkalny drewniany z działką 2,84 ha;
- * Moszczenica – budynek mieszkalny 5-leni – 170m²;
- * Bochnia – mieszkanie 36 m² – na os. Niepodległości;
- * Bochnia – mieszkanie nowe – 45 m² - 76.500 zł, hipoteczne;
- * Bochnia – mieszkanie w kamienicy M-4 – 69 m², ścisłe centrum;
- * Bochnia – mieszkanie 63 m² – I piętro, ul. św. Leonarda – 100.000zł;
- * Bochnia – nowe mieszkanie od 32-160 m², 2.200 zł/m², komfortowo wykończone z ulgą budowlaną;
- * Bochnia – ul. Sąddecka – dz. budowlane 6 ar, 8 ar, 14ar;
- * Bochnia – ul. Kolanowska – dz. budowlana 10 ar;
- * Bochnia, ul. Hutnicza – 30 ar k/Stalproduktu, dz. budowl. mieszcz. usług.;
- * Olchawa – dz. Budowlana 9 ar, przy trasie Bochnia-Nw. Wiśnicz
- * Stary Wiśnicz – dz. budowlano-rolna z lasem, 59 ar – 18.000zł;
- * Nowy Wiśnicz – działki 9 ar lub 18 ar, koło szkoły;
- * Kopaliny – działka budowlana 40 ar pod lasem – b. ładna – gaz i prąd;

* Bochnia – mieszkanie do wynajęcia przy ul. Sąddeckiej – 51 m²;

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ, DZIAŁEK, DOMÓW DO SPRZEDANIA!

Zdrowie i oświata

Dalsze losy bocheńskiego szpitala, jak również sytuacja w szkolnictwie średnim, były szczegółowo omawiane 5 października na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu.

Otwierając dyskusję na temat bocheńskiej Służby Zdrowia starosta – Ludwik Węgrzyn podkreślił, iż obecna trudna sytuacja finansowa szpitala jest niejako wypadkową wprowadzonej a nieprzygotowanej do końca reformy zdrowia, gdyż zabezpieczone w budżecie Kas Chorych środki, nie pokrywają w pełni kosztów leczenia ponoszonych przez placówki ochrony zdrowia.

Według stanu na dzień 31 sierpnia br. bocheński ZOZ był zadłużony na sumę przekraczającą 1 800 000 zł, z czego ponad 42% sumy to zadłużenie względem firm dostarczających leki i odczynniki. Na liście zobowiązań wobec wierzycieli figurują również: Wodociągi, Zakład Energetyczny, MPEC, Telekomunikacja itp.

Poza tym – kontynuował starosta – wprowadzona reforma zastała bocheński ZOZ w tragicznej sytuacji, jeśli chodzi o bazę lokalową i wyposażenie. W sytuacji niejako negatywnej, bocheńska Służba Zdrowia została już postawiona przez Kasę Chorych podczas negocjacji na rok rok bieżący. Dano nam do wyboru podpisanie kontraktu zaproponowanego przez Kasę Chorych albo likwidację szpitala i przejęcie opieki szpitalnej przez placówkę w Brzesku.

W dalszej części wypowiedzi starosta zwrócił uwagę na przerost zatrudnienia w bocheńskim szpitalu i to głównie w tzw. zapleczu gospodarczym. – *Zadania obecnie funkcjonującej Powiatowej Służby Zdrowia wraz z przekształceniem Gminnych Ośrodków Zdrowia w jednostki samodzielne, zdecydowanie się ograniczyły. Dlatego też praca wielu ludzi stała się zbędna. Konieczna jest więc restrukturyzacja zatrudnienia. (...) Jeżeli okaże się prawdą, to co już mówi się na temat umów na rok 2000, gdzie proponuje się obniżenie kosztów z 55 zł na 42 zł na pacjenta, to ja nie widzę możliwości funkcjonowania Służby Zdrowia – zakończył wypowiedź starosta.*

Mamy już dokładny plan przekształceń w naszym szpitalu – mówił dyrektor Adam Jaworowski. – Oprócz przerostu zatrudnienia w administracji, naszym dużym zmartwieniem są chorzy z oddziału internistycznego, których nie ma gdzie wypisać. Myślę, że w krótkim czasie należałoby doprowadzić do powstania oddziału z łózkami hospicyjnymi, który zdecydowanie odciążałby szpital.

Dyrektor Jaworowski, poinformował

zebranych, że już wkrótce w Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej przekształcą się Poradnia Okulistyczna i Psychologiczno-Psychiatryczna. W praktyce oznacza to, iż będą to zakłady prywatne przejęte przez pracujących w nich specjalistów, z którymi Kasy Chorych zawrą umowy na świadczenie bezpłatnych usług dla osób ubezpieczonych.

Radny Ryszard Najbarowski – przewodniczący Powiatowej Komisji Zdrowia zaapelował o pomoc finansową Starostwa potrzebną na przeprowadzenie remontów oraz zakup niezbędnego sprzętu jak np: aparat Holtera, echo serca, co jego zdaniem pozwoliłoby wykonać więcej zabiegów mniejszą ilością osób.

Radny Jagielski zadłużenie ZOZ-u upatrywał głównie w słabej ściągłości zaległości finansowych od dłużników. Według materiałów dostarczonych przez kierownictwo ZOZ największym z nich jest Małopolska Kasa Chorych a także Gminne Zakłady Opieki Zdrowotnej. Radny zasugerował również, iż pełną restrukturyzacją bocheńskiego szpitala powinno zająć się kierownictwo i powołana Rada Społeczna ZOZ. Powyższy plan naprawczy, zgodnie z przyjętym przez Radę Powiatową wnioskiem AWS, dyrekcja ZOZ ma przedstawić do połowy grudnia br.

– *Nie widzę takiej możliwości, abyśmy jako radni tracili szpital powiatowy. Byłoby to naszym grzechem zaniedbania – mówił wzburzony Teofil Wojciechowski.*

Dyskusję podsumował radny BiZBR – Jerzy Lysy, który zaapelował do radnych o większe zaangażowanie się w pomoc na rzecz szpitala poprzez wygospodarowanie w budżecie potrzebnych środków jak i pomoc w ich pozyskiwaniu.

Po przerwie radni zapoznali się z sytuacją powiatowej oświaty. Wprowadzając do tematu, starosta Ludwik Węgrzyn, zwrócił uwagę na złą sytuację lokalową, szczególnie bocheńskich szkół średnich. – *Sytuacja ta pogorszyła się jeszcze bardziej po utworzeniu w obecnym roku szkolnym dodatkowych oddziałów. W Liceum Ogólnokształcącym w Bochni, młodzież zmuszona jest już do uczenia się nawet na strzelnicy sportowej – podkreślał starosta.*

Dalsza część wystąpienia starosty skupiła się na niedoszacowaniu bocheńskich szkół przez Ministerstwo Finansów. W wyniku

przeprowadzonych analiz przez poszczególnych dyrektorów okazało się, że po dziewięciu miesiącach brakuje w budżecie ponad 970 tys. zł. Nie pokryje tego niestety pozostawiona rezerwa w wysokości 270 tys. zł.

Radny Teofil Wojciechowski – występując w imieniu klubu AWS, nadal nie krył swego niezadowolenia względem celowości budowy prowadzonej na obiekcie szkolnym na os. św. Jana, zapytując: – *Czy budowa nowego LO nie będzie gigantomanią? Może lepiej uruchomić wyższą szkołę zawodową? Z opinii radnego nie zgodził się dyrektor Liceum, Marek Całka, który uznał, iż powstanie drugiego LO, nawet biorąc pod uwagę zbliżający się niż demograficzny, pozwoli na powrót do normalności, a zdrowa rywalizacja między szkołami wpłynie na podniesienie się poziomu nauczania.*

– *Czy można nazwać gigantomanią zagospodarowanie jednego pawilonu, w czasie gdy nasze dzieci uczą się od 8 rano do 8 wieczorem.* – ripostował, zwracając się do Teofila Wojciechowskiego, Jerzy Lysy. – *Dorabianie takich zarzutów jak gigantomania jest nie na miejscu. Poprzedni zarząd miasta mógł w obiekcie na os. Jana zrobić nawet dwie szkoły wyższe. To czemu tego nie zrobił? Pana wystąpienie odbieram więc nie jako krytykę obecnego zarządu, któremu w pewien sposób się udało, ale jako krytykanctwo.*

Jak potoczą się dalsze losy reformującej się oświaty? Czy w Bochni nadal będzie istniał szpital? Na te pytania, obrady powiatowych rajców nie przyniosły jednoznacznej odpowiedzi. Pozostaje mieć nadzieję, że dzięki optymizmowi panującemu wśród wielu radnych i zaradności zarządu, w XXI wieku chorych nie trzeba będzie wozić do Brzeska, a młodzież będzie się uczyć systemem jednolitym.

(kak)



Bochnia,
ul. Karosek 27,
tel./fax; (0-14) 611 77 79

**NOWOCZESNE
SYSTEMY GRZEWcze**






Porządki w Kopalni

28 września w bocheńskim Sądzie Pracy zawarto ugodę pomiędzy Kopalnią Soli Bochnia a jej byłą główną księgową – Zofią Mucha i byłym z-cą dyrektora ds. technicznych – Romanem Niszczołą. W myśl powyższych ustaleń Kopalnia zobowiązała się wypłacić wspomnianym byłym pracownikom odszkodowanie za bezpodstawne odwołanie ich z pełnionych stanowisk, a także zmienić im wystawione świadectwa pracy.

Przypomnijmy. W październiku ubiegłego roku ówczesny Tymczasowy Kierownik Przedsiębiorstwa, Janusz Chojnacki odwołał Zofię Mucha i Romana Niszczołę z zajmowanych przez nich stanowisk. Były to odwołania równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Główniej księgowej zarzucano ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (tzn. że nie dbała o dobro i mienie przedsiębiorstwa poprzez niewłaściwe kierowanie rachunkowością zakładu) oraz popełnienie przestępstwa w czasie trwania umowy o pracę (twierdząc, że nadużyła przydzielonych jej uprawnień, a zarazem nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku rzetelnego sprawowania kontroli i nadzoru). Tuż przed wręczeniem odwołań Janusz Chojnacki skierował (30 września '98) do Prokuratury Okręgowej w Tarnowie zawiadomienie o zaistnieniu przestępstwa, obwiniając wspomnianych pracowników o jego spowodowanie. Jednakże 16 lipca br. Proku-

ratura umorzyła śledztwo wobec nie stwierdzenia przestępstwa. Biegły powołany w toku śledztwa uznał, że reprezentujące interesy Kopalni osoby (tj. Zofia Mucha i Roman Niszczoła) wypełniały swoje zadania ze szczególną starannością i pieczołowitością.

Wyjaśnijmy także, że tylekroć tu wymienione "przestępstwo" odnosiło się do przebudowy i remontu szybu "Campi" prowadzonej przez Przedsiębiorstwo Robót Górnych w Mysłowicach. Zofia Mucha i Roman Niszczoła z racji pełnionych obowiązków reprezentowali wówczas inwestora – Kopalnię, brali udział w negocjacjach i rozliczeniach. Rzecz jasna, nie tylko oni. Jak więc tłumaczyć fakt, że właśnie im "dostały się" dyscyplinarne zwolnienia?

Być może przyczyn trzeba by szukać w czasach wcześniejszej współpracy zainteresowanych, tzn. wtedy, gdy Janusz Chojnacki pełnił stanowisko inspektora i odpowiadał za realizację prac przy budynku maszyny wyciągowej. Zarówno główna księgowa, jak i Dział Inwestycji Kopal-

ni kwestionowali wówczas prawidłowość rozliczania faktur wykonawcy tego zadania i wstrzymywali ich wypłatę. Zofia Mucha powiadomiła też o powyższych kłopotach dyrektora oraz Radę Pracowniczą. Natomiast Roman Niszczoła wezwał Janusza Chojnackiego do pełnego rozliczenia prac prowadzonych pod jego nadzorem w ciągu jednego miesiąca. Po upływie tego terminu Chojnackiego przeniesiono na stanowisko dyspozytora Kopalni.

6 lipca 1998 Janusz Chojnacki poparty przez Radę Pracowniczą został Tymczasowym Kierownikiem Przedsiębiorstwa, a – jak już wiemy – 30 września zawiadomił Prokuraturę o popełnieniu przestępstwa, zaś 1 października wręczył akty odwołania.

Czy zawarta w Sądzie Pracy ugoda ostatecznie uporządkuje owe "zaległości" Kopalni? Przyszłość pokaże, do chwili obecnej jednak (21 października) Kopalnia Soli nie wypłaciła obiecanych odszkodowań, ani nie dokonała zmian w świadectwach pracy. A.S.

R	E	K	L	A	M	A
SPÓŁDZIELNIA PRACY Handlowo – Usługowa » POSTĘP « zaprasza do hurtowni artykułów spożywczo-monopolowych napojów, wina i piwa codziennie od 7 do 15 w soboty od 7 do 13 Przy zakupie większej ilości alkoholu – udzielamy rabatów Zapraszamy na zakupy do przyzakładowego sklepu – ceny hurtowe 32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7 tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58						

 HOTEL LECH Siedlec 151 32-744 Łapczyca zaprasza na ANDRZEJKI '99 SYLWESTER 2000 rezerwacja oraz informacje pod numerem tel. (014) 611 77 84						
---	--	--	--	--	--	--

Problemy na rynku pracy

Sytuacja na lokalnym rynku pracy nie jest wesoła. Rok 1999 przyniósł wiele zmian wynikających przede wszystkim z przekształceń w naszym kraju. Wprowadzone reformy: ubezpieczeń społecznych, oświaty, zdrowia oraz administracyjna przyczyniły się do zwiększenia napływu ludzi bezrobotnych i poszukujących pracy w bocheńskim Urzędzie Pracy. Również trudna sytuacja zakładów pracy spowodowana bądź to sytuacją finansową, bądź też organizacyjną doprowadziła do grupowych zwolnień.

Według stanu na dzień 30 września, w Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 4241 bezrobotnych osób. W porównaniu z grudniem 1998 r. odnotowano wzrost o 982 osoby.

Do końca września, zamiar dokonania zwolnień 311 pracowników zapowiedziało dziewięć zakładów pracy.

Niestety, nie udało nam się dowiedzieć, które zakłady pracy zaplanowały zwolnienia. PUP niestety nie chce ujawniać takich informacji.

Niektóre z tych zakładów miały dokonać zwolnień grupowych.

Ze zwolnieniami grupowymi mamy do czynienia wówczas, gdy w ciągu 3 miesięcy zakład zwalnia 10% załogi, lub też ponad 100 osób. W takim przypadku przedsiębiorstwo jest zobowiązane w ciągu 45 dni powiadomić o tym PUP.

Jak się dowiedzieliśmy dwa zakłady wycofały się z zamierzonych wcześniej zwolnień grupowych.

– Wśród zarejestrowanych bezrobotnych, zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy znajdują się również osoby, które utraciły pracę w zakładach funkcjonujących poza terenem powiatu bocheńskiego – mówi zastępca kierownika PUP Maria Nowak-Niewiara. – Powiatowy Urząd Pracy w Bochni nawiązuje współpracę z zakładami zwalnającymi pracowników z przyczyn dotyczących zakładu pracy, organizuje spotkania z tymi pracownikami, na których in-

formuje o przysługujących im uprawnieniach, możliwościach skorzystania z usług pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego oraz innego rodzaju pomocy. Na terenie Urzędu zorganizowany jest również punkt informacyjno-doradczy, dlatego też każda osoba zagrożona zwolnieniem może indywidualnie nawiązać kontakt w celu uzyskania niezbędnej informacji. Wystarczy przyjść i zapytać – dodaje.

Jednym z bocheńskich zakładów, gdzie od dawna planowane są zwolnienia jest Zakład Opieki Zdrowotnej.

– Do końca roku przewidujemy zwolnienia około 68 pracowników, z czego 34 osobom już wypowiedziano pracę – mówi dyrektor ZOZ-u Adam Jaworowski.

Co prawda Dyrekcja szpitala pozyskała w Ministerstwie Zdrowia środki na pokrycie wydatków związanych z odprawami dla zwolnionych pracowników, ale czy jest to aż tak pocieszająca informacja, dla tych którzy muszą pożegnać się z pracą?

– Pojęcie restrukturyzacji w Służbie Zdrowia sprowadza się w chwili obecnej jedynie do masowych zwolnień – oświadcza dyrektor. – Nie ma ani jednej złotówki na prawdziwą restrukturyzację, która powinna obejmować również modernizację obiektów, dosprzętowanie jednostek Służby Zdrowia, np. w nowoczesną aparaturę diagnostyczną. Przyczyniłoby się to do unowocześnienia procedur leczniczych. Wypo-

wiedzenia w pierwszej kolejności otrzymali pracownicy posiadający świadczenia emerytalne i rentowe. Następnie pracownicy nieprzydatni w zakładzie pracy oraz pracownicy z tych jednostek, w których występuje bardzo widoczny przerost zatrudnienia. Zwolnienia – jak zapewnia dyrektor – praktycznie nie będą dotyczyć białego personelu (lekarzy, pielęgniarki). Być może dojdzie w tej kwestii do nielicznych wyjątków. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że 70% kosztów funkcjonowania jednostek Służby Zdrowia w Polsce stanowi fundusz płacy zatrudnionych pracowników.

Związki zawodowe działające na terenie zakładu, nie chcą wypowiadać się na temat planowanych zwolnień i sytuacji w szpitalu. Czekają bowiem na negocjacje z dyrektorem, które do 30 października mają przynieść, miejmy nadzieję, dobre dla obu stron rozwiązanie.

– Wiadomo, że zrezygnowano z restrukturyzacji grupowej na rzecz pojedynczej – mówi Barbara Moneta wiceprzewodnicząca Związków Zawodowych Pielęgniarek i Położnych. – Mamy wątpliwości, czy będzie to korzystne dla pracowników.

W przypadku zwolnień, w najlepszej sytuacji znajdują się ci pracownicy, którym przysługują zasiłki przedemerytalne. Są one wypłacane do momentu podjęcia nowej pracy, bądź też przejścia na wiek emerytalny. Na koniec września, 51 osób skorzystało z zasiłków przedemerytalnych, 16 zaś ze świadczeń. Różnica między zasiłkiem, a świadczeniem polega m.in. na wysokości wypłat oraz rodzaju spełnionych warunków. Jakich?

Szczegółowych informacji na ten temat udziela bocheński PUP. Zainteresowanych odsyłamy więc do urzędu, gdzie pracownicy służą zawsze pomocą.

L.R.

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Hanpol

Bochnia,

ul. Karosek 27,

tel./fax; (0-14) 611 77 79

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

wavin

FLORIAN

deceuninck

Strategia Bochni i regionu

Priorytety dla miasta...

Od kilku miesięcy trwają prace nad strategią rozwoju miasta Bochni. Dokument, który powinien być gotowy pod koniec listopada, przygotowują specjaliści z Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

20 września w Urzędzie Miasta odbyło się pierwsze spotkanie zespołu roboczego ds. strategii. Do udziału w pracach tego gremium zostali zaproszeni radni, przedstawiciele instytucji, organizacji samorządowych, przedsiębiorcy. Prof. Tadeusz Kudłacz i dr Łukasz Mamica z Akademii Ekonomicznej przedstawili materiał wyjściowy do dyskusji – Diagnozę Strategii Rozwoju. Oprócz statystyk, opisu obecnej sytuacji demograficznej, infrastruktury, stanu komunikacji, edukacji, bezrobocia, gospodarki i kultury, w dokumencie znalazła się analiza „mocnych” i „słabych” stron Bochni. Do tych pierwszych zaliczono m.in.: strategiczne położenie miasta, walory krajobrazowe, Uzdrawisko Kopalnię Soli. W rubryce „słabe strony” znalazły się m.in.: problemy związane z komunikacją (niewydolny układ komunikacyjny miasta – brak obwodnicy śródmiejskiej, miejsc parkingowych), słabo rozwinięta baza turystyczna, w tym hotelowa, niewystarczający poziom kanalizacji i oczyszczania ścieków, ogólny spadek miejsc pracy w ciągu ostatnich 5 lat.

Podczas wrześniowego spotkania zostały powołane trzy grupy robocze: przedsiębiorczości, turystyki oraz jakości życia mieszkańców, które wypracowały własne spostrzeżenia i wnioski.

I tak za główny cel pierwsza z grup uznała rozwój przedsiębiorczości w mieście, co naturalnie doprowadzi do zmniejszenia liczby osób pozostających bez pracy. Aby tak się stało koniecznym jest pozyskanie inwestora z zewnątrz, dbanie o rozwój firm działających na terenie Bochni, przygotowanie terenów pod inwestycje, szkolenie bezrobotnych.

Uczestnicy grupy turystycznej za podstawowy aspekt rozwoju turystyczno-uzdrowiskowego uznali kopalnię soli. Co zrobić, aby Bochnia mogła w pełni wykorzystać atut solnego miasta? – takie pytanie padło na wstępie dyskusji. Na pewno bardzo istotne jest polepszenie infrastruktury: budowa nowych miejsc parkingowych, drogi śródmiejskiej (zabudowa Babicy) – odciążającej ruch samocho-

dowy w centrum miasta. Zwrócono uwagę na fakt, iż zbyt skąpa jest oferta kulturalno-rozrywkowa w godzinach popołudniowych i wieczornych dla ewentualnych turystów i kuracjuszy. Brak również Centrum Informacji Turystycznej, biura o charakterze międzygminnym, powiatowym, które mogłoby służyć podstawową informacją turystyczną, gastronomiczną, gospodarczą.

Grupa jakości życia mieszkańców za główny cel w strategii uznała podniesienie zamożności i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Bochni. Aby tak się stało niezbędnym jest powstanie nowych miejsc pracy, poprawa funkcjonowania policji i straży miejskiej, usprawnienie pracy instytucji, w tym Urzędu Miasta, poprawa funkcjonowania szkolnictwa i służby zdrowia.

Lista celów i wniosków jest więc długa i... kosztowna. Niezależnie od pracy zespołu ds. strategii, do mieszkańców Bochni trafiła za pośrednictwem prasy specjalna ankieta. Oprócz odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące inwestycji miejskich, gospodarki, kultury, każdy z biorących udział w tej sondzie ma możliwość umieścić własne wnioski i spostrzeżenia. Te ostatnie często dotyczą spraw drobnych, z pozoru błałych, ale to przecież małe kamyczki potrafią zrobić dokuczliwe odciski...

Wypełnione ankiety można jeszcze wrzucać do specjalnej skrzynki w holu Urzędu Miejskiego, ostatecznie dokument pod nazwą Strategia Miasta Bochni będzie gotowy pod koniec tego roku.

... i Powiatu

Podobnie jak miasto, swój własny dokument określający rozwój społeczno-gospodarczy ziemi bocheńskiej przygotowuje Starostwo Powiatowe. Również w tym przypadku zespołem roboczym kierują przedstawiciele Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Analiza mocnych i słabych stron powiatu wskazuje, iż do tych pierwszych można zaliczyć: korzystne położenie komunikacyjne, dobrą sieć dróg lokalnych, walory przyrodniczo-krajobrazowe, zróżnicowane atrakcje turystyczne, duże zasoby taniej siły roboczej (cytat z dokumentu), zrozumienie konieczności planowania strategicznego w gminach po-

wiatu, silną pozycję powiatu na rynku usług agroturystycznych, dodatni wskaźnik przyrostu naturalnego, wzrastającą liczbę podmiotów gospodarczych, czyste powietrze. Do szans rozwojowych zaliczono: bliskość ośrodków akademickich: Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza, perspektywę budowy autostrady A-4, integrację działań na lokalnym rynku pracy, zagospodarowanie obiektów kopalnianych na cele uzdrowiskowe, utrzymanie dotychczasowego poziomu zatrudnienia w przemyśle.

Dużo liczniejszą grupę stanowią jednak słabe strony. Przedstawiciele Akademii Ekonomicznej zaliczyli do nich m.in. bardzo zły stan dróg, słabo rozwiniętą infrastrukturę turystyczną, słabo rozbudowaną sieć kanalizacyjną, nie rozwiązany problem gospodarowania odpadami, wyjątkowo nawet na warunki małopolskie rozdrobnienie agrarne, niski stopień specjalizacji rolnictwa, słaba działalność systemu wspierania przedsiębiorczości, stagnacja powiatowego rynku budowlanego (budownictwo wielorodzinne), utrzymywanie się ujemnego salda migracji, wysoki wskaźnik obciążeń demograficznych, utrzymujące się bezrobocie, wysokie bezrobocie wśród ludzi młodych i nie posiadających stażu pracy, dominacja podmiotów handlowych w gospodarce lokalnej, zbyt mało miejsc pracy dla osób wykształconych, duże zanieczyszczenie lokalnych rzek i powietrza (w Bochni), dzięki wysypiska śmieci, niski odsetek oczyszczanych ścieków.

Zagrożenia dla rozwoju zauważono w perspektywie budowy autostrady (umieszczenie tego punktu w zagrożeniach wzbudziło kontrowersje), niedochodowość produkcji rolnej, bliskość silnych ośrodków przemysłowych, przyciągających wykształcone kadry, zwiększanie się współczynnika obciążeń demograficznych, odpływ ludzi wykształconych, dalszy wzrost bezrobocia, ryzyko powodzi, brak rozwiązań prawnych co do zasad finansowania powiatów po roku 2000.

Tak obszerne zestawienie stanowiło podstawę do dyskusji członków zespołu ds. strategii powiatu. Uczestnicy podzielili się na trzy grupy: przedsiębiorczości, obszary wiejskie i rolnictwo, turystyka i promocja.

Prace nad dokumentem powinny się zakończyć za kilka tygodni.

STANISŁAW BUKOWIEC

Co się dzieje z wodą z Murowianki?

Od pewnego już czasu wszystkich nurtuje sprawa wody ze źródła na Murowiance. Zadajemy sobie pytanie, czy można już ją pić, czy jeszcze nie? Ostrzegająca nas o zakażeniu tabliczka wciąż pojawia się i znika. Dlaczego?

Rozchodzące się różne pogłoski biorą górę nad faktami. Tu i ówdzie słychać plotkę, jakoby nowi właściciele terenu po byłej cegielni, umyślnie postarali się o wywieszenie owej tabliczki, by w ten sposób pozbyć się niepożądanych przechodniów. Jak na razie jednak nowy właściciel cegielni nikomu nie zabrania przechodzenia do źródła. Na dodatek proboszcz parafii pod wezwaniem św. Jana – ks. Józef Gajda, ogłasza i przekonuje swoich parafian, by nie sugerowali się ostrzeżeniami i dalej pili wodę, która jego zdaniem jest czysta.

Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Bochni jest zaś innego zdania, za czym przemawiają fakty. Otóż na dzień dzisiejszy woda z Murowianki wciąż zawiera w sobie bakterie coli typu fekalnego (kałowego). Według rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 maja 1977 roku, woda w której występuje choćby jedna bakteria tego typu, jest niezdatna do picia.

– To, że woda z Murowianki nie nadaje się do spożycia, jest określone ustawowo, a nie według naszego "widzi mi się"... – twierdzi powiatowy inspektor sanitarny Ewa Leśna. – Nie interesują mnie żadne głosy z zewnątrz, ale konkrety, a te poparte są specjalistycznymi badaniami – dodaje.

Woda kontrolowana jest na zlecenie Urzędu Miasta – administratora ujęcia wody. Badania wykonywane są średnio co kwartał, a teraz ze względu na ciągłe zanieczyszczenie – częściej.

Kierownik Wydziału Architektury Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miasta – Ryszard Januszek zapewnia, że po stwierdzeniu występowania bakterii dwa razy czyszczono studnię. To jednak nic nie dało.

Bakterie coli typu fekalnego występują w przewodzie pokarmowym człowieka lub zwierzęcia. Z tego wniosek, że woda styka się gdzieś ze ściekami, które uniezdatniają ją do spożycia.

Najciekawsze jest to, że mieszkańcy Bochni w ogóle nie przestrzegają ostrzeżenia i co najgorsze nie przejmują się nim.

– A czemu mam nie pić tej wody? – oburzonym głosem pyta pan Józef, mieszkaniec Bochni – Przecież ksiądz powiedział, że można, to piję. Strasznie bałamucicie ludzi tym pisaniami! Proszę mi powiedzieć, która woda jest lepsza? Ta, czy z Raby? Mam 72 lata i nikt mnie nie zbałamuci!

– Ludzie się śmieją z tego – mówi pani Maria, która również wciąż przychodzi na Murowiankę. – To wszystko przez tę budowę – wskazuje na szczątki cegielni.

Trudno przekonać ludzi, żeby na jakiś czas wstrzymali się z korzystania ze źródła. Mają przecież swoje racje i przekonania. Niektórzy z nich już od dawna nie piją "kranówki".

Jedynym ratunkiem dla wszystkich jest więc ponowne uzyskanie czystej wody. Może to nastąpić przede wszystkim dzięki skrupulatności pobliskich mieszkańców, którzy powinni sprawdzić szczelność szamba. Dla niektórych będzie to zapewne niekorzystne, bo po cóż płacić częściej i więcej za opróżnienie szamba, skoro część ścieków może wypłynąć do gleby?

P.S. Imiona spotkanych osób zostały zmienione.

R E K L A M A

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

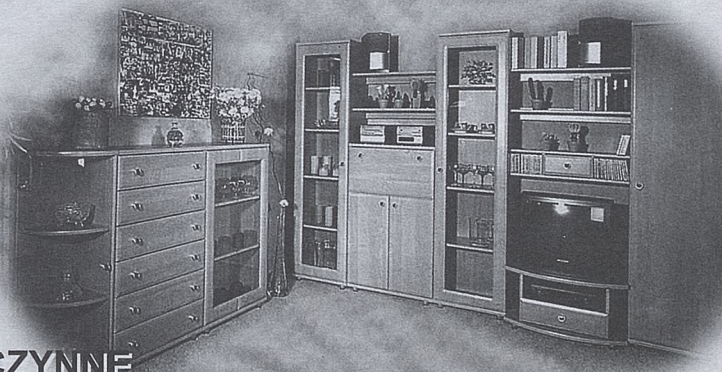


- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUIR, WARTA, TUR POLISA, TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne „ego” i „DOM”

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel. (0-14) 612-36-57

FH-U MEBLE S.C.

ul. Partyzantów 2
32-700 Bochnia
tel. (0-14) 612 36 92



CZYNNE

od poniedziałku do piątku 8.30 – 16.30
każda sobota 8.00 – 13.00

100-lecie Szkoły Podstawowej w Damienicach

W tym roku przypada setna rocznica założenia szkoły w Damienicach. Z tej właśnie okazji, 9 października, odbyła się jubileuszowa uroczystość. 100-lecie szkoły zbiegło się z oddaniem do użytku nowej sali gimnastycznej, zaplecza sanitarnego i nowych klas lekcyjnych.

Uroczystości poprzedziła msza św. odprawiona w kaplicy w Damienicach. Koncelebrze przewodniczył przedstawiciel Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, dyrektor Wydziału Katechetycznego – ks. prałat dr Bolesław Klaus.

Po nabożeństwie zaproszeni goście, mieszkańcy wsi oraz dzieci, przeszli do odnowionego budynku szkoły, gdzie odbył się dalszy ciąg uroczystości.

Przybyłych przywitała dyrektor placówki – Alicja Mrózek. Krótką historię szkoły przedstawił jeden z nauczycieli – Janusz Paprota. Wśród zaproszonych gości byli m.in. starosta bocheński – Ludwik Węgrzyn, starszy wizytator Kuratorium Oświaty – Bożena Drązkiewicz, dyrektor Wydziału Szkolnictwa Podstawowego Kuratorium Oświaty – Józef Winiarski, a także burmistrz Bochni – Wojciech Cholewa oraz Przewodniczący Rady Miasta Bochni – Jan Olszewski.

Z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej, wójt gminy Jerzy Lysy złożył wszystkim pedagogom życzenia, a dwie nauczycielki: Emilię Leo – dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Siedlcu oraz Bogumiłę Burkot-Sobas ze Szkoły Podstawowej w Proszówkach, wyróżnił nagrodą „Wójta Gminy”.

Przybyli mieli okazję podziwiać umiejętności aktorskie uczniów szkoły,

k którzy przedstawili program słowno-muzyczny, a nieco młodszy zatańczyli Krakowiaka.

Duże oklaski otrzymał także chór chłopięcy „Pueri Cantores Santi Nicolai” pod dyktando ks. Stanisława Adamczyka.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości, odbył się festyn, na którym mieszkańcy Damienic bawili się do późnych godzin nocnych.



Uroczystej mszy św. przewodniczył ks. prałat dr Bolesław Klaus.



Wśród zaproszonych gości był m.in. wizytator Józef Winiarski.



Przybyłych na uroczystość przywitała dyrektorka Szkoły Podstawowej w Damienicach – Alicja Mrózek.

Parafialne muzeum

24 października w Chełmie otwarto drugie na bocheńszczyźnie (po Okulicach) Muzeum Parafialne. Inicjatorem jego powstania był proboszcz parafii ks. Antoni Tworek. Skłoniło go do tego – jak sam mówi – bogate w materiały archiwum parafialne. Współtwórcą chełmskiego muzeum jest także dyrektor bocheńskiego Muzeum im. Stanisław Fischera – Jan Flasza.

Otwarcie poprzedziła msza św. koncelebrowana, której przewodniczył ks. Tadeusz Bukowski, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie. Po jej zakończeniu, Jan Flasza wygłosił wykład na temat: „Dlaczego ludzie tworzą muzea?”, a następnie z krótkim programem artystycznym wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Siedlcu.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonała wicewójt gminy Bochnia – Eugenia Ignacyk wraz z ks. Tadeuszem Bukowskim, Janem Flaszą i ks. Antonim Tworkiem.

W pomieszczeniach budynku parafialnego zgromadzono wiele interesujących eksponatów. Znajdują się tam m.in.: zabytkowe omaty, kielichy, dokumenty parafialne, księgi liturgiczne, a także rzeźby wykonane w soli przez miejscowego artystę – Zygmunta Bóla.

Jak twierdzi ks. Antoni Tworek, utworzenie muzeum było bardzo potrzebne, nie tylko po to, aby mieszkańcy Chełmu zapoznali się z historią swojej wsi, z historią parafii, ale również po to, aby eksponaty mogły być przechowywane w odpowiednich warunkach.



Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Bochni

Wystawa malarstwa Teresy Mrugacz

Artystów amatorów działających na terenie Gminy Żegocina jest wielu. Są wśród nich poeci, malarze, snycerze i inni artyści – rzemieślnicy. Często przechodzimy obok ich dzieł obojętnie, nie zdając sobie sprawy z tego, że mają one dużą wartość artystyczną, że są wytworem lokalnej kultury, poprzez którą można promować własny region.

Cieszy zapewne fakt, że pojawiają się w Żegocinie szanse na reaktywowanie wiejskiej galerii, która znajdzie miejsce w nowym Domu Kultury. Tymczasem obrazy jednej z artystek – Teresy Mrugacz, można podziwiać w Filii nr 1 Biblioteki Powiatowej i Miejskiej w Bochni, mieszczącej się w dawnych koszarach przy ul. Wojska Polskiego.

11 października odbyło się, z udziałem kilkunastu zaproszonych osób uroczyste otwarcie wystawy malarstwa artystki z Bytomska. Uczestnicy spotkania długo jeszcze pozostaną pod wrażeniem tego, co zobaczyli i usłyszeli. Wystawie obrazów Teresy Mrugacz, wśród których dominują pejzaże okolic Żegociny, towarzyszyła promocja debiutanckiego tomiku wierszy „Słowem malowane”, napisanego przez uzdolnioną artystkę, dla której malarstwo i poezja to dwie, wzajemnie się uzupełniające dziedziny życia. Do dwóch wierszy z tego tomiku

nauczycielka Anna Rogala z Żegociny ułożyła melodię i tak powstały piosenki, które nagrał zespół „Schola Św. Mikołaja” z Żegociny. Oba utwory zostały zaprezentowane podczas wernisażu. Na wzajemną zależność muzyki, poezji i malarstwa zwrócił uwagę uczestnik spotkania i jednocześnie nauczyciel, u którego pani Teresa poznawała tajniki malarstwa, Leopold Rogowski. – *Poezja bez muzyki wiele traci, podobnie malarstwo. Dlatego bardzo dobrze się stało, że Pani Mrugacz odważyła się wyjść ze swoją poezją i malarstwem do ludzi. Dzięki temu na pewno powiększy się krąg odbiorców kultury.*

– Jeszcze przed oficjalnym otwarciem wystawy czytelnicy korzystający z naszej biblioteki pytali o możliwość zakupienia obrazów pani Teresy Mrugacz – informowała kierowniczka filii Bronisława Kociumbas. Wystawa prac malarskich w bocheńskiej bi-



bliotece potrwa przez najbliższy miesiąc.

Tymczasem artystka, która z zawodu jest polonistką i pisze do drugiego już tomiku wierszy i maluje kolejne obrazy sławiąc piękną żegocińską ziemię, o której tak napisała w wierszu pt. „Ta ziemia”:

*Ta ziemia żyje w mym sercu, otacza mnie
zawszą, oczarowuje pięknem.*

Ta ziemia zakwita i płacze ze mną.

Moja ziemiolo! Nasza ziemiolo!

*Trwaj w nas i pozwól na zawsze zamknąć
swą twarz w ramach obrazu.*

(tols)

Zaproszenie na rajd

Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie, wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Laskowej, bocheńskim oddziałem PTTK, Szkolnym Schroniskiem Młodzieżowym PTSM w Rozdzielu, Boćwką „U Wojtki” w Rozdzielu, a także Szkołą Podstawową w Rozdzielu zapraszają uczniów najstarszych klas szkół podstawowych i gimnazjów na II MŁODZIEŻOWY RAJD TURYSTYCZNY „Szlakiem cmentarzy I wojny światowej”, który odbędzie się w dniach 10 – 11 listopada 1999 r.

Honorowy patronat nad imprezą objeli: Starosta Powiatu Bocheńskiego – Ludwik Węgrzyn, Starosta Powiatu Limanowskiego – Władysław Bieda, Wójt Gminy Żegocina – Jerzy Błoniarczyk oraz Wójt Gminy w Laskowej – Marian Hebda.

Patronat medialny sprawować będą: Radio „Kraków”, Radio „Plus”, Radio „Echo”, „Gazeta Krakowska”, „Dziennik Polski”, „Gazeta Limanowska” oraz „Ziemia Bocheńska”.

Za główne cele tej imprezy organizatorzy uznali: uczczenie pamięci poległych w walce o odzyskanie przez Polskę niepodległości, zapoznanie z przebiegiem operacji łapanowsko-limanowskiej, popularyzację

walorów turystycznych Beskidu Wyspowego i Pogórza Wiśnickiego – jako terenów uślanych cmentarzami z I wojny światowej.

Zaproponowano do wyboru jedną z ośmiu tras prowadzących po cmentarzach na terenie Gmin: Limanowa, Laskowa, Trzcina, Lipnica Murowana i Żegocina. Nocleg i wyżywienie dla uczestników imprezy zapewni schronisko w Rozdzielu oraz tamtejsza Szkoła Podstawowa. W rajdzie będą mogły wziąć udział 10-osobowe grupy (nauczyciel i 9 uczniów). Rajdowi towarzyszyć będzie wystawa fotograficzna zdjęć wykonanych podczas ubiegłorocznego rajdu, a także prelekcja o przebiegu operacji łapanowsko-limanowskiej. Zaplanowano



również dyskusję na temat małych ojczyzn. Na zakończenie uczestnicy rajdu wezmą udział w uroczystej mszy świętej polowej, która odprawiona zostanie na terenie cmentarza nr 357 „Jastrząbka” w Kasince Małej.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie, pod numerem telefonu (0-14) 613-20-35.

TADEUSZ OLSZEWSKI

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Gminna strategia

Od kilkunastu tygodni, eksperci Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Akademii Rolniczej w Krakowie, opracowują strategię rozwoju gminy Drwinia.

Na wspólnych spotkaniach wraz z liderami społeczności lokalnej (sołtysami, samorządowcami, mieszkańcami gminy), starają się wypracować dokument, który będzie pomocny w dalszym funkcjonowaniu gminy.

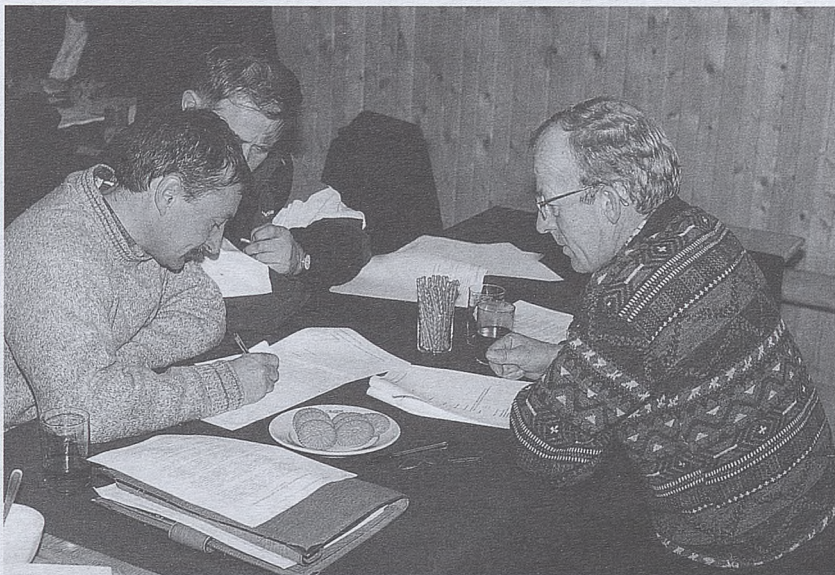
Na pierwszym spotkaniu zebrani zapoznali się z charakterystyką gminy Drwinia, jej możliwościami rozwoju oraz istniejących barierach. Oceniono także gminę w skali województwa małopolskiego i całego kraju.

Podczas drugiej sesji próbowano określić główne cele strategiczne i kierunki rozwoju. Głównymi celami gminy, jakie udało się wypracować były: rozwój infrastruktury, doskonalenie organizacji rolnictwa, rozwój oświaty i kultury, tworzenie nowych miejsc pracy, a także poprawa bezpieczeństwa mieszkańców.

Kolejne, trzecie spotkanie, poświęcone było wypracowaniu już konkretnych wniosków i sposobów osiągania w/w celów. Praca odbywała się w poszczególnych grupach tematycznych, których członkowie wspólnie zastanawiali się nad zadaniami, jakie trzeba wykonać, aby założony cel osiągnąć.

Ostatnia sesja to podsumowanie wszystkich spotkań oraz przedstawienie roboczego dokumentu.

Pełna wersja strategii rozwoju gminy Drwinia, która będzie obowiązywać do roku 2015, powinna być gotowa już na początku listopada.



Konkurs rozstrzygnięty

3 października na łamach „Gazety Krakowskiej” zostały ogłoszone wyniki konkursu literacko-plastycznego na najsympatyczniejszą przygodę z wakacji. Jak się okazało, wśród laureatów konkursu znaleźli się także

uczniowie dwóch szkół z gminy Drwinia: Michalina Nadolnik z klasy I b z gminazjum w Drwinii oraz piątoklasistka Magdalena Kaźmierczak ze Szkoły Podstawowej w Mikuszowicach. Obie w nagrodę otrzymały zestawy

plastyczne, ufundowane przez firmę „Astra-Zenith”.

Ponieważ na konkurs nadesłano kilkaset prac, redakcja „Gazety Krakowskiej” postanowiła ufundować dodatkowe nagrody w postaci firmowych koszulek. Taka właśnie koszulka trafiła do ucznia gimnazjum w Drwinii – Arkadiusza Matusika.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

M.P.

Poświęcenie gimnazjum



W gimnazjum w Rzeszawie z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się uroczyste poświęcenie szkolnej placówki.

Na uroczystość przybyli władze gminy, kapłani, nauczyciele, rodzice oraz młodzież. Wszystkich powitała dyrektorka szkoły – Agnieszka Samek.

Proboszcz parafii Rzeszawa ks. Stefan Broniak po krótkiej modlitwie odwiedził z kropidłem każdą klasę i każde pomieszczenie nowej szkoły.

Uroczystość uświetnił program słowno-muzyczny przygotowany przez pierwszych gimnazjalistów.

JAN PARUCH



Konkurs rozstrzygnięty

Rozstrzygnięty został "wakacyjny konkurs" na recenzję książki przeczytanej podczas minionych wakacji, zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Rzeszawie. Z nadesłanych na konkurs prac wyróżniono i nagrodzono trzy: 11-letniej Sylwii Milewskiej z Buczkowa, 12-letniej Sylwii Chwistek z Ostrowa Królewskiego oraz 15-letniej Iwony Młynarczyk z Rzeszawy.

Liga Szkół

Z miesięcznym opóźnieniem rusza Liga Szkół – nowa forma rywalizacji międzyszkolnej i wspólnej zabawy zorganizowana przez Gminne Centrum Kultury czytelnictwa i Sportu. Cykl różnorodnych konkurencji rozpocznie turniej szaradziarski zaplanowany na listopad. Następnie uczniowie będą mogli sprawdzić swoją wiedzę ogólną (quiz), w styczniu zaprezentują się uzdolnieni muzycznie w konkursie kolęd i pastorałek, zaś w marcu uzdolnieni plastycy.

Wcześniej (w lutym) odbędzie się turniej wiedzy mitologicznej. W kwietniu każda ze szkół zaprezentuje się w 20-minutowym, przygotowanym według własnego uznania repertuarze, całość zakończy zawody sportowo-sprawnościowe w miesiącu maju. W każdym z konkursów będzie mogło wziąć udział po trzech reprezentantów szkół podstawowych i gimnazjów znajdujących się na terenie gminy. Najlepsi mogą liczyć na atrakcyjne nagrody, wszyscy zaś na dobrą zabawę. Konkursy będą odbywać się w gminnych świetlicach i szkołach.

Nowe konkursy

Niezależnie od Ligi Szkół kontynuowane będą gminne konkursy, których od lat organizatorami są szkoły. Po konkursie plastycznym pt. „Barwy jesieni”, który odbył się 12 października w PSP w Borku, podobny odbędzie się także w styczniu (PSP Rzeszawa). W lutym PSP w Łazach organizuje konkurs wiedzy o regionie, w marcu PSP w Jodłowiec konkurs recytatorski, w kwietniu PSP w Okulicach konkurs ekologiczny. Konkurs matematyczny w kwietniu organizuje Gimnazjum w Rzeszawie a w czerwcu PSP w Rzeszawie. W maju odbędzie się konkurs ortograficzny zaś PSP w Dąbrowce zaprasza na czerwcowy konkurs literacki.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzeszawie

Święto nauczycieli

13 października w kinie Jutrzenka, Miejski Zespół Edukacji w Bochni zorganizował uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela.

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2

przygotowali część artystyczną, towarzyszył im bocheński chór "Pueri Cantores Sancti Nicolai" pod dyrekcją ks. Stanisława Adamczyka oraz kwartet "Biesiada".



Nagrody nauczycielom wręczył burmistrz Bochni – Wojciech Cholewa.

Gospodarz imprezy, burmistrz miasta – Wojciech Cholewa przywitał wszystkich przybyłych nauczycieli i gości, wśród których byli m.in.: starosta bocheński – Ludwik Węgrzyn, przewodniczący Rady Miasta – Jan Olszewski, przewodnicząca Komisji Oświaty przy Radzie Miasta – Ewa Rachfalik, przewodnicząca ZNP – Zdzisława Gnoińska, dyrektorzy przedszkoli, szkół podstawowych oraz placówek kulturalno-oświatowych.

Podczas uroczystości wręczono nagrody Burmistrza Miasta Bochni. Otrzymały je: Barbara Kaczmarczyk – dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 4, Helena Kica – nauczyciel Gimnazjum Nr 2, Barbara Wojciechowska – wicedyrektor Gimnazjum Nr 1, Danuta Zając – dyrektor Miejskiego Przedszkola Nr 5.

Janinie Wójcik – dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 przyznano nagrodę Ministra Edukacji Narodowej, Krystynę Forys – nauczycielkę historii w Szkole Podstawowej Nr 1 uhonorowano nagrodą Kuratora, a Lucyna Płader – nauczycielka historii w Szkole Podstawowej Nr 2 otrzymała medal Komisji Edukacji Narodowej.

Przyznano także Złote Krzyże Zasługi oraz odznaczenie "zasłużony dla oświaty".

L.R.

Nowoczesna szkoła

24 września w Nowym Wiśniczu odbyło się uroczyste otwarcie Szkoły Podstawowej.

Prace przy budowie rozpoczęto w 1992 roku. Szkoła składa się z trzech części, ale jak na razie tylko pierwsza z nich, została oddana do użytku. Mieści się w niej 18 sal dydaktycznych, biblioteka, gabinet pedagoga, higienistki, sala gimnastyczna, salka do gimnastyki korekcyjnej oraz pomieszczenie (tymczasowe) przeznaczone na jadalnię. Nowa szkoła dysponować będzie nowoczesną pracownią komputerową z łączem internetowym, wyposażoną w 16 komputerów. Ponadto w każdej sali będzie znajdował się wewnętrzny telefon i komputer.

Od 1 września uczy się tutaj ok. 500 dzieci. Oddanie do użytku całego kompleksu zaplanowane jest za 3 lata. Natomiast z basenu i kortów ze sztuczną trawą będzie można korzystać jeszcze w tym roku.

Uroczystość zgromadziła wielu znamienitych gości m.in. biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca, Ministra Edukacji Narodowej Mirosława Handke, ku-

ratora Marka Michno, wielu emerytowanych nauczycieli oraz dyrektorów wszystkich szkół gminy.

Mottem przewodnim uroczystości były słowa Jana Pawła II, patrona szkoły:

"Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć".

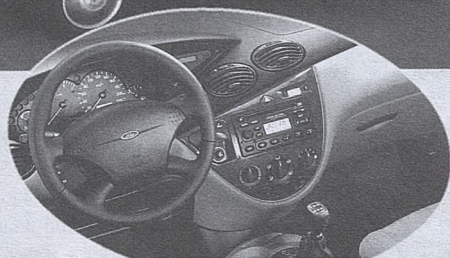
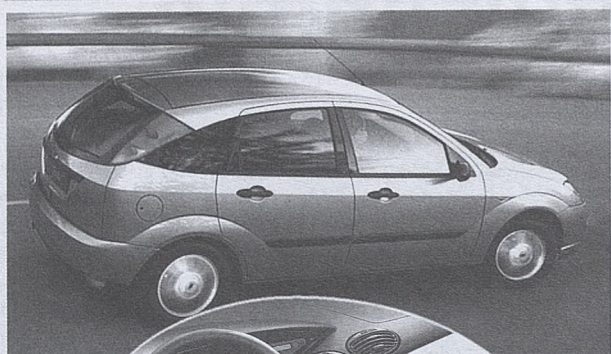
Uroczystego poświęcenia szkoły dokonał biskup tarnowski Wiktor Skworec.

L.R.





oczekuj więcej



focus



Partner

KRAKÓW, UL. JASNOGÓRSKA 60 (1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01



EURO CAR

KRAKÓW, AL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 22 (Telewizyjna) tel. (012) 267 44 00
UL. ZAKOPIAŃSKA 149 tel. (012) 267 49 99

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3
tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1
tel. 612-34-62



OFERUJE: farby, emulsje, kleje,
silikony, pianki, fugi,
rozpuszczalniki Polifarbów:
Cieszyn, Wrocław, Dębica,
Włocławek, Radom, Łódź.

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Listopad 1999

CONTEX[®]

Bochnia, ul. Kącik 5, tel. (0-14) 612-35-27

rajstopy
skarpety

bielizna
odzież

ZZENT



NOWOCZESNY DOM

**- stolarka okienna i drzwiowa
(PCV, DREWNO, ALUMINIUM)**

OknoPlus⁺



- bramy garażowe, rolety



- okna dachowe



- boazeria PCV, MDF

- panele podłogowe

- kleje, pianki, silikony

- wyposażenie łazienek

- flizy, terakota

- tynki zewnętrzne



Bochnia, ul. Partyzantów 29, tel. (0 14) 611 30 01

RATY-MONTAŻ-TRANSPORT

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

**50
wzorów**

- wata szklana URSA

- rynny PCV

- okna do poddaszy

- folie

- suche tynki

- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

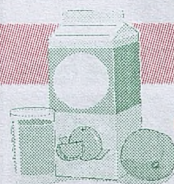
32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100
30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

Hurtownia Spożywcza

BOMAS

Bochnia, ul. Partyzantów 12a
(teren "Ruchu"), tel. (0-14) 611-15-95
oraz Brzesko, ul. Solskiego 27, tel. 68-62-340
poleca ok. 1500 artykułów spożywczych

- **TŁUSZCZE**
- **ARTYKUŁY SYPKIE**
(**CUKIER, MAKI, KASZE**)
- **OLEJE, NAPOJE, KAWY,**
- **CUKIER PUDER**
(**WŁASNEJ PRODUKCJI**)



CZYNNA 7.00 - 15.00

Chcesz mieć więcej w kasie,
rób zakupy w **BOMASIE!**

FIRMA HANDLOWA
BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 2,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



Oferujemy w pełnym wyborze
obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
ze skór licowych i nabukowych

**Ekspresowe Dorabianie Kluczy
i Przerabianie Zapalniczek
Ostrzenie Noży i Nożyczek**



JAN GIBAŁA
Dom Towarowy
Bochnia, Rynek

**DACHÓWKI,
SUPREME
STYROSUPREME**

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

Sanit

Bochnia, ul. Trudna 41
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MAT. INSTALACJI SANITARNYCH



*energooszczędne systemy
grzewcze (kotły C.O.)*



*instalacje z tworzyw
sztucznych*



rury miedziane

GAZ

instalacje, przyłącza, sieci



okna dachowe

USŁUGI

montaż instalacji wod-kan-gaz-co



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611-30-23 wew. 11

ZAPRASZA

**DO NOWOOTWARTEJ SAMOOBSŁUGOWEJ HURTOWNI ARTYKUŁÓW
SPOŻYWCZYCH NA TERENIE SPÓŁDZIELNI**

OFERUJEMY:

- * duży asortyment
- * niskie ceny
- * szybką obsługę



**HURTOWNIA CZYNNA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
OD 6.00 DO 14.00**

P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN



TWÓJ DOBRY SĄSIAD

P.P.U.H.

PREBUD

Sp. z o.o. w Bochni

**zaprasza na zakupy z upustami
w swoich sklepach
SAMOOBSŁUGOWYCH:**

ul. Floris – „CZWÓRKA”

ul. Legionów Polskich – „PIĄTKA”



sieć LEWIATAN gwarantuje tanie zakupy i ciągłe promocje!

Bochnia w Radiu Plus codziennie w serwisach regionalnych

103,6 FM

plus
radio

Studio Bochnia – tel./fax (014) 611 60 90 Biuro Reklamy – tel./fax (014) 26 47 47

WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY

To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy...
ZDAJ SIĘ NA NAS...

Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!

STUDIO GRAFICZNE

32-700 Bochnia

ul. Kazimierza Wlk. 37/4

tel. kom. 0602 110 319

S T U D I O
G R A F I C Z N E

TE TA
TE TA

®

KW





HURTOWNIA ARTYKUŁÓW REKLAMOWYCH I POLIGRAFICZNYCH

PRIMAR-B

33-100 Tarnów, ul. Sikorskiego 5
tel./fax 014/21-76-93

31-126 Kraków, ul. Grabowskiego 7
tel. 012/632-07-07, fax 012/634-12-04

Materiały i urządzenia do pełnokolorowych nadruków termotransferowych



Dla użytkowników
kolorowych
kserokopiarek
i drukarek

Upominki reklamowe do nadruków

- Praszy do odznak typu "button" wraz z komponentami
- Breloki akrylowe do samodzielnego montażu



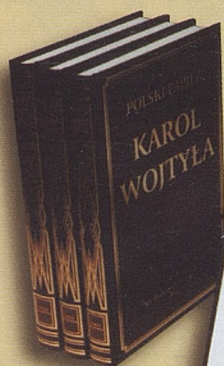
Folia termotransferowa

Dla producentów
odzieży, wycinana
ploterem,
wgrzewana
prasą termiczną



POLSKI PAPIEŻ

trzytomowe dzieło

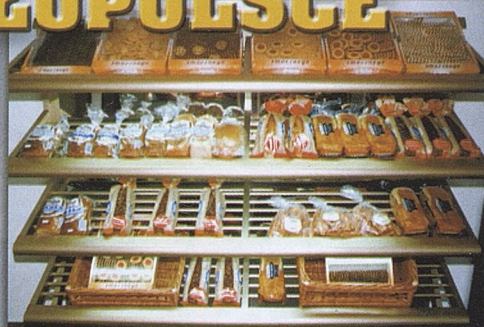


„Karol Wojtyła – dorastanie do papieństwa” – tom I
„Jan Paweł II – Pielgrzym w Ojczyźnie” – tom II
„Jan Paweł II – niezwykły pontyfikat” – tom III

„Jan Paweł II – Pielgrzym w Ojczyźnie” – tom II, już do nabycia – zamówienia prosimy kierować na adres:
32-700 Bochnia, Proszówki 361, lub telefonicznie (014) 611 05 00, 611 00 71

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR**

PIECZYWA HURTOWA SPRZEDAŻ
W MAŁOPOLSCE



Otwarte
6.00-13.00
sobota 6.00-12.00

32-700 Bochnia
ul. Partyzantów 2
tel. (014) 612 58 66
czynne 6.00-13.00
sobota 6.00-12.00

**HURTOWA SPRZEDAŻ
PIECZYWA**

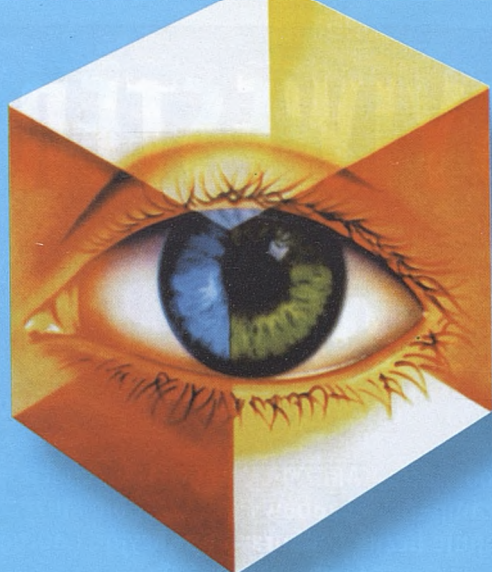
**Już wkrótce otwarcie
drugiego poziomu dyskoteki !!!**

MagdaLenka

**ZAPRASZAMY
w piątki,
soboty i niedziele**

Bochnia, ul. Wiśnicka 63a, tel. 611-75-57

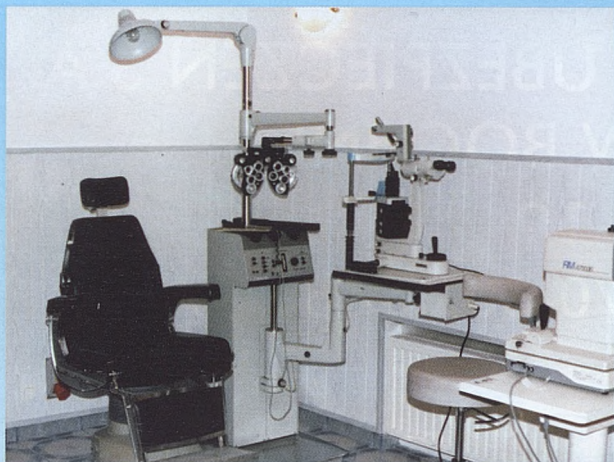
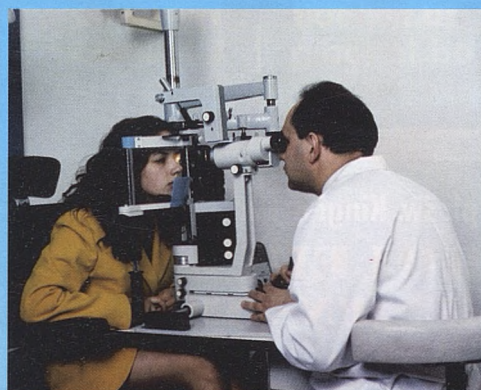




CENTRUM KOREKCJI WZROKU

lek. med. Marek Broszkiewicz
o k u l i s t a

Dewiza firmy:
OD DOBORU
DO ODBIORU



PRZYCHODNIA OKULISTYCZNA

32-700 Bochnia, ul. Różana 9;
REJESTRACJA – tel. (014) 611 72 38

- ▶ pełna diagnostyka okulistyczna
- ▶ komputerowe badanie wzroku
i pola widzenia
- ▶ profesjonalny dobór
i aplikacja soczewek kontaktowych
(absolwent VISION CARE INSTITUTE firmy Bausch&Lomb)



PRACOWNIA OPTYCZNA

32-700 Bochnia, ul. Wolnica 10, tel. (014) 611 72 11

- ▶ największy wybór opraw okularowych,
okularów słonecznych i futerałów
- ▶ szkła okularowe w pełnym asortymencie:
 - plastikowe i mineralne,
 - z powłokami antyrefleksyjnymi dla kierowców,
 - do pracy przy komputerze – ochronne
- ▶ płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych

SKLEP FIRMOWY RAVEL

kurtki zimowe, koszule, spodnie, bluzy, swetry



Bochnia, pl. św. Kingi 3 (koło kościoła św. Mikołaja)

**KOLEKCJA
JESIEŃ-ZIMA
1999/2000**

SYLWESTER 1999/2000

Nowootwarta KARCZMA U ŻEGOTY w Żegocinie
życząc szampańskiej zabawy przy Zespole Muzycznym
proponuje liczne konkursy i atrakcyjne nagrody

- główna nagroda to:

6 dniowa wycieczka do Rzymu dla 2 osób

- 4 dania gorące • 2 dania zimne • ciastko i lody •
- dla pary – wódka i szampan •
- napoje gorące i zimne bez ograniczeń •

KARCZMA U ŻEGOTY – Żegocina, tel. 6132098

Bilety w cenie 400 zł do nabycia w Klubie Nocnym „HEXE”
– możliwość noclegów –

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

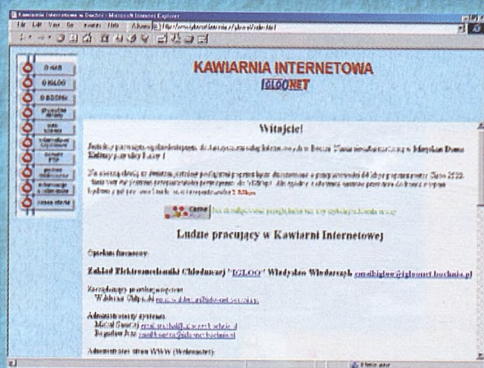
ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32

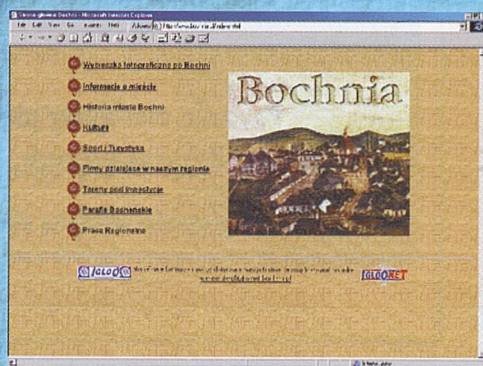


INTERNET

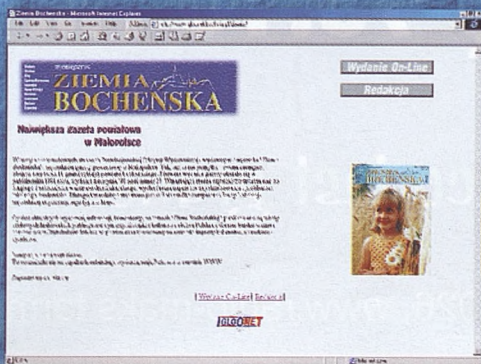
POPURZEC ŁĄCZE 2 MBPS



Server Regionalny
ul. Regis 1 (MDK)
32-700 Bochnia
tel. (0-14) 611-75-30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
email: info@igloonet.bochnia.pl



- Oferujemy:**
- wykonawstwo stron WWW
 - umieszczanie stron WWW w Internecie
 - instalację i administrację serwerami wirtualnymi
 - dostęp do Internetu poprzez modem i linie dzierżawione
 - konta email
 - dla naszych klientów pełna pomoc techniczna



IGLOONET



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM

(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Przez całą dobę 98.10 FM

Słuchasz... i wiesz co jest grane

Radio MAKS, tel. 014 212929, fax 014 261026, www.radio-maks.tarman.pl

**NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
I CENTRUM INSTALACJI**



**32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69
tel./fax. (014) 611 24 02, 611 24 01**

oferujemy:

- Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
- Energooszczędne systemy grzewcze
- Materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe

Ceny konkurencyjne, rabaty, upusty



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**



22 lata praktyki

Jerzy Pyciak

Proszówki 5

32-700 Bochnia

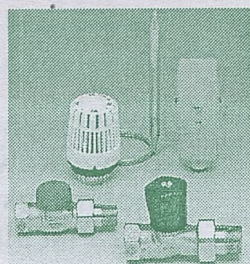
tel./fax (014) 611 03 34,

kom. 0604 46 34 69

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:

- ➡ wodociągowych
- ➡ kanalizacyjnych
- ➡ gazowych



Nowoczesne systemy grzewcze



**Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel./fax (0-14) 611-15-20**

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



chemia budowlana



suche tynki



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana

ODZIEŻ ROBOCZA

produkcja i sprzedaż odpisy na PFRON

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

**Proszówki 162
tel. (0-14) 611 03 88**



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI

Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

OKNA

DACHY

DRZWI

TYNKI



Transport, raty!

Możliwość negocjacji cen!

OD FUNDAMENTÓW PO DACH

**BOCHNIA UL. PARTYZANTÓW 2
TEL./FAX (0 14) 61 115 74**

FIRMA MAT-BUD

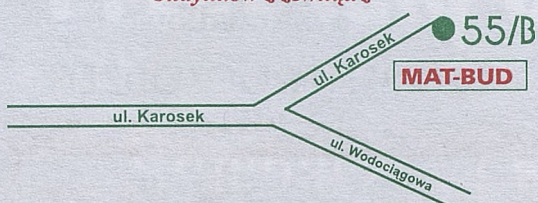
HADEŁ MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

PRACE ZIEMNE

*Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.*



tel. (0-14) 611-17-45

Nauczycielskie nagrody

Bardzo uroczysty przebieg miała sesja Rady Gminy w Łapanowie, która odbyła się 30 września.

Mimo, iż do Dnia Nauczyciela pozostało jeszcze kilkanaście dni, to właśnie na niej władze gminy zdecydowały się wręczyć nagrody nauczycielom, którzy najbardziej zasłużyli się w pracy dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą.

Wyróżnieni zostali: Anna Kowalczyk – nauczyciel Publicznego Przedszkola w Łapanowie, Zbigniew Kogut – nauczyciel Pulicznej Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Łapanowie i Józef Stalmach – dyrektor Szkoły Podstawowej w Tarnawie.

Okolicznościowe dyplomy wraz nagrodą pieniężną wręczył wójt Gminy Łapanów – Bogusław Wiśniewski. Wiązanki kwiatów wraz z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów zawodowych wręczyli wspólnie: przewodniczący Rady Gminy – Jan Kulig i wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty działającej przy Radzie Gminy, Bożena Żołnierkiewicz-Feliks. Niniejsza uroczystość stała się również okazją do podziękowania za trud włożony w kształcenie młodego pokolenia i złożenia życzeń, zarówno przez radnych jak i Zarząd Gminy, wszystkim pracującym w gminnych szkołach dyrektorom, pedagogom, nauczycielom i współpracownikom miejscowej oświaty.

Tekst opracowany przez Urząd Gminy w Łapanowie

Jabłuszko albo cytrynka?

Szybka jazda jest przez Polaków uważana jako „przestępstwo przyzwyczajone”. Badania statystyczne wykazały, że blisko 70% kierowców przekracza prędkość w terenie zabudowanym. Jak podkreśla Policja, każde dwukrotne zwiększenie prędkości wydłuża drogę hamowania aż czterokrotnie. Według danych KG Policji w ubiegłym roku ponad 10 tys. dzieci było ofiarami wypadków drogowych, w tym 350 straciło życie.

20 października na drodze przy Szkole Podstawowej w Proszówkach została przeprowadzona akcja „Generalnie zwolnij”. Inicjatorem prowadzonej na terenie całego kraju akcji, która realizowana jest w ramach policyjnego programu „Bezpiecz-

ne Miasto”, jest Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Generali” S.A. wraz Kuratoriami Oświaty. Jak twierdzą przedstawiciele Generali – akcja umożliwia osobisty kontakt kierowcy z potencjalnym poszkodowanym, porusza problem prędkości jazdy

bardzo praktycznie, w sympatyczny i nieformalny sposób przedstawia bezpieczeństwo na drodze z punktu widzenia uczestnika ruchu. *To wszystko – podkreślają organizatorzy – niejednokrotnie bardziej oddziałuje na kierujących, niż spotkanie rutynowe spotkanie z samym tylko patrolu policji. Przeprowadzenie akcji stanowi również dobry początek szkolnego wychowania o zasadach ruchu drogowego.*

Policjanci z Komendy Powiatowej w Bochni przygotowali część techniczną akcji oraz krótką prelekcję na temat zasad poruszania się po drogach.

Każdy zatrzymany kierowca, któremu kilkaset metrów wcześniej została zmierzona prędkość, otrzymywał od dzieci czerwone uśmiechnięte serduszko i jabłko – jeśli jechał poprawnie, lub cytrynę i czarne serce – gdy przekroczył dopuszczalną prędkość. Niestety tych drugich, podczas trwającej dwie godziny akcji, odnotowano więcej. Wielu z kierowców oprócz dziecięcej nagany zostało również ukaranych mandatami.

Wszystkim dzieciom biorącym udział w tej niecodziennej lekcji towarzystwo „Generali” ufundowało odblaskowe znaczki na tornister oraz firmowe koszulki.

Organizatorzy i policjanci z bocheńskiej „drogówki” już zapowiadają przeprowadzenie kolejnej tego typu akcji. Gdzie? Tego niestety nie chcieli wyjawiać.

Wszelkich informacji dotyczących spraw organizacyjnych udziela Generali S.A. pod nr telefonu (022) 695 04 55.

KAROL KLIMA



Odnieśliśmy sukces

Z Prezesem Zarządu Telefonów Brzeskich S.A. Andrzejem Grucą rozmawiają Kazimierz Bukowiec i Karol Klima

– Firma, której jest Pan prezesem, istnieje na rynku już osiem lat. Proszę po krótko przedstawić obecną sytuację firmy.

– W porównaniu z innymi operatorami, mieliśmy bardzo ciężki start. W roku 1991 kiedy powstawaliśmy, nikt nie dawał nam szans utrzymania się na rynku. Rok później otrzymaliśmy koncesję i praktycznie dopiero wtedy rozpoczęliśmy przygotowania do świadczenia usług telekomunikacyjnych. Pierwsi abonenci zostali podłączeni do sieci w 1996 roku. Od tego momentu udało nam się podłączyć blisko 19000 telefonów. Myślę, że jest to niewątpliwie sukces, mimo że na początku wielu patrzyło na firmę pesymistycznie.

Nadal głównym akcjonariuszem Spółki jest PTO, który posiada 87% udziałów. Holding PTO zajmuje już znaczną część kraju. Jest to prawie 1/3 powierzchni Polski. Grupa PTO jest trzecim pod względem wielkości operatorem w kraju. Wyrzędza nas tylko Telekomunikacja Polska S.A. oraz Netia.

– Ale razem z sukcesami idą także i porażki.

– Zgadza się. Obok sukcesów doświadczyliśmy również niepowodzeń. Największą porażką jest to, że nieraz nie jesteśmy w stanie wywiązać się z umów jakie podpisaliśmy z mieszkańcami. W związku z nienajlepszą sytuacją w kraju, inwestorzy zachodni wyhamowali trochę z napływem gotówki do Polski. Odbiło się to także niekorzystnie na możliwościach dalszego inwestowania. Obecnie mamy chwilowy przestój inwestycyjny, który mamy nadzieję, niebawem zniknie. Przykre jest to, że byliśmy zmuszeni zwracać przedpłaty mieszkańcom, którzy chcieli mieć u nas telefon.

W tym miejscu chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że nie wywiążanie się przez nas z umów, to nie jest wyraz tego, że Telefony Brzeskie nie chcą zakładać nowych telefonów, lecz tak jak wcześniej wspominałem, jest to spowodowane brakiem środków na inwestycje.

– Jak Pan myśli, kiedy sytuacja wróci do normy?

– Mam nadzieję, że stanie się to już w przyszłym roku. Na dzień dzisiejszy trwają poszukiwania dużego inwestora strategicznego.

– Czy brak środków na inwestycje był także powodem kłopotów przy telefonizacji Łapczycy i Moszczenicy?

– W pewnym sensie tak. Łapczycza jest już podłączona do sieci. Problemy są nato-

miast z Moszczenicą, gdzie środki inwestycyjne nie pozwoliły na to, aby nakłady jakie musielibyśmy ponieść na jednego abonenta, przekroczyły założone koszty. Było tam bowiem zbyt mało mieszkańców chętnych do podłączenia, a zachodziła konieczność wykonania kosztownego kilkukilometrowego odcinka sieci.

– Jak przedstawia się telefonizacja pozostałej części powiatu bocheńskiego?

– Na terenie powiatu bocheńskiego mamy prawie 6 tys. abonentów podłączonych do 13 central telefonicznych. Aktualnie jesteśmy w trakcie przyłączania abonentów do nowouruchomionej centrali w miejscowości Muchówka. Zamierzamy ponadto, jeszcze w tym roku, przyłączyć abonentów z miejscowości Łapanów.

W roku przyszłym planujemy również kolejne inwestycje na terenie gmin powiatu bocheńskiego.

– Ilu abonentów udało się uzyskać na terenie miasta Bochni?

– Jak na razie w Bochni mamy około 300 abonentów. Moim marzeniem byłoby, aby ta liczba wzrosła co najmniej do 1000.

W odróżnieniu od terenów wiejskich, miasto jest łatwiejsze do inwestowania. Jest zwarta zabudowa, gęstsze zaludnienie, jest infrastruktura. To nie oznacza, że nie będziemy inwestować poza miastem, jednak musimy się tutaj liczyć także z czynnikiem ekonomicznym.

– Czy możliwe jest żeby ceny Państwa usług były konkurencyjne w stosunku do Telekomunikacji Polskiej S.A., np. żeby Wasz abonent dzwoniąc z Bochni do Warszawy zapłacił mniej niż w TP S.A.?

– To jest niestety niemożliwe. Liczymy na to, że od nowego roku TP S.A. będzie sprywatyzowana. Wtedy, mam nadzieję, uregułuje się rynek telekomunikacyjny w Polsce. Jak na razie w rozmowach międzyimiastowych TP S.A. jest nadal monopolistą.

Firma ta wywiera również wpływ na rozmowy lokalne. Do niedawna mieliśmy niższe stawki niż TP S.A. Niestety, w związku z tym, że od jakiegoś czasu firma ta podwyższa ceny usług, z których my również korzystamy, np. za dzierżawę łącz, musieliśmy te ceny podnieść.

Sądzę jednak, że po uregulowaniu się rynku, będziemy w stanie obniżyć opłaty za rozmowy lokalne.



Warte podkreślenia jest jednak to, że nadal mamy konkurencyjne ceny w stosunku do TP S.A. na inne usługi, typu Internet.

– Jeżeli już mówimy o Internecie. Wprowadziliście niedawno nową usługę.

– Tak. Nosi ona nazwę Millennium. Jest to zryczałtowany, komutowany dostęp do Internetu według nowoczesnego standardu V.90. Utworzyliśmy ją głównie z myślą o szkołach, instytucjach oraz podmiotach gospodarczych. Stała, miesięczna opłata wynosi 99 zł netto. Poza tym oferujemy stałą, bezpłatną pomoc techniczną pod numerem telefonu 684 01 85. W przyszłości usługę tą planujemy udostępnić także osobom prywatnym.

– A plany Zarządu Telefonów Brzeskich na przyszłość?

– Oprócz Internetu chcemy nawiązać kontakty z telewizją kablową. Mamy łączyć przygotowane do przekazu sygnału telewizyjnego. Jakiś czas temu trwały rozmowy z Polską Telewizją Kablową, która także była zainteresowana inwestycjami w Bochni, jednak po pewnym czasie PTK wycofała się z tej inwestycji.

Poza tym wygraliśmy przetarg na telefonizację województwa świętokrzyskiego i nie ukrywam, że wiążemy z tym pewne nadzieje.

– Czyli powiększyliście Państwo teren działania?

– I to znacznie. Otrzymaliśmy koncesję na praktycznie całe województwo świętokrzyskie, łącznie z Kielcami. Fakt wygrania przez nas tego przetargu, powinien pomóc nam w pozyskaniu ewentualnych inwestorów. Sądzę, że przyszłe lata będą stały pod znakiem inwestycji. Nie tylko w rejonie świętokrzyskim, ale także na terenie brzeskim i bocheńskim.

– Zbliża się rok 2000. Czego życzyłby Pan sobie nadchodzącym roku, a także rozpoczynającym się wieku?

– Przede wszystkim mniejszych problemów niż w latach poprzednich. Poza tym zadowolenia abonentów z naszych usług, i aby ceny połączeń telefonicznych mogły ulec obniżeniu.

– Dziękujemy za rozmowę.

Ford – marka, która zobowiązuje

Być autoryzowanym dealerem jednego z największych na świecie producentów samochodów jest wielką przygodą, ale jednocześnie wielką odpowiedzialnością. Wymaga to nie tylko angażowania znacznych środków, posiadania fachowej wiedzy, lecz również ciągłego doskonalenia się, aby sprostać najwyższym wymaganiom Klienta.

Takie właśnie zadania postawili przed sobą krakowscy dealerzy Forda: Ford Euro Car i Ford Partner.

Pierwszy z nich – **Ford Euro Car** – powstał w 1990 roku, jako jeden z pierwszych

sprzedawców samochodów zachodnich w Krakowie. Profesjonalna obsługa Klienta oraz ciągły wzrost sprzedaży, zaowocowały uzyskaniem w 1991 roku miana autoryzowanego dealera firmy Ford. Jeszcze w tym samym roku uruchomiono w pełni profesjonalny serwis samochodowy. Aktualnie firma posiada salon sprzedaży samochodów przy ul. Powstańców Śląskich 22 (Telewizyjna) oraz przy ul. Zakopiańskiej 149.

Nieco później niż Ford Euro Car, jako autoryzowany dealer Forda, rozpoczęła swoją działalność firma **Ford Part-**

ner. Było to w listopadzie 1995 r. Salon samochodowy firmy znajduje się przy ul. Jasnogórskiej 60.

Poza sprzedażą nowych samochodów, firmy prowadzą także komisje samochodów używanych – przy zakupie nowego Forda, istnieje możliwość zostawienia dotychczas używanego samochodu. Istnieje także możliwość, przetestowania wybranego modelu w jeździe próbnej. Klienci mogą także liczyć na fachową poradę i miłą obsługę wykwalifikowanego personelu.

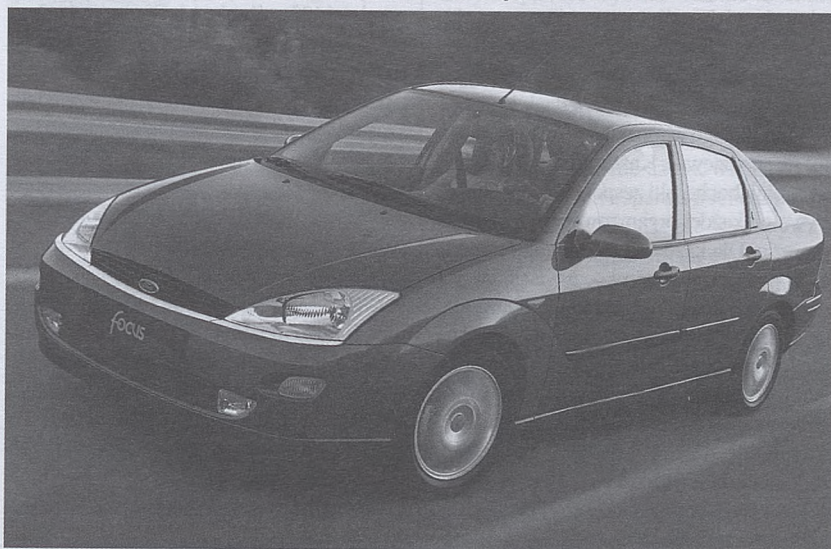
U krakowskich dealerów można nabyć dowolny model Forda: Ka, Fiesta, Escort, Focus, Puma, Galaxy, Explorer i Transit.

Aby z bliska zapoznać się z samochodami, wystarczy udać się do jednego z salonów Forda: Ford Euro Car lub Ford Partner. Dealerzy Forda często organizują tzw. "Dni Otwarte", podczas których na Klientów czekają liczne atrakcje. Ostatnia taka akcja odbyła się w dniach 21–24 października br. Podczas tych czterech dni była możliwość zrobienia bezpłatnego przeglądu jesiennego Fordów, sprawdzenia samochodów w jeździe próbnych oraz bezpłatnego montażu opon zimowych. Wszyscy, którzy w tym czasie odwiedzili salony Forda mogli wziąć udział w konkursach z cennymi nagrodami.

Obecnie Ford w Krakowie wprowadził nową ofertę dla swoich Klientów. Jest to "Program bezgotówkowej wymiany samochodów marki Ford '95–'98 na nowego Forda Focus – samochód roku '99".

Już w dniach 5 – 7 listopada kolejne atrakcje u krakowskich dealerów Forda. Przyjdź i zobacz nową Fiastę!

KAZIMIERZ BUKOWIEC



REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- **SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER**
- **NAJNOWSZE SOLARIA ➤ FIŃSKA SAUNA**
- **NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY ➤ GABINET MASAŻU**
- **PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetron i itp.)**
- **SNACK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)**
- **GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW ➤ NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA**

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

Hanpol

Bochnia,

ul. Karosek 27,

tel./fax; (0-14) 611 77 79

**ELEKTRO-
NARZĘDZIA**



2000 za 2 miesiące

Już wkrótce wszystkich ogarnie sylwestrowe szaleństwo. Wystawy będą kuśliły panie ekskluzywnymi kreacjami, za które panowie zapewne z przyjemnością zapłacą. Mieszkańcy Bochni na razie zachowują zimną krew (patrz sonda), lecz niektórzy właściciele klubów, restauracji i innych przybytków, są już od dawna w pełni przygotowani na zbliżającą się noc, wprowadzającą nas w nowe tysiąclecie.

Ci z grubszyimi portfelami, na pewno już zarezerwowali sobie miejsca na mniej lub bardziej wystawnych balach. Tym, którzy nie wybrali jeszcze miejsca przywitania Nowego Roku, spróbujemy coś zaproponować.

Od kilku lat jednym z najpopularniejszych miejsc witania Nowego Roku, są podziemia bocheńskiej **Kopalni Soli**. W tym roku wszyscy ci, którzy wykupią bilety, będą mieli do wyboru aż dwie imprezy. Na jednym z salinarnych parkietów będzie można potańczyć przy muzyce w wykonaniu krakowskiej orkiestry, drugą salę wypełni dyskotekowe brzmienie. Na pewno wszystkich połączy walc, prowadzony przez wodzireja. Organizatorzy przewidują także liczne konkursy. A co w menu? Wśród wielu niezmiennych przysmaków znajdzie się m.in.: danie o wdzięcznej nazwie "jaskółcze gniazdo", kotlet po staropolsku, dla każdego będzie także półmisek zimnych mięs i różnego rodzaju sałatki, a także "frykasy sylwestrowe". W tak szczególną noc nie może zabraknąć alkoholu. Jedna butelka wódki przewidziana jest na parę, natomiast szampan na cztery osoby. Milenijny sylwester w Uzdrowisku, będzie kosztował 414 złotych. Należy się jednak pośpieszyć z zakupem biletów, gdyż imprezę zorganizowano dla 280 osób.

Nieco mniejszą liczbę gości (tylko 100 osób) zaprosi restauracja **"Parkowa"**. Wolnych miejsc pozostało naprawdę niewiele. W cenę imprezy – 500 złotych od pary – wliczono trzy gorące i jedno zimne

danie (jak na razie tajemnica kulinarna). Oczywiście alkohole – podobnie jak w kopalni. Organizatorzy, jak miało to miejsce w ubiegłym roku, przygotowują na tę okazję specjalny wystrój sali. Wśród atrakcji m.in. walc kotyliionowy, wybór królowej i króla balu oraz wiele innych konkursów, które poprowadzi w trakcie imprezy orkiestra pana Różańskiego.

Kolejna impreza, na której będzie tej nocy balowało wiele osób (w tym kilka znanych), to hotel **"Florian"**. Niestety, wszystkie miejsca (80 w restauracji + 30 w dyskotekce) są już zarezerwowane. Być może jednak ktoś zrezygnuje, dlatego warto wiedzieć czego możemy się spodziewać. Każde muzyczne życzenie spełni bocheński zespół **"Kanon"**, który grywa na każdej organizowanej przez hotel imprezie. Dla każdego: cztery gorące dania, jeden posiłek na zimno i oczywiście tak jak wszędzie, różnego rodzaju trunki. Dużą niespodzianką będzie pokaz sztucznych ogni na hotelowym placu, przygotowany profesjonalnie przez jedną z niepołomickich firm. Za te i inne atrakcje, zapłacimy nie więcej niż 245 złotych od osoby.

"Gospoda u Starosty" – 50 osób, które zakupią bilety w cenie 600 złotych od pary, ma szansę właśnie w Gospodzie, miło spędzić sylwestrowy wieczór. Zaproszeni będą tańczyć przy muzyce zespołu z Krakowa. W trakcie balu posilimy się aż cztery razy "na gorąco", zjemy również sałatki i coś na słodko. Wypijemy także szampana. Tej nocy

nie zapomnimy pewnie długo, jeśli w jednym z konkursów wygramy główną nagrodę o wartości 1500 złotych. Wszyscy łowcy nagród powinni się pośpieszyć, gdyż prawie 20% miejsc jest już zarezerwowanych.

Bardzo ciekawie Nowy Rok zostanie powitany w Żegocinie. Do wyboru będą dwa miejsca. Jedno, bardziej ekskluzywne, w **"Karczmie u Żegoty"**, natomiast drugie, które pewnie wybierze młodzież (ale niekoniecznie) to dyskoteka w **"Hexe"**. Ta pierwsza, to nowa – powstała na bazie starej – restauracja. Tam też, będzie grała orkiestra z Limanowej. W karcie dań znajdują się m.in. cztery posiłki gorące, dwa zimne, alkohole: butelka wódki i szampana na parę oraz w nieograniczonej ilości napoje niealkoholowe. Głównym programem będzie konkurs, w którym główna wygrana to 6-dniowa wycieczka do Rzymu dla dwóch osób. Będą także inne upominki. **"Karczma u Żegoty"** pomieści 120 osób, ale połowa karnetów (karnet – 400 zł od pary) została sprzedana. Natomiast dyskoteka w **"Hexe"** może zmieścić "nieograniczoną" liczbę. Tym, którzy większość czasu na imprezie spędzają na siedząco, proponujemy już teraz rezerwację łóż. Dyskotekę poprowadzi stały DJ, a za wstęp zapłacimy około 30 złotych. W bufecie będzie można zamówić posiłek. Przyjezdni po sylwestrowych szaleństwach mogą zanoćować (50 złotych od osoby) w pobliskim hotelu. Bardzo możliwe, że mieszkańcy Żegociny i goście, będą mogli o północy podziwiać sztuczne ognie.

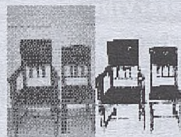
Ostatnią propozycję, polecam uwadze tych, którzy wolą taką noc spędzić daleko poza Bochnią. Biuro Podróży **"Marcel"** proponuje świąteczny pobyt w Karpaczu (od 20 XII do 3 I).

Wyjazd dla dwóch osób, w tym nocleg, wyżywienie, ubezpieczenie to wydatek 1355 złotych. Dodatkowo bal sylwestrowy płatny na miejscu – 350 zł od pary. Można też wybrać się na Słowację, do miejscowości Stropkov. Jest to stosunkowo tania oferta gdyż od 29 XII do 1 I za cenę 499 złotych od osoby, nie tylko przejeździemy, zjemy i zanoćujemy u naszych południowych sąsiadów, ale także się zabawimy. 2000 rok możemy także przywitać na Węgrzech w Sostopurdo. Nocleg, wyżywienie, ubezpieczenie, opieka pilota, basen oraz sylwestrowa zabawa, wszystko to za cenę 755 złotych od osoby. Biuro podróży proponuje także sylwestrowe wyjazdy na kilkudniowe wycieczki do Rzymu i Londynu.

"Miło szaleć, kiedy czas po temu", pewnie Kochanowski także Sylwestra 2000 miał na myśli. Miłej zabawy.

EMILIA MAZANEK

Konserwacja i naprawa starych mebli



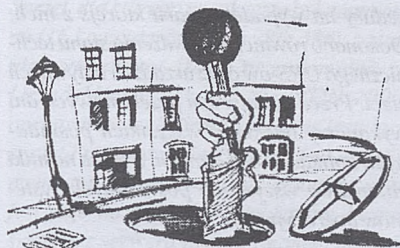
przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

**Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41**

Bratnie miasta

Z dyrektorem bocheńskiego Muzeum Janem Flaszą
rozmawia Paweł Bielak



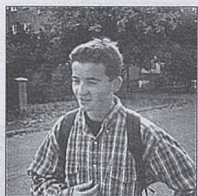
Nasza sonda

Jak spędzisz Sylwestra 2000



Grażyna Sulek

– Nie mam jeszcze jakichś większych planów, ale myślę, że spędzę tę szczególną noc w towarzystwie znajomych, prawdopodobnie na dyskotecę w Lipnicy Murowanej.



Marek Koziol

– Na pewno w gronie przyjaciół. Wynajmiemy sobie jakiś klub, być może na wsi i tam będziemy imprezować do białego rana.



Michał Dziewoński – Noc sylwestrową spędzę w Hamburgu, gdzie obecnie mieszkam. Z pewnością zbiorę większą grupę znajomych i wspólnie udamy się na jakąś dyskotekę.



Andrzej Cisło

– Sylwester jest jeszcze w planach. Pewne jest to, że spędzę go razem ze swoją dziewczyną. Towarzystwo dobierzemy wspólnie, ewentualnie spędzimy go sami...



Beata Bienias

– Jeszcze nie wiem, gdzie i jak będę się bawić, bo to jeszcze daleka przyszłość, ale jak co roku, o północy odwiedzimy bocheński rynek, tam też wznieśliśmy toast za rok 2000.

Dokończenie na stronie 45

– Kiedy i jak zaczęły się kontakty z niemieckim miastem Bad Salzdetfurth?

– Kontakty z tym pięknym miastem w Dolnej Saksonii zaczęły się w 1996 roku. Zapoczątkował je Henryk Fairhauer – wybitny miedziorytnik, który od 1987 roku mieszkał w tym mieście. Dwa lata wcześniej wystawiał w Muzeum im. St. Fishera swoje prace. Bad Salzdetfurth szukał wówczas solnego partnera do współpracy, zatem kontakty z panem Feirho-uerem i nasza z nim znajomość, przesądziły o tym, że wybrali właśnie Bochnię na swojego partnera.

– Dlaczego przedstawiciele niemieckiego miasta szukali właśnie solnego partnera?

– Oba miasta mają wspólną solną przeszłość, Bad może nie aż tak wielką, bo w ubiegłym roku ich kopalnia obchodziła stulecie istnienia. Dziś już nie wydobywają soli przemysłowej, ale mają plany, aby po zakończeniu eksploatacji kopalnia mogła pełnić funkcje uzdrowiska sanatoryjnego. Nasza kopalnia wywarła na nich ogromne wrażenie i jesteśmy dla nich swoistym wzorcem. To, co w Bochni jest dopiero pierwszym krokiem w zakresie lecznictwa sanatoryjnego, dla Badu jest czymś imponującym.

– Kontakty zostały zainicjowane trzy lata temu. Jaki by ich przebieg?

– Najpierw były to kontakty delegacji obu miast, później wyjechała nasza orkiestra górnicza z kopalni soli i tam uczestniczyła w uroczystości obchodów stulecia tamtej kopalni. Koncertowała także na ulicach Bad Salzdetfurt, zyskując tym wiele sympatii. Bad odwiedzili również nasi młodzi sportowcy, którzy rozgrywali tam turnieje piłkarskie. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku nasze muzeum zorganizowało wystawę prezentującą Bochnię. Jest duża szansa na rewanż ze strony niemieckiej. Niedługo mieszkańcy Bochni będą mogli obejrzeć wystawę o Bad Salzdetfurt, przygotowaną przez muzeum prowadzone przez tamtejszy związek górniczy.

– Na początku października powołano nieformalne stowarzyszenie ds. współpracy między obu miastami. Został Pan jego głównym koordynatorem. Czym to nowopowołane stowarzyszenie powinno się zająć?

– Jak sama nazwa wskazuje – rozwijaniem kontaktów, a powinny się one rozwinąć w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze przez wzajemne wizyty przedstawicieli obu miast, a po drugie przez przerzucanie pomostów pomiędzy grupami ludzi, żeby nabrali ochoty do wspólnych spontanicznych kontaktów, tak jak to się dzieje chociażby w przypadku innego partnerskiego miasta Bochni – Kežmaroku. Najważniejsze jest wzajemne poznawanie się ludzi. Wymiana musi obejmować coraz szersze sfery naszego życia.

– Szerokie kontakty międzyludzkie, to jeszcze odległa przyszłość. Na razie, w znacznej mierze funkcjonują właśnie te formalne. Jak prezentuje się kalendarz imprez i kontaktów na poziomie władz miasta w nadchodzącym roku?

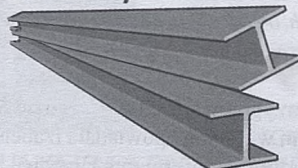
– Władze Bochni będą uczestniczyć w wystawie EXPO 2000 w Hanowerze. Jesienią przyszłego roku planowane jest podpisanie formalnego porozumienia między Bochnią a Bad Salzdetfurt. Spodziewamy się również wizyty przedstawicieli władz tego miasta na otwarciu wystawy w bocheńskim muzeum. Będzie to już za kilka miesięcy. Jest również spora szansa na inne kontakty, choć odległość i bariera językowa to spore utrudnienia, które trzeba będzie jakoś pokonać. Mamy nadzieję, że w Badzie będziemy się kiedyś czuć tak, jak obecnie w Kežmaroku, czyli jak "u siebie".

– Dziękuję za rozmowę.

Hanpol Bochnia,
ul. Karosek 27,
tel./fax; (0-14) 611 77 79

**WYROBY
HUTNICZE**

- pręty gładkie i żebrowane
- profile zimnogięte
- blachy



Milenijna pluskwa

W tym miesiącu przedstawiamy Państwu informacje na temat przygotowania kilku bocheńskich urzędów do problemu roku 2000.

W Starostwie Powiatowym rozmawiałam z informatykiem Andrzejem Świgostem:

– Nie przewiduję, by wystąpiły jakieś poważniejsze komplikacje w pracy Starostwa. Wszystkie komputery będące obecnie w użyciu (zwłaszcza w Wydziałach Komunikacji, Geodezji) były wymienione w bieżącym roku. Zostało też zakupione nowe oprogramowanie sieciowe. Po zakończeniu wymiany programów planowane jest przeprowadzenie symulacji roku 2000. Dla bezpieczeństwa, poza siecią dodatkowo funkcjonować będzie komputer z datą cofniętą do roku 1999 – w nim będzie można odszukać zarchiwizowane dane. Archiwizacja jest też prowadzona w kilku kopiach poprzez nagrywanie na płyty kompaktowe. W księgowości dane są gromadzone także w postaci wydruków. Cały sprzęt jest zabezpieczony poprzez zasilacze awaryjne.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych – inspektorat w Bochni. Tu odpowiedzi udzielił informatyk – Tomasz Miska:

– System w którym funkcjonujemy jest zunifikowany w ramach całego kraju. Można wyróżnić 2 jego moduły: stary – wciąż jeszcze funkcjonujący i nowy – Kompleksowy System Informatyczny, aktualnie wdrażany przez PROKOM. Jeśli idzie o stary system, to wszystkie pracujące w nim stacje robocze zostały przetestowane we wrześniu i przeszły test z wynikiem pozytywnym, poza pojedynczymi komputerami, które są obecnie wycofywane. Programy, które wciąż jeszcze będą w użyciu w roku 2000 także są teraz sprawdzane. Wszelkie dane odnośnie rent i emerytur są systemem teletransmisji przekazywane dalej, do Krakowa. Tutaj są jedynie przekazniki – terminale. Wspomniany już nowy system KSI jest bardzo nowoczesny tak pod względem sprzętu jak i oprogramowania. Jego wprowadzanie, które się stopniowo odbywa, wiąże się oczywiście z wymianą sprzętu na nowy, bezpieczny. Uważam, że nie ma możliwości utracenia u nas jakichkolwiek danych, bo wszystko jest archiwizowane elektronicznie, a także papierowo.

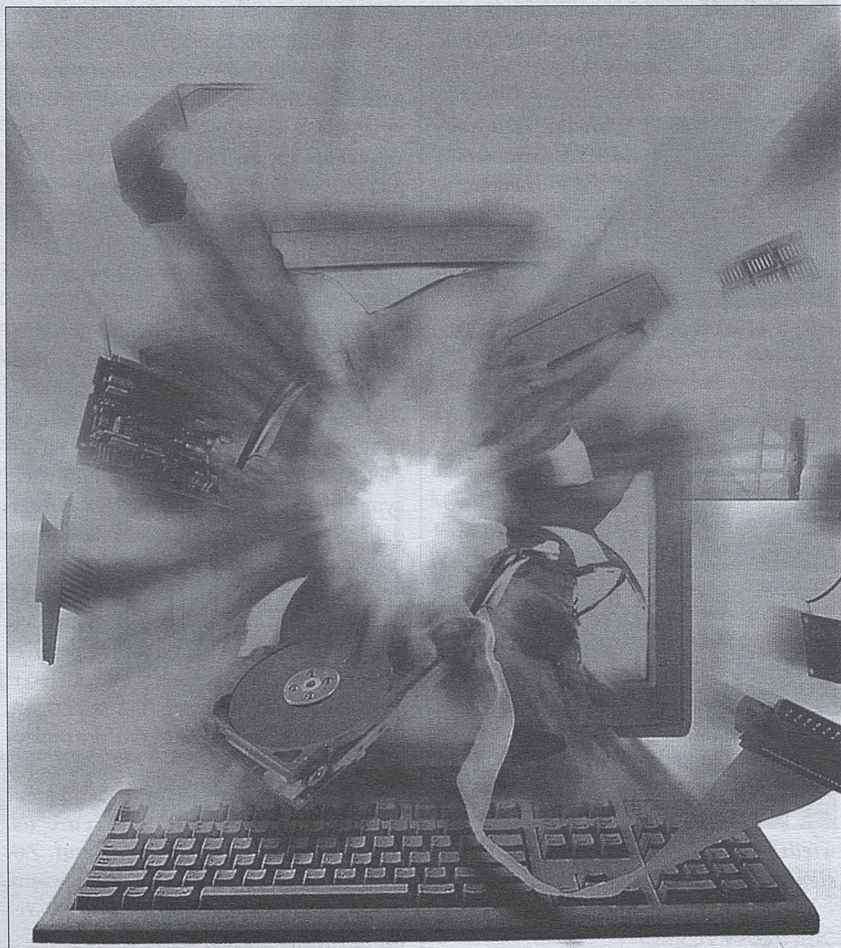
O przygotowaniach w **Urzędzie Skarbowym** w Bochni opowiadała Izabela Dyłaż-Kaflńska, informatyk Urzędu:

– Prace zabezpieczające przed ewentualnymi awariami z początkiem roku 2000 Ministerstwo Finansów rozpoczęło już na początku bieżącego roku. Polegają one na szeregu działań podejmowanych przez poszczególne urzędy skarbowe. Przeprowadziliśmy inwentaryzację eksploatowanego oprogramowania czyli systemów operacyjnych, oprogramowania baz danych, aplikacji użytkowych i oprogramowania narzędziowego. Od autorów i firm uzyskaliśmy certyfikaty odporności na PR2000 na posiadane przez Urząd oprogramowanie lub upgrade'y obecnie zainstalowanych wersji do wersji odpornych na PR2000. Przeprowadziliśmy testy posiadanych komputerów za pomocą programu dostarczonego przez Ministerstwo Finansów. Sprawdziliśmy eksploatowane w Urzędzie aplikacje na odporność na PR2000 oraz sporządziliśmy pro-

cedury na wypadek awarii którejś z nich. Dokonano również sprawdzenia stanu technicznego UPS-ów oraz urządzeń aktywnych sieci. Przed nadejściem przełomowych dni wykonamy backup'y wszystkich posiadanych aplikacji i baz danych, a także nośniki ratunkowe wszystkich posiadanych systemów operacyjnych.

W **Urzędzie Miejskim** w Bochni rozmawiałam z Waldemarem Chlipalskim, reprezentującym firmę obsługującą system informatyczny Urzędu:

– Systemy informatyczne wykorzystywane w Urzędzie Miejskim w Bochni są produktami firmy Org-Service, która (na piśmie) zapewniła o bezawaryjnej pracy tych systemów w 2000 roku. Sieć funkcjonuje w oparciu o system operacyjny Novell, a przygotowanie tego systemu do problemu roku 2000 jest zgodne z zaleceniami umieszczonymi pod adresem www.novell.com. Przed 31 grudnia br. wykonane zostaną pełne kopie systemu oraz kopie baz danych. Również indywidualni użytkownicy oprogramowania lokalnego wykonują we własnym zakresie kopie swoich zbiorów. Zinventaryzowany sprzęt komputerowy poddany został testowi na zgodność z rokiem 2000.



Sprzęt, dla którego wynik testu był negatywny (16 komputerów klasy 286, 386), zostanie wymieniony. Warto tu wspomnieć, że Urząd Miasta zakupił NORTON 2000, oprogramowanie firmy Symantec testujące sprzęt i programy. Test ten nie jest programem statycznym, lecz stale aktualizowana jest jego baza danych problemów, bezpośrednio z serwera firmy Symantec poprzez łącza internetowe (np. Excell, D-base itp.). Zupełnie podobnie zresztą jak Norton Antywirus, kolejny program, który także został przez UM zakupiony dla bezpieczeństwa danych zawartych w bazach urzędu i zabezpieczenia przed problemem roku 2000. Tak więc na daną chwilę zgodnie ze stanem informacji o problemie roku 2000 wszystko zostało w urzędzie sprawdzone, a do końca roku testy będą przeprowadzone jeszcze kilkakrotnie.

Dla naszych Czytelników zamieszczamy garść informacji zaczerpniętych z Internetu.

Źródła problemu.

Najogólniej rzecz ujmując, przyczyna problemu polega na braku dostosowania systemów informatycznych, komputerowych, systemów i urządzeń sterowanych procesorowo oraz systemów łączności do zmiany daty z roku 1999 na rok 2000. W większości tych systemów rok jest przedstawiany i interpretowany dwucyfrowo, tzn. że rok 2000 będzie przedstawiony jako „00” i może zostać zinterpretowany jako rok 1900.

Może się również okazać, że rok zapisany dwucyfrowo zostanie „sprowadzony” do roku 1980. Dotyczy to niektórych komputerów osobistych (PC). W komputerach tych tzw. BIOS, czyli podstawowy program umożliwiający komunikację sprzętu z systemem operacyjnym, aby przechowywać aktualną datę, korzysta z zegara czasu rzeczywistego zasilanego baterią (tzw. CMOS RTC). W CMOS RTC rok zapisany jest za pomocą dwóch cyfr. Przy przejściu z roku «99» na rok «00» nie nastąpi automatyczne zwiększenie stulecia, czyli do BIOS zostanie przekazana data 01.01.00, którą tenże może zinterpretować jako 01.01.1900 lub jako 01.01.1980, ponieważ przed rokiem 1980 nie budowano komputerów PC i dlatego ta wartość (1980) bywa często traktowana jako najmniejsza możliwa do użycia. Ponadto rok 2000 jest rokiem przestępnym, tzn. w tym

roku luty ma 29 dni. Niestety, większość systemów „zgubi” w roku 2000 datę 29 lutego.

Problemu nie można więc sprowadzać tylko do przejścia z 31 grudnia 1999 na dzień 1 stycznia 2000. Jest dużo „niebezpiecznych” dat przed i po tym momencie. Oto niektóre z nich:

28 lutego 2000, 29 lutego 2000, 1 marca 2000 – ta data wystąpi dopiero po upływie 29 lutego 2000, 1 stycznia 2001 – dopiero ten dzień jest pierwszym dniem 21 wieku, 1 stycznia 2005 – będą problemy ze starą wersją Unixa, 1 stycznia 2100 – będą problemy w programach napisanych w ANSI C – nastąpi przepełnienie, 30 sierpnia 2034 – będą kłopoty z pozostałymi Unixami, nastąpi zanik funkcji czasowych.

Obszary zagrożeń – oprogramowanie systemowe.

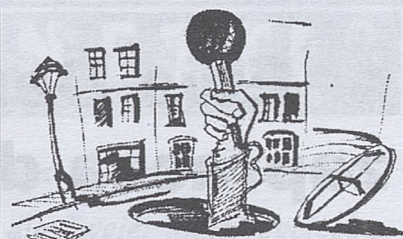
Ponieważ każdy system operacyjny posiada swój własny wewnętrzny zegar systemowy, który rozpoczyna pracę od odczytania aktualnej daty i czasu z zegara sprzętowego, dlatego problem w tym obszarze należy rozpatrywać w ścisłym powiązaniu z obszarem sprzętowym. Można jednak dostrzec następujące problemy dotyczące wybranych systemów operacyjnych:

* MS-DOS 6.22: polecenie DATE nie przyjmuje lat z zakresu 00–79, polecenie DIR wyświetla lata w postaci dwucyfrowej. Niestety, nie stworzono żadnego patcha (poprawki systemu operacyjnego), który rozwiązywałby problemy z datami.

* Windows 3.1: wszelkie problemy wynikają z faktu, że tak naprawdę Windows 3.1 nie jest samoistnym systemem operacyjnym, ale nakładką „okienkową” na DOS (np. w panelu sterowania nie można ustawić daty 29.02.2000).

* Windows’95: to już prawdziwy, prawie samodzielny system operacyjny, zarządzający zasobami komputera. Prawie samodzielny, bo do pracy jest niezbędny okrojony co prawda, DOS. Stąd np.: polecenie DATE jak w DOS, program File Manager źle wyświetla daty powyżej roku 2000, program Find działa niepoprawnie. Jest jednak dostępna stosowna poprawka.

Zainteresowanych odsyłamy na strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji: http://www.dli.mswia.gov.pl/zrodla_problemu.html



Nasza sonda

Dokończenie ze strony 43

Jak spędzisz Sylwestra 2000



Halina Guzik – *Raczej w domu z rodziną. Trochę pooglądamy telewizję, porozmawiamy, odpocznemy. Nowy Rok powitamy lampką wina i jakąś specjalnie przygotowaną kolacją.*

Nazwisko do wiadomości redakcji – *W domu, a to dlatego że dokładnie 31 grudnia moja córka wychodzi za mąż. Noc więc będzie wyjątkowa nie tylko dla niej, ale dla całej naszej rodziny.*



Małgorzata Słowiak – *Być może, stary rok pożegnamy na jakimś balu, ale to na razie plany. Decyzję podejmiemy w okolicy świąt. Jeżeli nie, spędzimy ten szczególny czas w gronie rodziny.*

Anna Waligóra – *Z rodziną, z dziećmi, oczywiście w domu, ale nie przy telewizji. Przygotuję na pewno jakieś specjalne zakąski. Myślę, że będzie bardziej sympatycznie niż np. na rynku.*



Marcin Wiśniowski – *W towarzystwie dziewczyny, w ciepłym pokoju. Myśleliśmy o wieży Eiffla, ale niestety nasza zawartość portfela jest niewystarczająca.*



Barbara Michalik – *Pójdę na mszę św. o północy, a co więcej to jeszcze nie wiem.*

PRZYGOTOWAŁY:
EMILIA MAZANEK, DAGMARA PĘDRAK

OGŁOSZENIA DROBNE

Wynajmę dwupokojowe mieszkanie o średnim standardzie, przy ul. Gołębiej. Tel. 612 46 51.

* * *

Sprzedam maszynę do szycia typu Singer. Wiadomość pod numerem telefonu: 612 46 51.

Ewa Demarczyk zaprasza do Bochni...

Był początek lat 60-tych. W kabarecie studentów Akademii Medycznej „Cyrulik” pojawia się Ewa Demarczyk. Nikt wtedy chyba nie pomyślał, że w krótkim czasie stanie się jedną z największych gwiazd polskiej piosenki. Nikt nie pomyślał, że wiele lat później jej teatr będzie przedmiotem skandalu w Krakowie. Nikt też nie przypuszczał, że kolejnym miejscem pobytu wspomnianego teatru będzie Bochnia. Czy Ewa Demarczyk pokocha to miasto jak Kraków, czy miasto pokocha artystkę...? Na to pytanie odpowie nadchodząca przyszłość. Powróćmy jednak do przeszłości, do studenckiego kabaretu medyków.

– „Cyrulik” to mój ukochany kabaret. Był spontaniczny i tworzony z prawdy o świecie. Cieszył się dużą popularnością wśród studentów i nie tylko... To było uroczne miejsce. Tam recytowałam wiersze, prezentowałam skecze i śpiewałam. Pod wpływem tego kabaretu podjęłam decyzję o zdawaniu do szkoły teatralnej.

Po pomyślnie zdanym egzaminie Ewa Demarczyk została studentką PWST w Krakowie. Równocześnie zainteresowali się jej talentem twórcy z Piwnicy pod Baranami.

– Zjawili się na jednym z programów i po występie zaproponowali mi współpracę. Mimo, iż Piwnica... była dla mnie czymś wymarzoną, nieosiągalną i niewyobrażalną – odmówiłam. Niestety nie mogłam przyjąć tego zaproszenia, bo ówczesny program „Cyrulika” bez mojego udziału przestałby istnieć. Nie chciałam tego robić kolegom. Jednak w niedługim czasie oni zachowali się niełojalnie w stosunku do mnie. Niewiele brakło bym straciła swoje studia teatralne. Znaczący one dla mnie bardzo wiele, ponieważ byłam już przekonana, że chcę pozostać na scenie. Gdyby więc do tego doszło, byłabym zmuszona opuścić Kraków i w innym mieście kończyć szkołę. Tego nie chciałam.

Odeszła więc z kabaretu „Cyrulik” i zjawiała się u Piotra Skrzyneckiego. Tak rozpoczął się okres pracy twórczej w Piwnicy pod Baranami. Trwał do początku lat 70-tych. Ostatni raz Ewa Demarczyk zaśpiewała z Piwnicą... na koncercie w Teatrze Starym z okazji jubileuszu XX-lecia Kabaretu. Już wtedy była jednak poza nią. Praktycznie od kilku lat nie występowała w sobotnich kabaretach.

– Dziwi mnie to ciągle powracanie do Piwnicy pod Baranami. Przecież spędziłam więcej życia poza nią niż w niej. Nie mogę zaprzeczyć, że wiele jej zawdzięczam. Tam kształtował się mój repertuar, pomysł na śpiewanie wierszy i poezji. Wcześniej nikt tego nie robił. Początki były więc trudne, łączyły się z oporami i protestami. Podczas Festiwalu Piosenki Studenckiej zarzucano mi dobór repertuaru. Nie postrzegano dobrze muzyki Koniecznego [mimo tego Ewa Demarczyk znalazła się w gronie laureatów Festiwalu] *Dziś jest inaczej. Nikogo nie dziwi, gdy śpiewa się Mickiewicza, a kiedyś oburzano się, że ja ośmielałam się śpiewać Tuwima, Baczyńskiego, a Niemen Norwida.*

Na temat dzisiejszej Piwnicy pod Baranami Ewa Demarczyk nie wypowiada się.

– Ja byłam w innej Piwnicy... Pewne zjawisko tworzy przecież spotkanie określonej grupy ludzi. Jeżeli te osoby się rozstają to później nadchodzi czas tych następnych. Ja z nimi nie mam nic wspólnego. Nie znam ich i nie byłam w tym miejscu. Moją Piwnicą... była tamta.

W doniesieniach prasowych można przeczytać, że w latach 80-tych Ewa Demarczyk zniknęła ze sceny. Artystka demantuje jednak te informacje.

– Nie wiem skąd się wzięła taka dziwna opinia. W tym czasie nagrałam płytę „Live” w Warszawie, nakręciłam film „Live” w Poznaniu i Paryżu, objechałam pół świata. Stale śpiewałam w Polsce, w miastach, które mnie zapraszały i miały odpowiednie warunki sceniczne. Towarzyszy mi ośmioosobowy zespół, w tym dwa fortepiany. Bardzo ważne jest także odpowiednie światło. Jeżeli tylko jest odpowiednia sala to, czy jest to Jastrzębie czy Nowy York prezentuję ten sam spektakl.

Ewa Demarczyk nie rozumie powszechnej pogoni za karierą i sławą.

– Wkroczyliśmy w czasy, w których podstawowym celem każdego człowieka jest zrobienie kariery i to za każdą cenę. Dlatego może brzmieć niewiarygodnie chęć wykonywania zawodu nie dla kariery, lecz z potrzeby tworzenia i samorealizacji. Nigdy nie ustalałam więc żadnych progów kariery. To zawsze było i jest moją pasją. Jeżeli ludzie oceniają to jako osiągnięcie kariery to wspaniale.

Pod koniec lat 80-tych utworzono Teatr Ewy Demarczyk.

– To był rok 1986. Wówczas Minister-



stwo Kultury i Sztuki postanowiło stworzyć mi prawidłowe warunki pracy twórczej. Są one potrzebne do osiągnięcia perfekcji, do której przywiązuję wielką wagę. Wcześniej pracowaliśmy w bardzo trudnych warunkach, rzadko mogliśmy ćwiczyć w całym składzie. Pracując w domu nie było możliwości, aby równocześnie grał cały zespół... bo proszę wskazać mieszkanie w którym są dwa fortepiany i można wstawić jeszcze perkusję. Czasami korzystaliśmy z gościnności placówek kultury takich jak np. Krakowski Dom Kultury w Rynku Głównym. Wtedy mógł pracować cały zespół. Przy zmianach ustrojowych gościnność ta stała się jednak coraz rzadziej spotykana. Ministerstwo Kultury i Sztuki widząc narastające trudności postanowiło zabezpieczyć możliwość prawidłowych warunków pracy powołując Państwowy Teatr Muzyki i Poezji pod nazwą „Teatr Ewy Demarczyk”.

Ostatni okres to dla tego teatru pasmo perturbacji prawnych, ciągnących się spraw sądowych i wreszcie eksmisji. Wprawdzie Zarząd Miasta Krakowa zaproponował połączenie z Teatrem Ludowym, jednak takiej koncepcji nikt z sympatyków i członków Teatru Ewy Demarczyk, nie rozumie i nie przyjmuje do wiadomości. W tej sytuacji artystka wybrała Bochnię i zdecydowała się opuścić ukochane miasto.

– Ze wspaniałą krakowską publicznością nie rozstaje się. To moja publiczność i mam nadzieję, że oni uważają mnie za swoją artystkę. Muszę jednak wyłączyć z tej grupy wielu urzędników, którzy bardzo dziwnie postrzegają kulturę miasta. Wieje grozą...

Jaka jest kultura muzyczna Polaków?

– Właściwa. Ale jeżeli niektóre władze będą propagować wyłącznie subkulturę, a zapomną o opiece nad tzw. „wysoką kul-

tura" to skrzywdzą ogromną część społeczeństwa, której ta kultura jest potrzebna. Rację ma mój przyjaciel, wielki artysta hiszpański, uważając, że taka postawa doprowadzi do wszechobecnej dominacji kultury wzorowanej na Mc Donaldzie.

A miasto Bochnia... Jakie jest?

– W Bochni najczęściej bywałam przejeżdżając. Teraz, gdy stoję się Bochnianką staram się znaleźć czas, aby poznać ludzi i miasto. Jest tu pięknie, prawie każdy dom tonie w kwiatkach i zieleni. Mieszkańcy żyją własnym rytmem. Na ulicach widać ludzi pogodnych, uśmiechniętych i życzliwych dla innych.

Czy w związku z nowym miejscem zmieni się charakter Teatru Ewy Demarczyk?

– Ja tego nie wiem. Na pewno będzie to nadal teatr objazdowy. Budynek to tylko miejsce do pracy. Niestety, obecnie jestem jeszcze cały czas szarpana, sprawy krakowskie przeciągają się. Mam jednak nadzieję, że niedługo to się skończy i będę mogła nacieszyć się tutaj – jak to pięknie powiedział Pan Burmistrz – spokojem.

Od momentu przyjazdu Ewy Demarczyk do Bochni odbyło się już kilka spektakli teatru. Artystka podtrzymuje plany uruchomienia kursów interpretacji, jak również prowadzi rozmowy z miastem w sprawie stworzenia programu "Ewa Demarczyk zaprasza do Bochni", w ramach którego będą tu gościć artyści z kraju i ze świata. Wspaniałe jest to, że intencje Ojców Miasta i Ewy Demarczyk są zgodne.

Budynek teatru wymaga remontu. Odnowienia elewacji podjęła się bocheńska Palarnia Kawy Mag. Artystka ma nadzieję, że sponsor rychło wywiąże się ze swojej obietnicy i filizanką kawy uczymy zakończenie prac.

JERZY TUREK

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18

NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT



Motak Katarzyna – 3 lata.



Szydłowski Kamil – 15 miesięcy.

Dziecko miesiąca

Przypominamy naszym Czytelnikom, że nadal można przynosić lub przysyłać zdjęcia swoich pociech do naszego konkursu: „Dziecko miesiąca”. **Fotografie dzieci publikujemy bezpłatnie!**

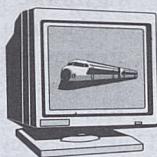
W listopadzie nagrodę ufundowaną przez sklep „Netti” wylosowała Katarzyna Motak z Lipnicy Murowanej. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

DREDO
SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm



**PKP DRUKARNIA
KOLEJOWA**
W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów
- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne
- * nasza specjalność !
- * wszelkie druki z numeracją

**DRUKARKI
FISKALNE
POSNET**

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

Zasłużony w kulturze

Z redaktorem Stanisławem Gaworem, odznaczonym przez Prezydenta RP Orderem Krzyżem Odrodzenia Polski rozmawia Karol Klima

– Niedawno został Pan odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu Redakcji, z którą Pan współpracuje jako felietonista, serdecznie gratuluje.

– Dziękuję. Nie przywiązuję wielkiej wagi do odznaczeń, skłamałbym jednak mówiąc, że i to kolejne – jak poprzednie: Krzyż Kawalerski i Złoty Krzyż zasługi – nie dało mi pewnej satysfakcji. Każdego chyba zawsze cieszy, gdy jest zauważany, gdy się docenia to, co robi, a nawet publicznie uznaje, że robi to dobrze, że zasługuje na wyróżnienie. Order – cóż, miły, i może niezupełnie pusty gest?

– **Za co konkretnie otrzymał Pan powyższe wyróżnienia?**

– Wiem, za co Złoty Krzyż zasługi w 1972 roku: za wkład pracy w rozwój prasy młodzieżowej oraz publicystykę na tematy kulturalne i wiejskie. Wiem za co Krzyż Kawalerski w 1984: za zasługi przy reaktywowaniu – w skali kraju – Związku Młodzieży Wiejskiej w 1980 – 81 roku i wkład w tworzenie jego programu i struktur. A ten ostatni order? Chyba za zasługi na polu kultury, przede wszystkim – kultury chłopskiej, na którym to polu działałem od dziesiątków lat, szczególnie jednak aktywnie od 15.

– **Czy mógłby się Pan pokusić, chociaż wiem że to trudne, o wymienienie swych zasług?**

– Głównie są to działania w mało efektywnej i niespektakularnej, ale niezwykle po-

trzebnej pracy w sferze programowania i organizowania ruchu społeczno-kulturalnego, kulturalnej animacji, przede wszystkim zaś – włączenia w żywy krwioobieg naszej kultury narodowej ogromnego i ważnego dla naszej tożsamości, a stale niedocenianego dorobku „ojców założycieli” skupiającej kilka tysięcy ludzi organizacji: Ruch Społeczno-Kulturalny Związku Młodzieży Wiejskiej „Scena ludowa”, działającej w latach 1983 – 1991 (przez dwie kadencje byłem prezesem jej rady Krajowej), byłem współzałożycielem działającej do dziś w Warszawie Fundacji Kultury Wsi (przez jakiś czas byłem prezesem jej Zarządu, obecnie jestem przewodniczącym jej Rady), współtworzyłem Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych w roku 1981 i cały czas jestem członkiem jego ścisłych władz krajowych, parę lat temu przewodniczyłem komisji Kultury przy Zarządzie Krajowym Związku Młodzieży Wiejskiej, od kilku lat działam w ruchu regionalnym, który także przywiązuje dużą wagę do sprawy pielęgnowania kultury ludowej... Długa to, a zdaje się niewiele mówiąca wyliczanka. Może lepiej wymienię kilka przedsięwzięć i imprez, jakie współorganizowałem oraz współorganizuję, bo w niektórych z nich głośno w mediach: Konfrontacje Artystyczne Wsi Polskiej, Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej, Teatralne Spotkania Obrzeży w zakopiańskiej Galerii Hasiora, Ogólnopolski (w tym roku 17) Przegląd Kabaretów Wiejskich, Festiwal Muzyki i Piosen-

Stanisław Gawor, dziennikarz, publicysta i redaktor, działacz społeczny i kulturalny. Urodził się w 1938 r. w Borku. Jest absolwentem bocheńskiego LO i polonistyki na UJ. Cały czas związany z prasą – głównie krakowską – od początku w kierownictwach redakcji: „Nowiny Rzeszowskie” (1962 – 63), „Głos Młodzieży” (1964 – 72), „Przekrój” (1972 – 73), „Student” (1973 – 75), „Magazyn Kulturalny” (1974 – 85), „Próby” (1986 – 91), ponadto: „Poradnik Służby Rolnej”, „Informator Ludowych Zespołów Sportowych”, „Wieści z Uniwersytetów Ludowych”, „Małopolska”.

ki Ludowej Młodych „Eurofolk”, Babio-górska Jesień Kultury w Zawoi, Międzynarodowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych „Kupalnocka” w Ciechanowie, warsztaty artystyczne różnych specjalności, seminaria...

– **Jest Pan również dziennikarzem...**

– Uprawiałem i uprawiam publicystykę, ale czuję się przede wszystkim redaktorem, mam też w tym zakresie spore osiągnięcia. Redagowałem dziennik, tygodnik, miesięcznik, kwartalnik, a nawet rocznik, ale także sporo tzw. samodzielnych pozycji wydawniczych: książek, informatorów, folderów, sporej części z tych ostatnich jestem zresztą autorem lub współautorem. Co do książek, to najważniejszy w moim opracowaniu i z moim wstępem jest dwutomowy kolorowy album sprzed 2 lat: „Strój ludowy w Polsce”, pierwsza w kraju tego rodzaju pozycja...

– **A dziś?**

– Kieruję redakcją „nieregularnika” polityczno-społeczno-kulturalnego pod nazwą „Obrzeża” (ukazuje się z adresem wydawniczym: Bochnia – Warszawa), jestem członkiem redakcji periodyku ruchu regionalnego „Małopolska. Regiony regionalizmy – małe ojczyzny”. Przygodnie zaś publikuję tu i ówdzie, w tym w „Ziemi Bocheńskiej”. Aha, od kilku miesięcy redaguję wychodzący w Chorzowie hobby-styczny miesięcznik pt. „Hodowca Gołębi Pocztowych”...

– **To zapewne dla niewielu z naszych czytelników znany tytuł.**

– Jest to wielce interesujące czasopismo, obsługujące ogromny ruch społeczny: omal 40000 zapalonych miłośników gołębi i gołębiarskiego sportu (wielu z nich mieszka w naszej najbliższej okolicy). Pismo ma nakład 10 tys. egz., który stale rośnie...

– **Raz jeszcze gratuluje. Życzę Panu weny i dalszych sukcesów w redagowaniu. A także – w działaniach „na niwie”.**

*OGŁOSZENIE PŁATNE * OGŁOSZENIE PŁATNE *

Sprawdzona oferta pracy z powierzonego materiału. Zatrudnimy: kobiety, mężczyzn, oraz bezrobotnych. Zarobek 8000 zł na miesiąc. Oferta pracy prawdziwa na 100%. Dostawa materiału i odbiór surowca. Podpisujemy długoterminowe umowy. Nie przegap szansy! Brak Ci pieniędzy, zarabiasz mało, jesteś bez pracy, taka okazja drugi raz się nie powtórzy. Materiał próbny po trzymaniu znaczka za 6,50 złotych.

„PROCTER”
Skrytka pocztowa 16/H5
66-520 Dobiegniew

*OGŁOSZENIE PŁATNE * OGŁOSZENIE PŁATNE *

Opisowa paranoja

Reforma oświaty zmusiła szkoły do opracowania wewnątrzszkolnych systemów oceniania. Do prac zaprzągnięto więc nie tylko nauczycieli, ale również uczniów i rodziców. I zaczęło się.

Szkoły prześcigały się w pomysłach. Rok szkolny dzielono nie zawsze na dwa semestry. Zwiększano i zmniejszano skalę ocen, pozwalano na używanie „+” i „-”. Wprowadzono – zaliczenie. Niektórzy zamiast ocen wprowadzili punkty. Tylko po co to wszystko, skoro na świadectwie i tak będzie obowiązywać ministerialna, sześciostopniowa skala ocen. I tutaj mamy istotną zmianę. Otóż ocenę mierną zastąpiono oceną dopuszczalną. Podobno lepiej brzmi. Czy zatem warto było wprowadzić rewelacje do systemu oceniania, a potem dodawać, mnożyć, dzielić itd., aby na świadectwie było po „menowsku”. Przecież nauczyciele i tak mieli swoje małe systemiki, o których uczniowie byli mniej lub bardziej poinformowani. Plusiki, kropczki, punkciki ze swoich notesów przeliczali na oceny cząstkowe.

Koniec końcem, a raczej początek początkiem, szkoły mają swoje, własne systemy oceniania. Rodzice nie wnosili przeważnie żadnych zmian, a większości uczniom chodziło o to, by zapisać prawo do leniuchowania, czyli o tzw. „np”(nieprzygotowany), a że to rzecz przydatna przyzna chyba każdy, kto chodził do szkoły. Oczywiście nie mniej ważny był zapis dotyczący losowania numerów, które upoważnia wylosowanych uczniów do całodniowego lenistwa.

Oczywiście leniuchowanie nie dotyczy uczniów klas I – III. Oni chcą się uczyć i zbierać jak najwięcej dobrych ocen. Nie w zreformowanej szkole kochani! Dla najmłodszych MEN przygotowało „opisową” niespodziankę. Owszem, uczyć się mogą, ale zamiast stopni nauczyciel wystawia oceny opisowe. O ile taka nowość byłaby logiczna w klasie I, to w klasie III wydaje się bezsens.

Trzecioklasista po przeczytaniu takiej oceny pyta: „Proszę pani, a co ja właściwie dostałem?”, a pani

chcąc nie chcąc odpowiada np. „No, niestety jedynek”. Trzeciaki wręcz żądają od swych nauczycieli „normalnych” ocen. Podobnego zdania są ich rodzice, po których stronie przeważnie stają też nauczyciele. Tymczasem ustawa jasno mówi klasy I – III – oceny opisowe. Sytuacja absurda. Ktoś musi ustąpić, tylko dlaczego trzecioklasiści? Głowy do góry, za rok w klasie IV będą w miarę „normalne” oceny.

Problem oceniania opisowego rozwiązano różnie w różnych szkołach. Tylko nieliczni nauczyciele zdecydowali się na autentyczne opisywanie postępów ucznia i tym składam wyrazy współczucia. Bardziej przebiegli wprowadzili punkty. Ci z duszą artysty zarządzili kolorki. Paleta rozciąga się od kilku do kilkunastu. Rodzicom wręczono legendę. Dzięki niej wiedzą, że kolor czerwony znaczy np. tyle co dawna piątka, a zielony tyle, co trójka itd. Tylko co zrobić, gdy wypiszą się pisaki, w sklepie takich samych już nie ma, a w nowozakupionym zestawie czerwony przypomina bordowy, który z kolei oznacza np. „6”, a bordowego w zestawie zabrakło. Bardziej uzdolnieni plastycznie postanowili rysować w zeszytach buźki. Buźka z uśmiechem od ucha do ucha to oczywiście najlepsza ocena, a skala ocen rozciąga się od opisanego wyżej uśmiechu po obrzydliwy grymas twarzy. A co, jeśli nauczyciel przeliczył się ze swoimi zdolnościami i uśmiech nie wyszedł tak piękny, jak powinien? Podobno dla nich przygotowano pieczątki z buźkami. Gratuluję pomysłu! Inni, chcąc być bardziej oryginalni, rysują kółeczko, kwiatuszki, serduszka, itp., ale czy przypadkiem te punkciki, kolorki i minirysunki nie są takimi samymi symbolami, jak „stare” jedynek, dwójek, trójek itd. Proponuję zatem nauczycielom-artystom wziąć się do roboty i pisać, pisać i jeszcze raz pisać. Przecież tak chce ministerstwo,

a ono doskonale wie, że nauczyciel wiele do roboty nie ma i powinien prowadzić opis osiągnięć ucznia. Im więcej, tym lepiej.

Według psychologów i im podobnych, nauczycielowi nie wolno krytykować dzieciaków. Na stronie, na której znajdują się literopodobne krzaczki, a błąd ortograficzny goni błąd, należy pochwalić pięknie postawioną kropkę nad „i” w środku 4 linijki (o ile to jest „i”) i okrągłutkie „o” w następnej linijce.

Czy opisowe oceny i obchodzenie się z dzieckiem jak z jajkiem nie prowadzi czasem do wychowania ludzi o słabej psychice, nie radzących sobie w życiu ze stresem, sytuacjami konfliktowymi i krytyką w brutalnym świecie dorosłych? A pochwalanie kształtnego „o”, zamiast zwrócenie uwagi na poprawność pisania, czy wykonania działań matematycznych do kształcenia analfabetów? Ciekawe, komu na tym zależy?

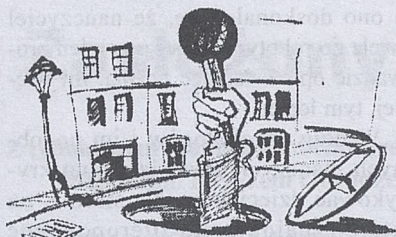
LUCEK

DREDO SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

 COMPACT
DISK
NOVELTY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy



Nasza sonda

Czy w Bochni powinien funkcjonować monitoring ulic?

Bernadetta Noskowicz – *Myślę, że to dobry pomysł, gdyż Bochnia nie jest już tak spokojnym miastem. Będzie się to na pewno wiązało z jakimiś kosztami i trudno powiedzieć, kto sfinansuje tak drogi sprzęt. Jednak miasto powinno być w taki sposób kontrolowane, jeśli nie na co dzień, to przynajmniej podczas większych imprez.*

Ewa Grapa – *Oczywiście. Mam nadzieję, że zniechęci to złodziei i zmniejszy choć trochę przestępczość. Być może, usprawni to działalność policji. Takie kamery powinny być zainstalowane na ulicy Kazimierza i na drogach osiedlowych, gdzie niejednokrotnie kierowcy przekraczają dozwoloną prędkość.*

Dorota Karabinowska – *Pierwszy raz o czymś takim słyszę. Nie podoba mi się to, że każdy będzie "na tapecie". Jednak patrząc z drugiej strony, będzie bezpieczniejsze.*

Władysław Wróbel – *Wiem, że coś takiego ma w Bochni powstać, ale zupełnie nie mam zdania na ten temat.*

Andrzej Drozd – *Jest to duże udogodnienie dla policji, ale nie wiem czy warto instalować tak drogi sprzęt. Na złodzieja i tak nie ma rady, więc na pewno nie spadnie liczba włamań i przestępstw.*

Stanisława Trojan – *Miasto powinno być monitorowane. Moja matka 78-letnia staruszka o piątej popołudniu pod własnym domem została okradziona, gdyby wtedy był monitoring, może policja byłaby w stanie coś zrobić.*

Artur Gajek – *Nie wiem nic na ten temat, ale to pomysł na bezpieczeństwo. Niespecjalnie martwi mnie, ile będzie coś takiego kosztowało. Nie płacę jeszcze podatków.*

Marek Seredyński – *Z pewnością przyniesie jakieś efekty, ale tylko w przypadku, gdy będzie więcej niż jedna kamera.*

EMILIA MAZANEK, DAGMARA PĘDRAK

Śladami I wojny światowej

Niedawno na rynku wydawniczym ukazała się 3-tomowa publikacja autorstwa Romana Frodyma pt. "Galicyjskie cmentarze wojenne". W tomie III opisane są m. in. cmentarze z okresu I wojny światowej z dawnego okręgu bocheńskiego.

Na terenie obecnego Powiatu Bocheńskiego cmentarze te znajdują się w: Grobli, Niedarach, Świnarach, Mikluszowicach, Wrzępi, Bogucicach, Gawłowie, Krzeczowie, Bochni, Starym i Nowym Wiśniczu, Leszczynie, Trzcianie, Łapanowie, Łąckiej Górnej i Dolnej, Rajbrocie, Żegocinie, Lipnicy Murowanej, Cichawie, Chelmie, Gierczycach, Nieprześni, Grabinie, Sobolowie, Woli Nieszkowskiej i Tarnawie.

W mogiłach spoczywają głównie żołnierze armii austro-węgierskiej i rosyjskiej. Cmentarze wojenne założyli Austriacy. Niemal wszystkie zaprojektował porucznik Franz Stark. Przeważnie są to cmentarze ogrodzone z widniejącym w centralnej części dużym krzyżem. Jedną z piękniejszych nekropolii z okresu I wojny światowej jest kwatera na Cmentarzu w Bochni.

Na wykonanie projektu cmentarza ogłoszono konkurs, który wygrał kapitan Karl Schölich. Nad mogiłą żołnierską góruje kamienny krzyż. Na cokole wyrzeźbiono kłęzącego Anioła Śmierci z mieczem w ręku.

Na uwagę zasługuje też pojedyncza mogiła w Świnarach. Spoczywa w niej kapitan Anton Knab. Podobno kapitan Knab był bardzo lubiany przez żołnierzy. Zginął przypadkowo 24. XI. 1914 r. od rosyjskiej kuli wystrzelonej zza Wisły.

Większość cmentarzy wojennych na bocheńszczyźnie jest utrzymana w dobrym stanie. Jeszcze dzisiaj, niektóre z nich odwiedzają Austriacy. Większością kwater opiekuje się, oprócz austriackich organizacji i lokalnych władz, młodzież szkolna.

Statystyki podają, że pochowani tutaj żołnierze to nie tylko Austriacy i Rosjanie, ale i Polacy. W 1914 roku Polska nie miała swojej armii. Zaczęto tworzyć polskie formacje wojskowe, a olbrzymią część Polaków walczyła w obcych armiach, doprowadzając po wie-

lu latach niewoli do odzyskania niepodległości w 1918 r. Na większości z tych cmentarzy (np. w Bochni), na przyniszczonych tabliczkach można odnaleźć swojsko brzmiące nazwiska. Każdy z nas będąc Polakiem powinien choć raz w roku zapalić na tych mogiłach znicz. To dzięki tym żołnierzom na mapie świata widnieje Polska.

Przewodnik Romana Frodyma to nie tylko wiadomości o cmentarzach wojennych, ale również krótkie informacje o działaniach wojennych prowadzonych w okolicach tych cmentarzy podczas I wojny światowej. Choć cmentarze bocheńszczyzny opisano w tomie III, to gorąco zachęcam do sięgnięcia po tom I i II omówionej publikacji. Zawierają one m.in. historię i organizację budowy cmentarzy, opis działań wojennych w zachodniej Galicji i Polaków walczących w obcych armiach.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA

Roman Frodyma GALICYJSKIE CMENARZE WOJENNE



PRZEWODNIK

Tom III. Brzesko – Bochnia – Limanowa

Roman Frodyma „Cmentarze wojenne”. Przewodnik, tom III Brzesko – Bochnia – Limanowa. Oficyna Wydawnicza „Re-wasz”, Pruszków 1998.

Cikowice

Parafia Cikowice położona jest nad lewym brzegiem Raby. Powstała na początku naszego wieku, po odłączeniu się od Łapczycy. Cikowski kościół, pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski i św. Antoniego, przypomina zresztą kościoły w Łapczycy i w Łęzkowicach, powstałe w tym samym czasie.



Szczegółowe informacje o historii osady w Cikowicach znaleźć można w numerze wrześniowym naszego czasopisma. Historia parafii sięga natomiast początku naszego wieku. A konkretnie roku 1914, gdyż wtedy to rozpoczęto budowę cikowskiej fary. W cztery lata później biskup tarnowski Leon Wałęga zaakceptował nowo powstały budynek, uznając go za samoistny kościół filialny parafii Łapczyca. Niedługo później, bo w 1925 r., Cikowice stały się samodzielną parafią. W początkowym okresie istnienia jej proboszczem był ks. Jan Zachara, który pracując w Cikowicach, wślawił się ogromną aktywnością. W tym czasie z jego inicjatywy działała w parafii Akcja Katolicka, teatr parafialny i różne bractwa religijne. Podczas II wojny światowej parafianie z Cikowic, w porozumieniu z ówczesnym proboszczem, ks. Józefem Węgrzynem, pracowali w ruchu oporu, nierzadko przyplacając to życiem. 9 IX 1939 r. na terenie parafii miała miejsce ważna bitwa, w której zginęło ok. 60 żołnierzy polskich i kilkudziesięciu niemieckich. Ciała poległych spoczywają w miejscu śmierci (w pobliskiej Puszczy Niepołomickiej) oraz na cmentarzu parafialnym. Każdego roku, zwłaszcza we wrześniu (w puszczy) i 11 listopada (przy grobie żołnierskim na cmentarzu) mieszkańcy uroczystie składają hołd poległym. W latach powojennych

prężnie rozwijały się dwa lokalne kluby sportowe: LZS Orzeł Cikowice i Pogoń Stanisławice. Z wydarzeń ostatnich lat należy wymienić wizytację kanoniczną ks. bp Józefa Gucwy i ks. dr Karola Dziubaczki (1993). Na prośbę biskupa grupa parafian założyła Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, a młodzież Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. W 1995 r. w parafii obchodzono jubileuszowy rok św. Antoniego – patrona parafii. Uroczystościom przewodniczył ówczesny ordynariusz diecezji tarnowskiej, ks. bp Józef Życiński. Rok później miało miejsce międzyparafialne Forum Młodych; zakończyła się również „wędrowka krzyża do rodzin”. Warto dodać, że ta ostatnia inicjatywa wyszła od parafian z Cikowic, a następnie podjęta została przez inne parafie diecezji tarnowskiej, przemyskiej i lubelskiej. W 1997 r. parafia włączyła się w akcję pomocy powodzianom; trwały też prace przy ogrodzeniu cmentarza. W 1998 r. trwały prace przy Domu Parafialnym oraz przy kaplicach filialnych. Odbyły się również III Dni Kultury Chrześcijańskiej, z wystawą dziecięcych prac o Janie Pawle II w XX-lecie jego pontyfikatu. W tymże roku na terenie parafii otwarto nowoczesną drukarnię austriackiego koncernu Wall Grawure. W tym roku, dzięki staraniom ks. Stanisława Mikołajczyka, otwarto przy parafii pierwszą w diecezji pracownię komputerową z

dostępem do internetu. Od pewnego czasu Cikowice wdrażają w życie projekt Nowego Obrazu Parafii, stawiając na większe zaangażowanie świeckich w życie parafii.

Kościół w Cikowicach zbudowany jest w stylu nadwiślańskim. Ponieważ początki parafii sięgają czasów odzyskania niepodległości, na ołtarzu głównym umieszczono wizerunek Maryi Królowej Polski. Ponadto, znajduje się tu obraz św. Antoniego oraz dwie rzeźby patronów Polski, św. Stanisława (z lewej strony) i św. Wojciecha (z prawej). Oprócz tego, są jeszcze ołtarze boczne: lewy, z obrazami św. Anny i Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz rzeźbami św. Marty i św. Izydora. Prawy ołtarz boczny poświęcony jest Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, św. Teresie i św. Andrzejowi Boboli. Wnętrze świątyni zdobią też piękne witraże, przedstawiające objawienie Serca Jezusowego, Matki Bożej w Lourdes, a także sceny z historii zbawienia i o tematyce historyczno-patriotycznej. Na ścianach widnieją malowidła, wykonane przez prof. Lubąńskiego, przedstawiające żywoty świętych, szczególnie świętego Antoniego. Malowidła te powstały podczas probostwa ks. kan. Kazimierza Gogoli. Oprócz tego, na ścianach świątyni wiszą malowane stacje drogi krzyżowej, a po lewej stronie ołtarza znajduje się drewniana ambona. Poza kościołem głównym, w parafii są jeszcze dwie kaplice filialne: w Stanisławicach – pod wezwaniem św. Stanisława i w Damienicach – p.w. św. Maksymiliana. Ponadto w Cikowicach istnieje Dom Parafialny, łączący funkcje parafialnej świetlicy z mieszkaniem księży wikariuszy. Na plebani natomiast, poza mieszkaniem księdza proboszcza, znajduje się wypożyczalnia kaset video, i „kawiarenka bilardowa”, którą opiekuje się Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży wraz z Liturgiczną Służbą Ołtarza.

Parafia Cikowice liczy ok. 3000 wiernych, w jej skład wchodzi trzy wsie Cikowice, Damienice i Stanisławice. Msze święte w kościele parafialnym odprawiane są w dni powszednie o godz. 6.30 i 18 (latem) lub 17 (zimą); w niedziele o 7, 9, 11 i 17. W kaplicach natomiast w soboty o godz. 17 w Stanisławicach, o 18 w Damienicach i w niedziele o 8 (w Damienicach) i o 10 (w Stanisławicach). Proboszczem jest ks. Tadeusz Kardyś, wikariuszami ks. Stanisław Mikołajczyk i ks. Stanisław Stasiak. W katechizacji zatrudnione są ponadto dwie katechetki świeckie. Odpust parafialny przypada w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski (3 V) i w niedzielę po wspomnieniu św. Antoniego (13 VI).

PAWEŁ MICHALCZYK

Merentibus dla Adama Zielińskiego!

Adam Zieliński, znany naszym czytelnikom pisarz, publicysta, mecenas sztuki i kultury, autor kilku książek, by wymienić *Garbaty świat*, *Niedaleko Wiednia*, *Cichy Dunaj*, *Powrót*, oraz tomów opowiadań: *Galicyjski prowincjusz*, *Hołobutów*, *Kanalia*, decyzją Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał medal Merentibus.



Ceremonia nadania medalu, odbyła się 1 października, w ramach uroczystego zaprzysiężenia nowego rektora Jego Magnificencji prof. Franciszka Ziejki i uświetniła inaugurację roku akademickiego. Krótkie posiedzenie Senatu UJ odbyło się w najstarszym budynku uniwersytetu – Collegium Maius, po czym o godz. 11 w takt renesansowej melodii, wygrywanej przez uruchomiony po raz pierwszy od wielu lat zegar kurtynowy dostojne gremium zeszło krużgankami na dziedziniec, i ul. Jagiellońską, św. Anny oraz Plantami przeszło do gmachu głównego. Wśród grona profesorów ubranych w odświętne togi wyróżniał się prof. Adam Zieliński, który miał na sobie togę amerykańskiego uniwersytetu, z tej racji, że na Uniwersytecie Kensington w Glendale obronił doktorat, a następnie otrzymał tytuł profesora. Medal Merentibus tzn. Zasłużony przyznawany jest tylko nielicznym, których wkład w rozwój nauki, kultury i dobra publicznego jest znaczny.

Osobę laureata przedstawił zgromadzonym w auli Collegium Novum pro-

fesor Stanisław Waltoś. Wskazał, że dotychczasowa działalność Adama Zielińskiego predestynuje go do tytułu Zasłużonego, z wielu powodów. Profesor Zieliński będąc absolwentem krakowskiej Alma Mater, gdzie ukończył prawo, rozsławił jej imię na cały świat. Jako komercyjny – doradca ekonomiczny w rządzie austriackim kancлера Erharda Buska, odznaczony austriackim Złotym Krzyżem Zasługi, Wielką Gwiazdą Miasta Wiednia, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, orderem Jugosłowiańskiej Flagi z trzema Gwiazdami, członek austriackiego i polskiego PEN-Clubu, jako jedyny Polak, którego nazwisko widnieje na honorowej tablicy Filharmonii Wiedeńskiej – także imię Polski rozsławił na cały świat.

Zasłużonym, czyni też Adama Zielińskiego jego działalność literacka. Profesor Zieliński jest trzecim – po Stanisławie Przybyszewskim i Tadeuszu Rittnerze – pisarzem, który swoje dzieło uprawia w dwu językach – polskim i niemieckim. Jego piśmiennictwo poruszające

ważne problemy społeczne, ujawniające wrażliwość na zło i krzywdę stawiają go w rzędzie humanistów. Pasja poznawcza, zamiłowanie do szczegółu, odwaga w podejmowaniu spraw trudnych, specyfika narracji dowodzą, że jego twórczość jest przykładem neoweryzmu w polskiej literaturze współczesnej.

Adam Zieliński, będąc członkiem Fundacji Pomocy Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, na co zwrócił uwagę profesor Waltoś w swojej laudacji, wielokrotnie wspierał finansowo najstarszą w Polsce uczelnię i jej pracowników, fundując stypendia, sprawując opiekę w trakcie odbywanego przez nich stażu naukowego zagranicą. Szczególnie dużo zawdzięcza Adamowi Zielińskiemu Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, mieszczące się w Collegium Maius.

Medal Merentibus wręczył profesorowi Zielińskiemu rektor Franciszek Ziejka.

Laureat dziękując, złożył hołd Wszechnicy Jagiellońskiej, z progów której wyszedł w daleki świat. Jego słowa, szczerze i prawdziwe zostały przyjęte z niekłamnym wzruszeniem przez grono profesorskie uczelni, i zachwytem przez przybyłe na imartrykulację delegacje studentów. Skierowane do najmłodszych przesłanie wzywające do docenienia i uszanowania autorytetu nauki, podobnie jak życzenia dla społeczności akademickiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego: Floreat et crescat - ad multos annos /Niech rozkwita, niechaj się rozwija... niezliczoną ilość lat/ zapewne pozostaną na długo w pamięci.

Po uroczystości laureat odbierał gratulacje od przybyłych gości: m.in. austriackiego konsula generalnego dr. Petra Brezovszki, byłych konsulów dr. Emila Brixia i Remberta Schleichera, wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, senatora prof. Jana Sęka dziekana wydziału medycznego Uniwersytetu w Berszebie prof. Wacława Inslera, rodziny i przyjaciół. Gratulując profesorowi Adamowi Zielińskiemu tytułu Merentibus, życzymy kolejnych zaszczytów i jeszcze wielu powodów do radości.

ANNA SKOCZEK

Fragment przemówienia Adama Zielińskiego, wygłoszonego z okazji wręczenia mu medalu MERENTIBUS, dedykujemy obecnym studentom Uniwersytetu Jagiellońskiego:

„Kiedy 14 października 1945 r. po- ciąg, którym upatrywano mnie z moje-

go rodzinnego miasta Lwowa zatrzymał się na stacji Kraków-Podgórze, nie wiedziałem, że z miastem tym związę moje życie. Maszerując przez Planty zatrzymałem się przed wspaniałą, starą budowlą.

– *Stoisz chłopcze przed najważniejszą w Polsce katedrą!* – powiedział przechodzień.

Zamarłem z wrażenia i natychmiast zerwałem z głowy czapkę. Jednakże jakaś starsza pani powiedziała: *Jaka tam katedra! Toż to Uniwersytet Jagielloński.*

Od tego czasu, gdy przechodzę obok Alma Mater Jagellonica, ściagam czapkę z głowy, ponieważ mój ówczesny odruch, przemienił się w trwały nawyk.

Nauczono mnie w tych dostojnych murach rzeczy najważniejszej, mianowicie samodzielnego myślenia, ukochania wiedzy oraz nauki. To tu zdobyłem umiejętność analizowania, korzystania z zebranych materiałów, oceniania wszelakich informacji, a przede wszystkim zdolność cierpliwego przysłuchiwania się argumentom każdorazowego rozmówcy. W ten sposób Uniwersytet Jagielloński wyznaczył szlak, którym moje późniejsze życie się potoczyło. Czyż można się więc dziwić, że „mojemu” uniwersytetowi, kiedy emigrowałem w 1957 roku, ślubowałem: **semper fidelis?**

Niechaj podziw dla nauki, dla osiągnięć wiedzy i intelektu, których nieustrudzoną kuźnią jest nasza Alma Mater Jagellonica, zawsze towarzyszy naszej młodzieży, tym wspaniałym, młodym przyjaciółom, którzy przecież nas, jakże szybko, we wszystkim, zastąpią. Proszę mi łaskawie zezwolić na to, abym im, studentom, którzy dziś rozpoczynają rok akademicki, przekazał sugestię, płynącą z serca: przejmijcie, proszę, mój nawyk i z podziwu przed nauką, zdejmujcie zawsze czapki z waszych głów przed U.J., bo „nasz” Uniwersytet zasługuje na największe uznanie i na naszą niezmienną adorację.

Na świecie istnieje wiele uniwersytetów, ale tylko jedna Alma Mater Jagellonica. Odznaczenie tej właśnie uczelni, które dziś zostało mi wręczone, daje podstawę do prawdziwej, nieprzemijającej dumy. Za takie odznaczenie kłaniam się więc nisko i pokornie do... samej ziemi!

Ukochany Uniwersytecie Jagielloński:
Floreat et crescat - ad multos annos!
(Niech rozkwita, niechaj się rozwija... niezliczoną ilość lat!).

Działaj z inicjatywą! (Pożyczki dla małych firm)

Skąd wziął się pomysł stworzenia Inicjatywy Mikro?

Jednym z największych problemów, z jakimi muszą borykać się drobni przedsiębiorcy w Polsce są trudności z dostępem do środków finansowych, które mogliby przeznaczyć na niewielkie inwestycje czy zakup towarów. Inicjatywa Mikro powstała aby zaradzić temu problemowi. Było to możliwe dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych i Opportunity International, międzynarodowej sieci organizacji mikropożyczkowych. Od marca 1996 r. Inicjatywa Mikro działa w regionie, oferując pożyczki dla osób prowadzących działalność gospodarczą.

Kto może starać się o pożyczkę w Inicjatywie Mikro?

Wszystkie niewielkie firmy, także jednoosobowe, które mają problemy z uzyskaniem kredytu w banku z powodu krótkiego okresu działania, uproszczonej księgowości czy braku zabezpieczeń. Klientami Inicjatywy Mikro są przede wszystkim: małe firmy handlowe, drobni producenci, firmy budowlane i transportowe, zakłady kosmetyczne i fryzjerskie. Nasze pożyczki pozwoliły wielu firmom na dokonanie niezbędnych inwestycji i umożliwiły im szybszy rozwój, a dla niektórych była to jedyna szansa na „rozkreślenie” własnego biznesu.

Co Inicjatywa Mikro oferuje przedsiębiorcom?

Oferujemy dwa rodzaje pożyczek: indywidualne i grupowe. Przy pożyczce indywidualnej jedynym zabezpieczeniem jest poręczenie dwóch do trzech osób - rodziny lub znajomych. Jeżeli mają Państwo zaprzyjaźnionych przedsiębiorców, którzy również zainteresowani są kredytem, proponujemy pożyczkę grupową. Wszyscy członkowie grupy otrzymują pożyczki i jednocześnie są poręczycielami dla pozostałych członków grupy.

Stosujemy uproszczone procedury, a w razie potrzeby służymy pomocą w wypełnianiu wniosku pożyczkowego. Ogromnym atutem pożyczania pieniędzy w Inicjatywie Mikro jest szybkość, gdyż wnioski pożyczkowe rozpatrywane są co tydzień. Istnieje więc możliwość załatwienia formalności w ciągu kilku dni.

Gdzie można uzyskać szczegółowe informacje na temat pożyczek?

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do naszego biura w Krakowie:

INICJATYWA MIKRO
Al. Krasińskiego 11a (budynek
PWM), IV p., pok. 404 – 406,
31-111 Kraków
tel./fax (012) 422-42-57;
tel. 427-03-46; 427-03-93

Tekst sponsorowany





Reklama Poligrafia

Bochnia, ul. Bracka 10
/w budynku AGROCHEMIKA /
tel. 612- 25-32

Informujemy Państwa o zmianie siedziby firmy z ul. Partyzantów 12a na ul. Bracką 10.

Edukacja i sport – – sesja w Krakowie i Lubogoszczy

Już po raz 42 spotkali się dziennikarze prasy lokalnej na sesji szkoleniowo-warsztatowej, która tym razem miała miejsce w Krakowie i lasach Beskidu Sądeckiego – na Lubogoszczy.

15 października zebrani mieli możliwość rozmawiać z samym Prezydentem Miasta Krakowa – Andrzejem Gołasiem. Na konferencji prasowej poruszano głównie problemy związane z komunikacją, a raczej kłopotami miasta z nią związanymi.

Ponieważ zaproszono także przedstawicieli krakowskiego Kuratorium Oświaty, wkrótce tematykę konferencji zdominował temat reformy oświaty. Okazało się, że szkolnictwo w małych społecznościach przeżywa obecnie naprawdę trudne chwile, a ich odbicie niejednokrotnie znajduje swe miejsce w lokalnej prasie. Stąd przybyli dziennikarze wykazali się doskonałą znajomością problemu – pytaniami nie było końca.

Jeszcze tego samego dnia zebrani prze-

nieśli się w o wiele bardziej malownicze okolice. Dalsza część sesji miała bowiem miejsce na Lubogoszczy – dzięki gościnności Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego. Jak się okazało, jest to instytucja ogromnie popularna tak w Krakowie, jak i w całej Małopolsce. Z usług Ośrodka korzysta rocznie około 4-5 tysięcy dzieci i młodzieży. Jego dyrektor – Zdzisław Tracz – z dumą stwierdza, że jest to firma z tradycjami: działa już od przeszło trzydziestu lat. Przychodzą tam młodzi ludzie z wadami postawy, w dziedzinie profilaktyki i korekcji bowiem placówka notuje największe osiągnięcia. To tu organizowane są wyjazdy wakacyjne, jednodniowe wypadki na narty, wyjazdy na "zielone klasy". Ośrodek ma własnych lekarzy, którzy kierują trafiające tu dzieci do odpowiednich grup terapeutycznych (np. grupy skolioz czy płaskostopia) gdzie ćwiczą pod nadzorem specjalistów. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu na sali gimnastycznej, a raz w tygodniu mają miejsce ćwiczenia kompensacyjne na pływalni.

Placówka mieści się przy ulicy Powstańców Warszawy, ale dysponuje także pięknym ośrodkiem na Lubogoszczy (na zdjęciu). Faktycznym właścicielem tego obiektu jest krakowska YMCA, która go wybudowała jeszcze w latach dwudziestych. Natomiast KSOS ośrodkiem zarządza i organizuje tam najróżniejsze obozy, kolonie, kursy, zimowiska itp. Oczywiście włożono już w niego mnóstwo pracy i również wiele pieniędzy, lecz jest to obecnie nowoczesny, funkcjonalny obiekt, cieszący się wśród młodzieży ogromnym powodzeniem. Atrakcyjne położenie w lasach, z dala od wszelkich szlaków komunikacyjnych i samo wyposażenie to zasadnicze plusy placówki. Mieści się tutaj 18 domków, w których latem wypoczywa ok. 120 dzieci, zimą zaś dostępnych jest 70 miejsc.

Przybyli na sesję PSPL dziennikarze byli szczerze zafascynowani panującym na Lubogoszczy klimatem życzliwości i serdecznej opieki. Z pewnością będą tu powracać jeszcze wielokrotnie, a w swoich środowiskach propagować możliwość zdrowego i owocnego wypoczynku dzieci i młodzieży.

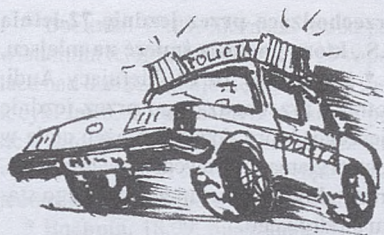
AGNIESZKA SKOCZEK



OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

ARKA-INVESCO

tel. 611-82-57, (0604) 518-657
bezpł. infolinia: (0800) 222-444



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 9.09. na ul. Polnej nieznani sprawcy po wypchnięciu bocznej szyby, dokonali włamania do Fiata 126p, skąd skradli dowód osobisty, dowód rejestracyjny i prawo jazdy.

* **Bochnia.** 9.09. na cmentarzu przy ul. Orackiej nieznany sprawca wykorzystując chwilową nieuwagę pokrzywdzonej, skradł pozostawioną na nagrobku szafkę z dowodem osobistym.

* **Bochnia.** 9.09. na placu handlowym nieznany sprawca skradł mieszkańcowi Brzeska portfel wraz z dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodem rejestracyjnym od Volkswagena Polo oraz 150 zł.

* **Bochnia.** 10.09. nieznani sprawcy, z ul. Legionów Polskich skradli Małego Fiata koloru zielonego o wartości 3000 zł.

* **Bochnia.** 13.09. na placu targowym, nieznany sprawca skradł poszkodowanemu dokumenty: dowód osobisty, legitymację pracowniczą i legitymację rencisty.

* **Bochnia.** 13.09. nieznani sprawcy wykorzystując nieuwagę mieszkanki Bochni, skradli z torby portmonek wraz z zawartością. W środku był dowód osobisty, legitymacja kombatancka, dwa ceki PKO i legitymacja rencisty.

* **Bochnia.** 14.09. mieszkanka ul. Brodzińskiego powiadomiła policję, że podczas jej nieobecności w domu, jej syn dokonał kradzieży różnych przedmiotów stanowiących wyposażenie mieszkania.

* **Bochnia.** 14.09. nieznani sprawcy pod nieobecność domowników weszli przez otwarte drzwi do domu znajdującego się przy ul. Brodzińskiego, skąd skradli pieniądze w kwocie 490 zł oraz biżuterię.

* **Bochnia.** 15.09. sprawcy zaproszeni do mieszkania przez córkę poszkodowanej, dokonali kradzieży telefonu komórkowego Nokia na szkodę H.S. Straty wyniosły 600 zł.

* **Bochnia.** 16.09. na placu targowym, nieznana osoba wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego dokonała kradzieży pieniędzy oraz paszportu.

* **Proszówki.** 16.09. J.B. zgłosił policji, iż na przystanku autobusowym został okradziony przez nieznanego mężczyznę, który z kieszeni kurtki wyciągnął mu dowód osobisty.

* **Gawłów.** 16.09. w nocy, nieznani sprawcy po wejściu przez otwarte okno na teren szkoły dokonali włamania do sklepu, skąd skradli słodycze i napoje o łącznej wartości 200 zł.

* **Bochnia.** 18.09. w nocy, nieznani sprawcy z zaparkowanego przy ul. Langer Fiata 126p skradli fotelik samochodowy – dziecięcy o wartości 300 zł.

* **Bochnia.** 19.09. na ul. Karolina nieznany sprawca dokonał kradzieży z klatki schodowej, roweru górskiego, którego wartość oszacowano na 500 zł.

* **Bochnia.** 20.09. nieznani sprawcy po ukryciu się w kinie po seansie filmowym dokonali włamania do szafy metalowej, skąd skradli kasę metalową z pieniędzmi w kwocie 4686 zł oraz bilety kasowe o nominałach 10 zł i 8 zł.

* **Bochnia.** 20.09. nieznany sprawca, z bagażnika Małego Fiata zaparkowanego przy ul. Langer skradł akumulator Centra o wartości 96 zł.

* **Bochnia.** 20.09. nieznany sprawca, z Malucha stojącego przy ul. Legionów Polskich, skradł radiomagnetofon o wartości 200 zł.

* **Bochnia.** 20.09. nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego dokonał kradzieży portfela z zawartością dokumentów i pieniędzy w kwocie 90 zł.

* **Lapanów.** 21.09. w nocy, złodzieje przez otwarte okno dostali się do pomieszczeń restauracji, gdzie po rozbiciu trzech automatów zręcznościowych dokonali kradzieży gotówki.

* **Bochnia.** 22.09. w nocy, nieznani sprawcy odwiedzili piwnicę bloku przy ul. Murowianka, z której zabrali rower o wartości 600 zł.

* **Ispina.** 22.09. M.P. zgłosił, że A.S. dokonała kradzieży rzeczy z jego mieszkania w postaci telewizora Sony, dywanu, pralki automatycznej, odkurzacza oraz piecyka elektrycznego.

* **Nowy Wiśnicz.** 22.09. nieznany sprawca, z niezamkniętego pokoju hotelowego dokonał kradzieży telewizora Philips wraz z pilotem.

* **Bochnia.** 23.09. z piwnicy budynku przy ul. św. Leonarda złodzieje skradli rower. Stratę oszacowano na 500 zł.

* **Lipnica Murowana.** 24.09. w nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu wielobranżowego, z którego skradli kasę fiskalną, krajalnicę, słodycze i inne towary. Wartość łupu oszacowano na 11 000 zł.

* **Ostrów Królewski.** 25.09. w godzinach nocnych, nieznani sprawcy po wyjściu z szyby i wypchnięciu kraty, dokonali włamania do baru, skąd skradli wyroby alkoholowe, papierosy, słodycze, artykuły spo-

żywcze oraz bilety RPK. Straty – 1500 zł.

* **Borek.** 25.09. w godzinach nocnych z miejscowego kiosku, złodzieje wynieśli środki czystości, artykuły spożywcze, papierosy i słodycze o wartości 1100 zł.

* **Bochnia.** 27.09. nieznany sprawca dokonał wybicia czterech szyb budki telefonicznej stojącej przy ul. Konstytucji 3 Maja, rozbicia słuchawki telefonu i kradzieży wkładki słuchawki. TP S.A. straciła 1000 zł.

* **Bochnia.** 27.09. na ul. Karolina policjanci zatrzymali na gorącym uczynku sprawców usiłowania włamania do samochodów. Są nimi: 19-letni mieszkaniec Miłkowska i 18-letni Bochnianin.

* **Bochnia.** 27.09. z parkingu przy ul. Legionów Polskich nieznani sprawcy skradli Fiata 126p o wartości 6000 zł.

* **Bochnia.** 29.09. również Małego Fiata o wartości 6000 zł skradziono z ul. Windakiewicza.

* **Zielona.** 30.09. nieznany sprawca odciął nożycami siatkę ogrodzeniową, a następnie dokonał kradzieży przyczepki samochodowej o wartości 1500 zł.

* **Kamionna.** 30.09. w nocy nieznany sprawca po wybicciu szyby w oknie dostał się do wnętrza domku letniskowego, z którego skradł telewizor czarnobiał o wartości 50 zł.

* **Bochnia.** 30.09. na ul. Konfederatów Barskich nieznany sprawca skradł z niezamkniętego BMW portfel, w którym znajdowało się 120 zł, dowód rejestracyjny i prawo jazdy.

* **Bochnia.** 1.10. W.K. powiadomił policję o kradzieży z ul. Wojska Polskiego, jego Fiata 126p. Samochód został jednak odnaleziony przez policyjny patrol.

* **Bochnia.** 2.10. wieczorem T.P. skradziono kurtkę z zawartością 600 zł i dowodem osobistym, która była zawieszona na oparciu krzesła w ogródku kawiarni na Rynku.

* **Rajbrot.** 3.10. pomiędzy 17.40, a 18.15 nieznany sprawca dokonał kradzieży z niezamkniętego Malucha dwóch foteli przednich, dwóch głośników, pieniędzy w kwocie 250 zł i dokumentów: prawa jazdy i dowodu osobistego.

* **Bochnia.** 4.10. nieznany sprawca wykorzystując chwilową nieobecność i pozostawione otwarte drzwi Malucha, dokonał z jego wnętrza kradzieży dwóch dowodów osobistych, książeczki Avista PKO BP i książeczki z wkładem terminowym PKO BP.

* **Bochnia.** 5.10. w nocy włamano się do Małego Fiata, z którego skradziono kasety magnetofonowe oraz atlas samochodowy. Straty – 100 zł.

* **Bochnia.** 5.10. na ul. św. Jana, nie-

znani sprawcy próbowali włamać się do Fiata Uno własności J.P.

* **Bochnia.** 5.10. około północy, na ul. Brzeźnickiej policjanci zatrzymali podczas włamania do Małego Fiata czterech 19-letnich sprawców: R.S., M.K., D.D. i S.W.

* **Bochnia.** 6.10. mieszkanka ul. Gołębiej powiadomiła policję, iż nieznany sprawca, wykorzystując nieobecność domowników, po wcześniejszym wyłamaniu okienka piwnicy wszedł do środka domu, skąd zabrał złotą biżuterię w postaci łańcuszków i pierścionków, oraz gotówkę w kwocie 1000 zł.

* **Bochnia.** 7.10. nieznani sprawcy wpełnęli drzwi do magazynu i dostali się do wnętrza obiektu sportowego BKS, skąd skradli wiertarkę, piłki do gry oraz kasetę magnetofonową. Straty wyniosły 700 zł.

* **Lipnica Dolna.** 7.10. dwie kobiety narodowości cygańskiej po wejściu do niezamkniętego domu W.K., zabrały z przedpokoju szafkę, w której znajdował się: dowód osobisty, prawo jazdy, dwa dowody rejestracyjne i dwie polisy ubezpieczeniowe.

* **Bochnia.** 9.10. nieznany sprawca włamał się do Małego Fiata zaparkowanego przy ul. św. Jana, z którego zabrał dwa siedzenia i radio.

* **Łapczyca.** 12.10. w nocy nieznany sprawca włamał się do Domu Ludowego, gdzie również znajduje się Urząd Pocztowy. Tutaj dokonał włamania do kasy pancernej, z której skradł pieniądze i znaczki. Następnie z pomieszczeń poczty ukradł papierosy, kawę, kurtki oraz rajstopy. Straty – 10 800 zł.

* **Bochnia.** 13.10. nieznany sprawca włamał się do Mazdy należącej do P.K. z Łapczycy, z której zabrał radioodtwarzacz Sony, spodnie oraz buty. Straty wyniosły 1400 zł.

* **Bochnia.** 14.10. na placu Gazaris poszkodowany Ł.S. powiadomił policję, iż nieznany sprawca ukradł mu portfel, w którym znajdowało się 150 zł, dowód osobisty oraz prawo jazdy.

* **Chelm.** 14.10. nieznany sprawca dokonał kradzieży specjalistycznej przyczepki samochodowej na szkodę R.R. z Katowic. Straty wynoszą 25 000 zł.

* **Nieprzeźnia.** 15.10. nieznany sprawca włamał się do pomieszczenia gospodarstwa rybnego, skąd skradł piłę spalinową o wartości 400 zł.

* **Bochnia.** 16.10. nieznany sprawca w bliżej nieustalonym czasie, pod nieobecność domowników, włamał się do domu przy ul. Kurów, gdzie po przeszukaniu pomieszczeń skradł pieniądze i wyroby ze złota. Łupem złodzieja padły srebrne monety niemieckie o nominalach 5 DM, srebrne monety polskie wydane okazji-

nie – około 40 szt., srebrne medale kościelne, dwa zegarki szwajcarskie marki Bulova i Roajer, srebrny krzyż biskupi z łańcuchem, wyroby ze srebra w postaci spinek, wisiorów, łańcuszków, radiomagnetofon samochodowy Panasonic. Straty oszacowano na 4000 zł.

* **Olchawa.** 17.10. Dwie kobiety narodowości cygańskiej weszły do niezamkniętego mieszkania i wykorzystując nieuwagę domowników dokonały kradzieży pieniędzy w kwocie 1120 zł i 8 dolarów USA.

* **Damienice.** 17.10. nieznany sprawca włamał się do budynku gospodarczego, skąd zabrał betoniarkę, cement, łopatę i słupki ogrodzeniowe. Straty oszacowano na 1500 zł.

WYPADKI

* **Bochnia.** 15.09. na ul. Proszowskiej, kierująca rowerem przewróciła się na jezdni doznając urazu głowy.

* **Majkowice.** 15.09. nieletni wyjeżdżając rowerem z własnej posesji na drogę, nie zachował należytej ostrożności i wjechał pod prawidłowo jadącego Poloneza.

* **Łapczyca.** 20.09. kierujący Polonezem, jadąc w kierunku Krakowa, potrącił piesza S.W., która wtargnęła pod nadjeżdżający samochód. Ofiara wypadku doznała złamania kości ramienia i przedramienia prawej ręki oraz ogólnych obrażeń ciała.

* **Łąka Górna.** 26.09. kierujący Volkswagenem Golfem na łuku drogi zjeżdżając na pobocze uderzył w stalową barierkę ochronną, po czym zjechał na przeciwny pas ruchu i wjechał w słup. W betonowy słup.

* **Łazy.** 6.10. tuż po godz. 10.10, kierujący Volkswagenem Golfem potrącił

przechodzącą przez jezdnię 72-letnią T.S., która poniosła śmierć na miejscu.

* **Brzezowa.** 10.10. kierujący Audi, potrącił przechodzącego przez jezdnię pieszego, który doznał obrażeń ciała w postaci złamania prawego przedramienia, urazu głowy i zwichnięcia prawego stawu biodrowego.

* **Borek.** 12.10. o godz. 17.00 kierujący ciągnikiem Ursus własności P.A. z Borku, w trakcie skrętu w lewo wymusił pierwszeństwo przejazdu w wyniku czego zderzył się z Małym Fiatem kierowanym przez C.L. Obrażeń ciała doznali pasażerowie Fiata. Nadal nie ustalono kto kierował traktorem.

ROZBOJE

* **Słomka.** 26.09. o godz. 22.00 na boisku sportowym, B.K. uderzył ręką R.M., który doznał obrażeń ciała w postaci opuchlizny lewej części głowy.

* **Bochnia.** 5.10. na ul. Widok, M.M. bez żadnego powodu został pobity przez S.A.

* **Bochnia.** 13.10. w nocy, policjanci w bezpośrednim pościgu zatrzymali 35-letniego J.K., który rozbił szybę w Wiejskim Domu Towarowym.

* **Bochnia.** 13.10. na ul. Dąbrowskiego, 16-letni S.P. został zaatakowany i bez powodu pobity przez znanego mu sprawcę – Ł.T. Poszkodowany z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

INNE

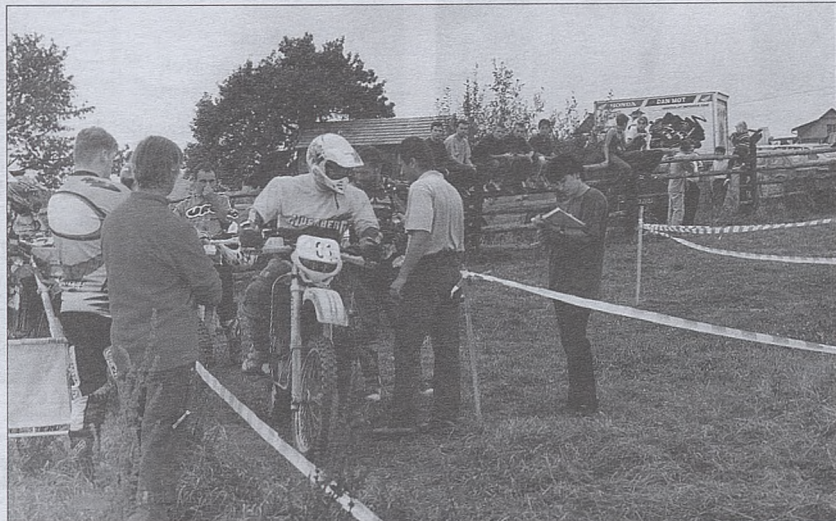
* **Dziewin.** 10.09. Mieszkanka Dziewina powiadomiła policję o przestępstwie polegającym na fizycznym i psychicznym znęcaniu się jej męża nad nią i członkami rodziny.



* **Rozdziele.** 13.09. kierujący Volkswagenem Vento nie zachował należytej ostrożności i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, a następnie wjechał do rowu.

Rajd Enduro

II Amatorski Rajd Enduro Ziemi Bocheńskiej został rozegrany od 25 – 26 września, na terenie byłej cegielni na Murowiancie w Bochni oraz w Rozdzielu.



O ile jazdy terenowe nie zgromadziły zbyt wielu kibiców, o tyle widowiskowe próby krosowe rozegrane przed Bacówką "U Wojtki" cieszyły się sporym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Rozdziela.

W zawodach wystartowało ponad 45 zawodników. Ostatecznie w poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

a) do 35 lat – 2T (silniki dwusuwowe) – Hubert Dzianok,

b) powyżej 35 lat – 2T – Dariusz Kamiński,

c) do 35 lat – 4T (silniki czterosuwowe) – Stanisław Cukier.

Imprezę można by uznać za w pełni udaną, gdyby główny organizator rajdu – bocheńska firma "DAN-MOT" dograł do końca wszystkie sprawy organizacyjne. Okazało się bowiem, że część zawodników pobiła w Rozdzielu, na część tra-

sy przejazdu nie uzyskano zgody mieszkańców Rozdziela, a trasa rajdu w okolicy szczytu Kamionna (Park Krajobrazowy) wzbudziły protesty samorządu i ekologów.

Duże zainteresowanie publiczności tą imprezą oraz udział zawodników nawet z odległych miast (Zakopane, Kielce, Lublin, Bielsko Biala) dowodzą, że impreza jest potrzebna i może stać się wspaniałą promocją nie tylko tego sportu, ale i pięknych okolic Żegociny. – *Jestem za tym, by tu taką imprezę organizować. Ale trzeba przynajmniej pół roku wcześniej wszystko dograć i ustalić, a po zakończeniu rajdu posprzątać i wtedy nie będzie protestów* – powiedziała po zakończeniu rajdu Barbara Mirek-Michalska – Inspektor Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Bochni.

T.O.

* **Bochnia.** 15.09. nieznana osoba powiadomiła telefonicznie Policję, że w polach nad Rabą znajduje się porzucony motocykl Jawa. W tym samym czasie na policję zgłosił się M.B., któremu skradziono właśnie motocykl Jawa. Po oględzinach, jednośląd przekazano właścicielowi.

* **Bochnia.** 18.09. mieszkanka Bochni złożyła zawiadomienie o psychicznym i fizycznym znęcaniu się jej męża nad członkami rodziny.

* **Bochnia.** 25.09. w nocy, w piwnicy bloku P.Z. popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną była najprawdopodobniej nieuleczalna choroba.

* **Łapanów.** 26.09. kierujący rowerem K.Z. nagle zasłabł i upadł na jezdnię. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon na skutek zawału serca.

* **Gorzków.** 28.09. G.P. popełniła samobójstwo przez powieszenie. Zwłoki zabezpieczono do badań.

* **Bochnia.** 7.10. rano nieznani sprawcy wybili szyby w Audi zaparkowanym przy ul. Dębce, a następnie po wrzuceniu do wnętrza łatwopalnej substancji podpalili pojazd. Straty wyniosły 15 000 zł.

* **Dąbrowica.** 8.10. dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Bochni powiadomił Policję o nagłym zgonie J.F. Prokurator po zapoznaniu się z okolicznościami zgonu, zabezpieczył zwłoki w Prosektorium Szpitala Powiatowego w Bochni.

* **Sobolów.** 9.10. T.B. powiadomiła policję o zaginięciu jej syna B.T., który leczył się psychiatrycznie w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Krakowie.

* **Bochnia.** 12.10. wieczorem, dyspozytor Pogotowia Ratunkowego w Bochni powiadomił Policję, iż 17-letni D.T. na strychu swojego domu popełnił samobójstwo przez powieszenie.

* **Kobyle.** 13.10. I.W. popełniła samobójstwo przez powieszenie.

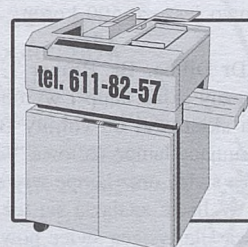
* **Kopaliny.** 15.10. policjanci zatrzymali nietrzeźwego W.D. z Małego Wiśnicza, poruszającego się Fiatem 126p. W trakcie kontroli okazało się, iż w/w nie posiada prawa jazdy, gdyż zostało ono zatrzymane wyrokiem Sądu Rejonowego w Bochni.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

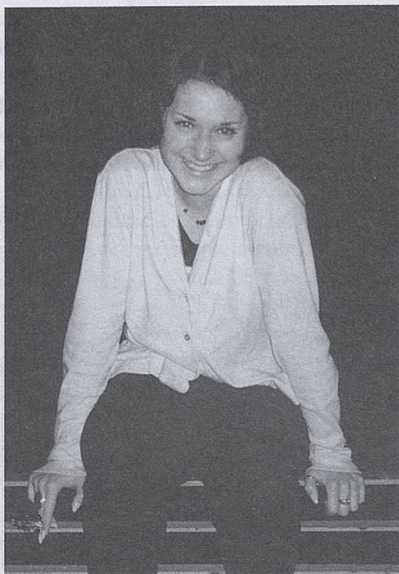
R E K L A M A

KSERO
BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00



ulotki cenniki wizytówki foldery katalogi kalendarze
prace dyplomowe magisterskie i licencjackie
przepisywanie skanowanie drukowanie
oprawianie dokumentów foliowanie pieczętowanie

niskie ceny!
krótkie terminy!



Dziewczyna Listopada

Kinga Fulanty

Wiek: 18 lat

Znak zodiaku: Byk

Tegoroczna maturzystka Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. W maju będzie zdawała biologię i angielski, ale nie zamierza wiązać z tym swojej przyszłości. Bardziej niż biologiem, wolałaby zostać radcą prawnym, dlatego też będzie studiowała prawo.

Jej ulubiona pora roku, to zima. Może wtedy większość swojego wolnego czasu spędzać w Zakopanem i jeździć na nartach.

Najchętniej ogląda thrillery, a jej ulubionym aktorem jest Brad Pitt. Lubi włoską kuchnię, a zwłaszcza spaghetti. Nie cierpi kłamstwa.

Wiek XX w regionie

Ostatnio zostały przedstawione wydarzenia z lat 1909 – 1911. Zatem teraz czas na przybliżenie kolejnych spraw dotyczących naszego regionu. Choć tym razem będzie nieco nietypowo, bo zajmujemy się aż czterema latami, czyli 1912 – 1915.

1912

* 22 lutego Zarząd Szkoły im. Brodzińskiego zwrócił się do świętnego Magistratu o wydanie zarządzenia o wyczyszczeniu podwórza szkolnego, na którym było błoto po kostki, przez co nie można było wypuszczać działwy na paazy. Ponadto proszono o biuro do kancelarii, wprowadzenie kanalizacji i wodociągu, ponieważ działwa musiała czerpać wodę z beczki, a to mogło spowodować zachorowalność na choroby zakaźne.

* Stanisław Morawiecki w imieniu swej spółki zwrócił się do Magistratu Bochni z żądaniem zapłacenia za dostarczone materiały porfirowe. Jednocześnie polecono Magistratowi zapłacić zwłokę w wysokości 158 koron oraz 24 halerzy i dodatkowo jeszcze 500 koron.

1913

* Dr Diłmar Br. Bruner T. A. – czyli fabryczny skład lamp i wyrobów metalowych skierował do Gminy Bochnia list reklamujący lampę naftową "Jonus" o sile tysiąca świec oraz lampę wiszącą "Minerwa". W liście znalazła się też wzmianka, że owa siła tysiąca świec powstaje dzięki ciśnieniu powietrza, która wytwarza gaz służący do oświetlenia placów i ulic.

* Cesarsko-Królewska Rada Szkolna postanowiła, że preliminarze szkolne na wydatki uzupełniające mają być przedkładać wydziałowi powiatowemu we wrześniu każdego roku, w celu przekazania potrzebnej

kwoty do budżetu. Wobec powyższego ustalenia wezwano więc Miejsową Radę Szkolną aby najpóźniej do 10 września przedłożyła preliminarz Cesarsko-Królewskiej Okręgowej Radzie Szkolnej. W razie nie nadesłania go w terminie miał być nie zatwierdzony.

* 20 listopada mieszkańcy ulic: Orackiej i Kolanowskiej prosili Magistrat o umieszczenie dwóch lamp. Pierwszej na ulicy Świętokrzyskiej (przed domem pani R.), a drugiej na wylocie ulic Kolanowskiej i Orackiej, gdyż jak pisano, ulice są strome i niejedna osoba uległa już wypadkowi. Prośba pomogła, bowiem sprawę rozpatrzone pozytywnie.

1914

* Na rozprawie dotyczącej kościoła bocheńskiego ustalono, że należy otynkować budynek plebański, odrestaurować połączenia kanalizacyjne i wodociągowe, oraz urządzić wychodki wewnątrz budynku plebańskiego. Koszt przedsięwzięcia oszacowano na 33 tysięcy koron, a mieli go pokryć m. in. Cesarsko-Królewski Skarb Państwa, obszar dworski w Dołuszycach, parafianie z Chodenic, Kolanowa i Kurowa oraz patron Wysocki.

* Berneńsko-Krołopolska Fabryka Maszyn przesłała Magistratowi ofertę sprzedaży jej maszyn. Do oferty dołączono wzmiankę, że fabryka buduje też motory, a jej specjalnością jest motor Diesla stojącej i leżącej budowy.

1915

* 12 czerwca Biuro Pomocy Wojennej istniejące przy E. K. Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wydało barwny portret monarchy formatu 60 x 90 cm w cenie po 6 koron za sztukę. Dochód ze sprzedaży był przeznaczony na zwiększenie funduszy trzech od-

ziałów jakie otworzyło biuro. Każdy ofiarodawca miał otrzymać tzw. kartę pamiątkową. Karta ta była dostępna w trzech wymiarach: w największym dla tych, których datki wyniosły 50 koron, w mniejszym dla tych, którzy dali ok. 10 koron i w najmniejszym dla osób, które złożyły 2 korony.

* 9 listopada niejaki pan Chmiel Szymchowicz uzyskał koncesję na podawanie kawy, herbaty bez rumu i potraw w swej karczmie w Bochni.

* 15 grudnia wydano zarządzenie dotyczące wydawania chleba w restauracjach. Mówiło ono m. in.:

– chleb wolno podawać gościom za okazaniem odcinka karty chlebowej, która odpowiada wadze wydanego chleba

– do 1 stycznia 1916 r. wolno restaurantowi zakupić tygodniowo 50 bochenków chleba, zaś po 1 stycznia 1916 r. restaurator otrzyma tyle bochenków, ile odcinków z kart chlebowych odda piekarzowi.

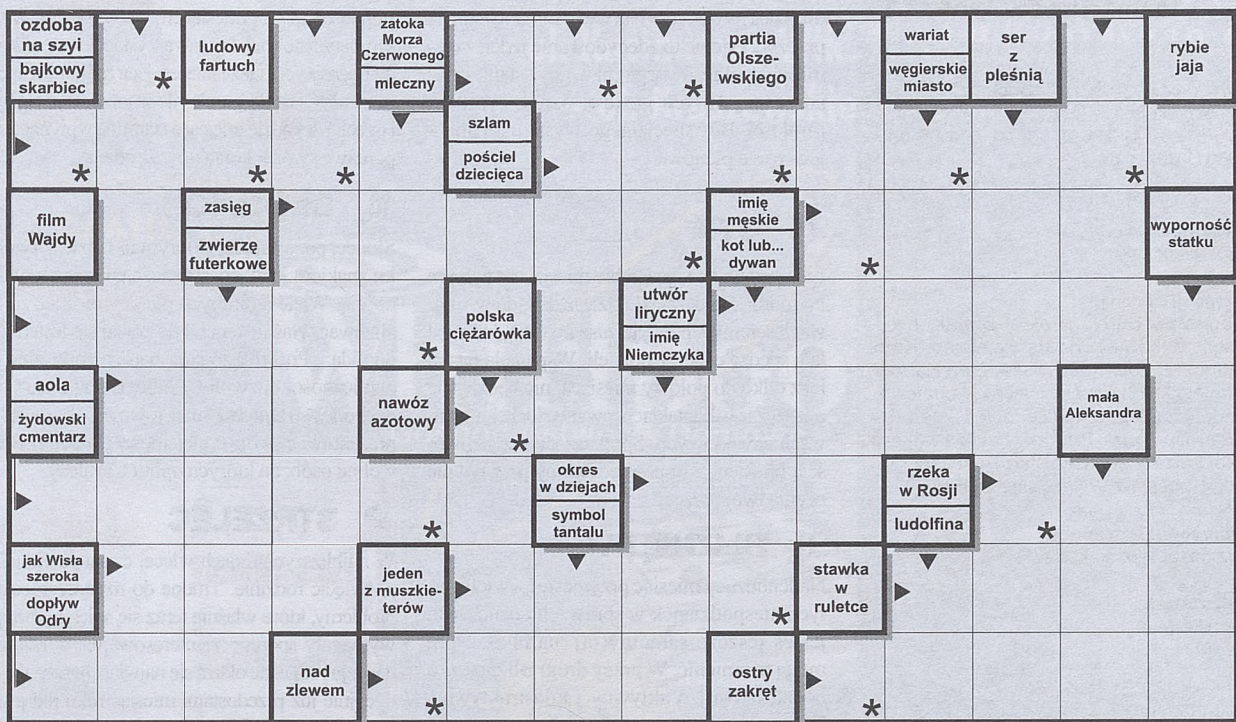
– goście mają się zwrócić po odcinek odpowiadający wadze chleba od 70 do 140 g na jeden dzień, do Magistratu. Jeśli gość jest stałym stołownikiem ma się zwrócić do komisarza dzielnicowego, by ten wpisał go na listę i wydawał mu kartę chlebową co tydzień.

– wyjątkowo restauratorzy mogą mieć w zapisie 2 karty dla gości przejezdnych.

W razie nie stosowania się do rozporządzeń, restauratorzy i goście mieli być karani grzywną, do 5 tysięcy koron lub aresztem do 6 miesięcy. Dodatkowo restauratorzy mieli stracić swe uprawnienia przemysłowe.

Wykorzystano materiały z Archiwum Państwowego w Krakowie oddział w Bochni.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



STANISŁAW BUKOWIEC

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **19 listopada**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: "Herbapol", "Mag", i redakcję. Rozwiązanie z nr. 10/99: "PROSZÓWKI".

Nagrody wylosowali: 1. Agnieszka Cicha, Cikowice 19, 2. Jolanta Marzec, ul. Jakubowskiego 3/40, Bochnia, 3. Henryka Piotrowska, Moszczenica 24. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe: KUPON 11/99 *Herbapol S.A.*

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza



czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1
przy ul. Kazimierza Wielkiego 34
można skorzystać z usług kurierskich.

Poczta Polska umożliwia swoim klientom
błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek
realizujących usługi - EMS POCZTEX.

Usługi te realizowane są na terenie całego
kraju oraz państw wszystkich kontynentów.
Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń
kurierskich sprawia, że są one kierowane
przede wszystkim do tych osób,
dla których szybki przepływ informacji
stanowi podstawową dewizę
prowadzonej działalności.

Szczegółowe informacje
na temat warunków realizacji
usług EMS POCZTEX
można uzyskać we wszystkich
urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY



BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBÓWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE i WIAZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-05-00
(0601) 49-74-61

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Beata Famielec, Karol Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala, Agnieszka Skoczek, Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Jan Truś, Jerzy Turrek, Stanisław Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-05-00

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, MAG, SANIT, OSM w Bochni, Leonard, Wyposażenie mieszkań – DOM, HAS, KUCHARSCY, Hanpol, DARCO, DREDO, Hurtownia VIP, PLASTBUD, COLD, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pralnia CURYŁO, Piekarnia – Teresa Rzucidło, WALMOT, GEREX, Telefony Brzeskie, Podwyszyński, RDN Plus, EKOMILK, IDEON, "Ford Partner", SRH, Archidom, BOSMAN, PROSTER, PREBUD, MMP, Heban I, PZU, Quit, Glass Bronco, Hydrodol, Marcel, Netti, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, MAKO, Bank Przemysłowo-Handlowy Oddz. w Bochni, Pagen s.c., Context, Postęp, Konserwacja Mebli – K. Fitrzyk.

Redaktorzy odpowiedzialni:
Luiza Romańska, Karol Klima

Numer zamknięto 23.10.1999 r.

♈ BARAN

Choć jesień już w pełni, w twoim sercu zapana-
nuje prawdziwa wiosna. W pierwszych dniach
miesiąca możesz doznać wielu romantycznych
przeżyć. Będzie to zdecydowanie jeden z naj-
milszych okresów tego roku, gdyż staniess się
adresatką miłych gestów, oznak sympatii
i miłości. Bez specjalnego wysiłku zrealizu-
jesz wiele planów.

♉ BYK

Listopad będzie dla Ciebie miesiącem pełnym
harmonii. Nareszcie dojdiesz do ładu w spra-
wach sercowych i wyjaśnisz kwestię, która od
lata spędza ci sen z powiek. Wspaniała passa,
lecz tylko do połowy miesiąca, nie będzie Cię
opuszczać w kontaktach towarzyskich, i w spra-
wach zawodowych. Spotkasz się z życliwo-
ścią bliskich, a współpracownicy pozytywnie
oceniają twoją pracę.

♊ BLIŹNIĘTA

Nadchodzący miesiąc przyniesie Ci wiele mi-
łych niespodzianek w sprawach uczuć. Jeśli
jesteś jeszcze samotny(-a), najbliższe dni
mogą to zmienić. W pracy drogi Bliźniaczk
będziesz bardzo aktywny i konstruktywny.
Energia wciąż obdarza Cię czerwona plane-
ta, a pozytywny aspekt Saturna da wytrwa-
łość w dążeniu do celu. Wykorzystaj te atuty,
by zrealizować wszystkie listopadowe plany.

♋ RAK

Konieczniesz się bojowo nastawić, byś
mógł przezwyciężyć piętrzące się przed Tobą
trudności. W realizację planów włożysz wiele
wysiłku. Pozytywny wpływ naszej dziennej
gwiazdy pomoże Ci wyjaśnić niesnaski pa-
nujące w rodzinie. Ktoś od Ciebie starszy
przyciągnie Cię jak magnes. Wcale nie mu-
sisz bronić się przed tą znajomością.

♌ LEW

Początek miesiąca może Ci przynieść, na
szczęście chwilowe, niepowodzenia głów-
nie w sprawach sercowych. Staraj się zachowa-
wać wewnętrzną równowagę i przeanalizuj
sytuację, czy czasem nie do Ciebie powin-
nien należeć gest pojednania. Nigdy nie jest
za późno nauczyć się kochać czy też okazy-
wać miłość. Postaraj się poświęcić jak naj-
więcej czasu sprawom swojego związku.

♍ PANNA

Twoje pomysły i marzenia dotyczące spraw
sercowych, za sprawą korzystnego wpływu
planety Wenus zaczną nabierać realnych
kształtów. Już w pierwszej dekadzie uda Ci
się osiągnąć to, na co czekałaś Panno od kil-
ku miesięcy. Nie zmieniaj raz obranej dro-
gi, idź – wciąż działaj.

♎ WAGA

Nie poddawaj się melancholii. Chociaż jesień
wywołuje czasami takie nastroje, dla Ciebie li-
stopad okaże się miesiącem sukcesów. Nowe,
sympatyczne kontakty towarzyskie, lepsze ukła-
dy finansowe, a także interesująca znajomość nie
pozwolą Ci na długie chwile smutku. W drugiej
i trzeciej dekadzie miesiąca staraj się wpłynąć na
poprawę swoich kontaktów z rodziną.

♏ SKORPION

Słońce, pozostając w dobrym układzie z Two-
im znakiem, obdarzy Cię dużą energią i wital-
nością. Wiele ambitnych planów możesz zre-
alizować właśnie teraz. Nie zrażaj się jesienną
pogodą. Po 10 listopada bardzo miły zbieg
okoliczności pozwoli Ci odkryć nowe źródło
dochodów. Będziesz miał również okazję za-
prezentować swoje umiejętności i wiadomości
wobec osób, na których opinii Ci zależy.

♐ STRZELEC

W najbliższych dniach więcej czasu powinnaś
poświęcić rodzinie. Trudne do rozstrzygnięcia
problemy, które właśnie teraz się spiętrzą, będą
wymagały sporego zainteresowania, a Twoje
decyzje i sugestie okażą się najwłaściwsze. Tra-
dycyjnie już przedostatni miesiąc roku nie jest
dla Ciebie najłatwiejszy. Najczęściej jednak udaje
ci się w tym czasie niemało osiągnąć.

♑ KOZIOROŻEC

Wenus przebywająca w teraz w twoim znaku
sprawi, że listopad będzie dla Ciebie okresem
romantycznych przygód. Będziesz jednak po-
trzebował wielu głębokich uczuć i intelektual-
nej więzi z partnerem. Przeżyjesz wiele wspa-
niałych chwil sam na sam z bliską osobą. Druga
dekada miesiąca przyniesie wiele okazji do
dokonania zmian w codziennych zajęciach.

♒ WODNIK

Jowisz w Twoim znaku obdarzy Cię nową
energiją. Poczujesz się w doskonałej kondy-
cji fizycznej jak i psychicznej, co sprzyjać
Ci będzie w każdej dziedzinie życia. Wy-
bierz zatem to, co jest dla Ciebie najistot-
niejsze i bierz się do dzieła. Jeśli tylko ze-
chcesz, sięgniesz po zawodowe laury, zali-
czysz zaległy egzamin lub też zauroczysz
kogoś, kto od dawna Ci się podoba.

♓ RYBY

Pierwsza połowa miesiąca obfitować będzie
w załatwianie przeróżnych, drobnych, lecz
niekiedy dość irytujących spraw. Radzę abyś
rozłożył równomiernie siły. Szczególnie bli-
żej końca miesiąca może pojawić się wiele
sytuacji, które będą Cię kosztować sporo
nerwów. Po 10 podobnie jak u Koziorożca,
Wenus rozłoży nad Tobą płaszc.

WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktorja i Ryszard NOWAKOWIE zapraszają do swoich sklepów

32-700 BOCHNIA

– ul. Kazimierza Wlk. 7, tel./fax (014) 612-25-11

– ul. Kraszewskiego 10, tel. (014) 611-78-42

– stoisko – WDH, Rynek 7

Promocja!

Do urzędzeń firmy Whirlpool

– czajnik bezprzewodowy

– GRATIS! –



Whirlpool

Gospodarstwo Domowe



2390 zł



790 zł



590 zł



850 zł



1850 zł



SPRZEDAŻ



w ciągłej sprzedaży

- pralki • lodówki •
- kuchnie • sprzęt RTV •
- artykuły gospodarstwa domowego •

P.P.U.H.



**zaprasza do
PAWILONU HANDLOWEGO**

**Bochnia, ul. Brzeska
(obok salonu Daewoo)**

**pralki
lodówki
zamrażarki
sprzęt AGD
lady, szafy, witryny
wyposażenie sklepów
kuchnie gazowe i elektryczne
puchary, medale, statuetki, dyplomy
meble kuchenne i łazienkowe**



SPRZEDAŻ RATALNA
- formalności załatwiamy w sklepie -
SUPER ATRAKCYJNE CENY
TRANSPORT GRATIS

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, w soboty: 8-14
tel./fax (014) 611 29 73, tel. 611 22 62



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO
OPEL NA RATY

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC
- AC/NW

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



Telefony Brzeskie S.A.

Grupa PTO

PROMOCJA

W związku ze szczególną okazją zbliżającego się roku 2000, Zarząd Spółki Akcyjnej Telefony Brzeskie pragnie zaoferować swoim abonentom konta e-mail w ramach standardowej, opłaty abonamentowej.

INTERNET 2000 BEZ OGRANICZEŃ

Wychodząc na przeciw Państwa oczekiwaniom uruchamiamy **MILLENNIUM** - nielimitowany, komutowany dostęp do Internetu w ramach stałej opłaty 99 zł netto.

Usługa skierowana jest do szkół, instytucji, oraz podmiotów gospodarczych, które podpiszą umowę do końca 1999 r.

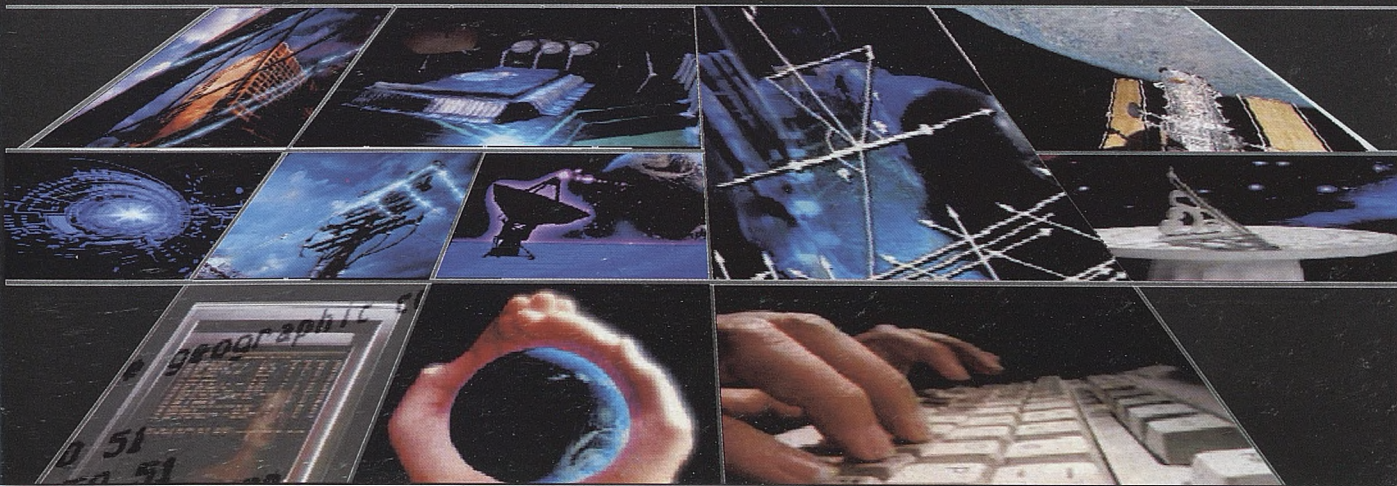
Usługa **MILLENNIUM** została objęta stałą, bezpłatną pomocą techniczną po numerem tel. 684 01 85.

Biura Obsługi Klienta:

Brzesko - tel. 684 01 23
Bochnia - tel. 685 01 20

help desk - tel. 684 01 85

<http://www.telefony.com.pl>
e-mail: support@telefony.com.pl
autoresponder:
promocja@telefony.com.pl





AUTO CENTRUM



DAEWOO



Matiz
Lanos
ESPERO
NEXIA
Nubira
POLONEZ
Ats *Caru*
PLUS **PLUS**
TICO *Leganza*



**SALON
SPRZEDAŻY**

32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. (014) 611 31 67
tel./fax 611 30 32